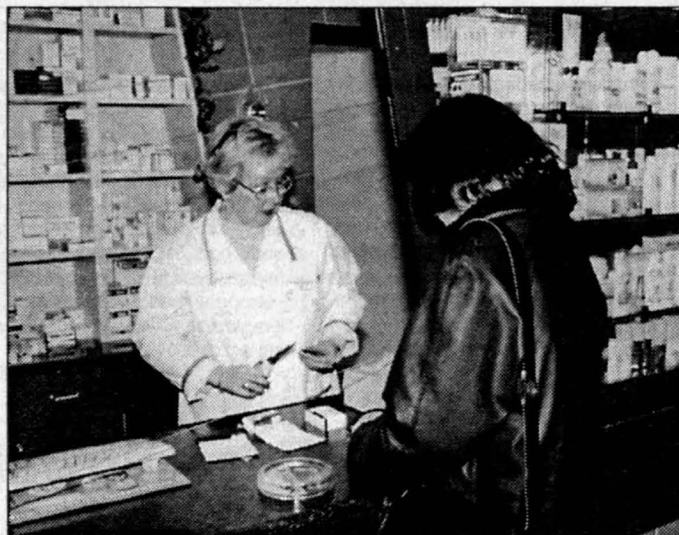


GRYPA WOKÓŁ NAS

Wirus praktycznie otacza już Polskę ze wszystkich stron: epidemia panuje już w Czechach, Niemczech, krajach nadbałtyckich. Czy dotrze także do nas? Jak się nie dać grypie?

Jak podaje PAP, grypa w Europie przybiera na sile. Coraz więcej zachorowań notuje się już w krajach skandynawskich, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Holandii, Czechach. Choruje już prawie 300 na 100 tys. Brytyjczyków, niemal 20 proc. mieszkańców Holandii. Dramatycznie wygląda sytuacja i naszych południowych sąsiadów: w Pradze grypa dotknęła już co piąty mieszkaniec miasta. W Pilźnie choruje 300 na 10 tys. mieszkańców. To stan przewyższający ponad 10-krotnie normy obowiązujące przy ogłoszeniu epidemii.



Fot. D. Łukasik

W aptekach ustawiają się kolejki po leki przeciwgrypowe.

CZYTAJ NA STR. 3

FUNKCJONARIUSZ WIECZOROWĄ PORĄ

Policja sprawdzała, jak przestrzega się ustawy zabraniającej sprzedaży alkoholu nieletnim

Kilkanaście sklepów i pubów skontrolowali wieczorem we wtorek kieleccy policjanci. Sprawdzali, czy nie sprzedaje się alkoholu nieletnim. Przez kilka godzin udało zatrzymać jedynie trzech nastolatków, którzy próbowali kupić piwo. Zdaniem policji, tak niewielkie żniwo to efekt poprzednich podobnych działań.

Przedwczo po godz. 17 niemal wszyscy dzielnicowi i kilkunastu policjantów pionu kryminalnego ruszyło „w miasto”. Wchodzili do większości sklepów, gdzie sprzedaje się alkohol, do piwiarni i pubów, chętnie odwiedzanych przez młodzież. Kiedy jednak młodzi ludzie widzieli w pobliżu mundurowego policjanta, zamawiali „coś”. Gdy wyszedł, szli po piwo. Udało się przyłapać tylko troje nastolatków, którzy nie stronili od napojów wyskokowych. 15-latek chciał kupić piwo w sklepie, kiedy złapał go policjant. Sprzedawczyni tłumaczyła, iż zna chłopca i była pewna, że pi-

wo kupował dla matki. Mimo to sporządzono jej wniosek do kolegium o nieprzestrzeganie ustawy o wychowaniu w trzeźwości, a nastolatka odprowadzono do domu i pouczone rodziców, by lepiej zwracali uwagę na to, co robi ich syn po lekcjach. W jednym z pubów dwie 16-latkę bez żenady zamówiły piwo i były wielce zdziwione, że „czepia się” ich dzielnicowy. - We wszystkich przypadkach wnioski skierowano do kolegium - informuje oficer prasowy kieleckiej policji Olga Grądzka-Nowakowska. - Skierowaliśmy ponadto pisma do Urzędu Miasta o odebranie koncesji na

sprzedaż alkoholu w tych miejscach, gdzie nieletni kupili alkohol.

Tymczasem wystarczy zajrzeć w godzinach pracy do kilku kieleckich restauracji, by zobaczyć tłumy licealistów z kufkami w ręce. Nikt nie pyta ich o wiek, nikt nie prosi o legitymację czy dowód osobisty. - Na to nie ma mocnych - mówi właściciel jednego z pubów w centrum. - To głównie młodzi ludzie są naszymi klientami. Nawet jeśli barman spyta o wiek, poproszą o kupno piwa kogoś dorosłego. A bywa, że istotnie kupują tylko zimne napoje, alkohol przynoszą z sobą. Nie mogę wyprosić ich z lokalu, muszę z czegoś żyć. A ustawa? Lepiej chyba, że 17-latek wypije u mnie piwo niż w ciemnej bramie tanie wino. Policja jest jednak innego zdania. Według statystyk, co trzeci nieletni popełniający przestępstwo jest pod wpływem alkoholu.

(AO)

Narkotykomy stop

TYLKO NA STR. 2

Polskie Radio Kielce S.A.

tylko na
101,4 FM



Śląska Regionalna Kasa Chorych
zawiadamia o otwarciu
punktu informacyjnego
we Włoszczowej, ul. Sienkiewicza 32

Punkt będzie czynny:
od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00

tel. 394-22-25

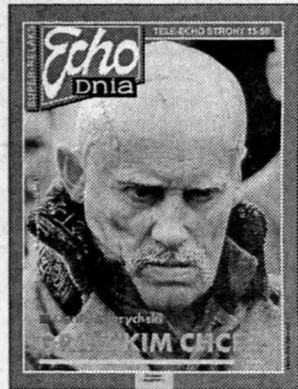
W172040

**JUTRO
W RELAKSIE**

● **EGZEKUCJE, HARACZE, PRZEMYT.**
ŚWIĘTOKRZYSKIE TO
TEREN DZIAŁANIA
NAJSŁYNNIEJSZYCH
POLSKICH GANGÓW.

● **DLACZEGO TO
ZROBIŁAM?...**

WSTRZĄSAJĄCA HISTORIA
KOBIETY, KTÓRA ZABIŁA
WŁASNE DZIECKO.



● **Z BYLE KIM NIE
GRAM.**

AKTOR DANIEL OLBRYCHSKI
O SWOICH
ZWIĄZKACH Z KIELCAMI.

**Dwóch
na rektora**

Profesorowie Tomasz Otmianowski i Wiesław Trampczyński to oficjalni kandydaci na stanowisko rektora Politechniki Świętokrzyskiej. Jeśli obaj wyrażą zgodę, wybory odbędą się 26 stycznia.

Po przejrzeniu całej dokumentacji okazało się, że jest dwóch kandydatów, zgłoszonych przez osiem osób - skomentował profesor Bogusław Radziszewski, przewodniczący Uczelnianej Komisji Wyborczej.

Profesor Tomasz Otmianowski obecnie jest dziekanem Wydziału Mechatroniki i Budowy Maszyn Politechniki Świętokrzyskiej, a także szefem Katedry Techniki Rolniczej. Profesor Wiesław Trampczyński, obecny rektor uczelni, piastuje także stanowisko kierownika Katedry Geotechniki Wydziału Budownictwa Lądowego Politechniki Świętokrzyskiej. Od jutra, przez kolejne dwa tygodnie, kandydaci mają czas na spotkania z wyborcami i przedstawianie swojego planu zarządzania uczelnią.

/saba/

Echo Dnia

ŚWIĘTOKRZYSKIE 2

Ukazuje się w województwach: świętokrzyskim, mazowieckim, podkarpackim

Czwartek, 13 stycznia 2000 r. Nr 10 (7139) Cena 1 złoty

PIT-Y Z BŁĘDEM

Nie zawsze warto wczytywać się w pouczenia

W PIT-ach nr 32, 33 i 35 dla podatników prowadzących działalność gospodarczą jest błąd. Jednak pomyłki w rachunkach mogą zrobić tylko podatnicy, którzy dokładnie wczytują się w pouczenia na drukach. Ci, którzy wypełniają PIT-y od lat i pouczenia omiatają, błędów nie zauważają. Komputery kieleckich urzędów skarbowych wykryły dopiero jedno źle wypełnione zeznanie podatkowe.

Sprawdziłmy zaledwie kilka zeznań podatkowych osób prowadzących działalność gospodarczą, wśród nich było tylko jedno błędnie wypełnione - mówi zastępca naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w Kielcach Grażyna Chruściel. Błędne informacje znajdują się w pouczeniach do zeznań. Podatnicy, którzy się nimi zasurowali, mogą wpisać wyższe niż w rzeczywistości kwoty miesięcznych zaliczek. Nie wszyscy jednak wczytują się dokładnie w pouczenia. Podatnicy, prowadzący działalność gospodarczą od kilku lat, wypełniają PIT wzorując się na ubiegłorocznych zeznaniach i omijają pouczenia z błędem.

Wypełnione PIT-y z błędami jeszcze do nas nie dotarły - mówi naczelnik I US Kielce Tadeusz Daszkiewicz. - Podatnicy, prowadzący działalność gospodarczą, rozliczają się zazwyczaj nieco później. Informacje o błędnych przedrukach w PIT-ach dostaliśmy z Ministerstwa Finansów na początku stycznia. Natychmiast wywiesiliśmy wzory PIT-ów z odpowiednimi poprawkami. Podatników prowadzących działalność gospodarczą informujemy również ustnie o pomyłkach. Nie jesteśmy w stanie poprawić błędów na wszystkich drukach, bo jest ich kilka tysięcy. Dopiero kolejna partia PIT-ów będzie wydrukowana prawidłowo.

Komputery odrzucają PIT-y z błędem - zapewnia naczelnik US Starachowice Krzysztof Kryj. - Nie będzie więc problemu z ich korektą. Na razie nie było takiego przypadku, ale błędy mogą się pojawić w marcu i kwietniu, kiedy zeznań od podatników prowadzących działalność gospodarczą jest najwięcej. PIT-y 32, 33 i 35 wypełnia co roku około stu tysięcy podatników z naszego regionu. Pracownicy fiskusa zapewniają, że nikt nie poniesie konsekwencji z powodu błędnych wyliczeń, spowodowanych pomyłką w druku.

Małgorzata PAWELEC

W NUMERZE

PIES GROŹNIEJSZY OD PISTOLETU.

TO WŁAŚCICIELE PSÓW ODPOWIADAJĄ ZA CZYNY ZWIERZĄT, A PSY POWINNY BYĆ TAK SZKOLONE, BY BRONIŁY, NIE ZABIJAŁY.

CZYTAJ NA STR. 5

AKADEMIA WIELKIEJ PRZYGODY.

W OSTROWCU ROZPOCZNIE DZIAŁALNOŚĆ PIĘKNA W REGIONIE SZKOŁA SURVIVALU.

CZYTAJ NA STR. 7

CIOSY KARATE ĆWICZYŁ Z BRATEM

Dwaj kuzyni trenowali uzbrojeni w noże

21-letni mężczyzna spod Bodzentyna trafił do szpitala z poważnymi obrażeniami brzucha. Ugodził go nożem brat cioteczny w czasie treningu karate. Ranny trafił na oddział chirurgiczny. Sprawca czekał na policję w swoim domu. Obaj mężczyźni twierdzą, że to był wypadek.

We wtorek około godziny 17 w miejscowości Dąbrowa Dolna, koło Bodzentyna, dwaj kuzyni, 20-letni Dariusz J. i 21-letni Waldemar M., ćwiczyli karate. Nie byli członkami żadnego klubu, sami amatorami trenowali sztuki walki. Uważali, że będą lepsi, jeśli zaczną ćwiczyć z użyciem niebezpiecznych narzędzi - palek drewnianych i noży. We wtorek wybrali noże, walczyli na drodze, niedaleko posesji J. Zaczęli markować ciosy. Jeden był atakującym, drugi miał się bronić, na

zmianę. W pewnej chwili Dariusz zamachnął się z całej siły i ugodził kuzyna ostrzem w brzuch. Waldemar M. nie zdążył obronić się przed atakiem, noż wbił się mu bardzo głęboko. Sprawca niefortunnie ciosu nie chciał zatać, atakować naprawdę, miał nadzieję, że jego przeciwnik odeprze. 21-latek zaczął bardzo krwawić, J. zaciągnął go do swojego domu, sam wezwał pogotowie i policję. Matka Dariusza J. próbowała zatamować krew, pomóc siostrzeńcowi.

Pogotowie zabrakło rannego do szpitala w Skarżysku, gdzie od razu trafił na oddział chirurgiczny, obrażenia były bardzo poważne. Mężczyzna stracił dużo krwi. Policja przyjechała na miejsce około 19, wtedy przyjęto informację o zdarzeniu. Ponieważ nie można było przesłuchać poszkodowanego, oficjalnego zgłoszenia o przestępstwie nie można było przyjąć. Sprawca czekał na radiowóz, nie wypierał się, że ugodził kuzyna, przyznał się do winy. Został zatrzymany do wyjaśnienia. Policja postawi mu prawdopodobnie zarzut nieumyślnego uszkodzenia ciała. Obaj zgodnie twierdzą, że był to po prostu wypadek.

(AO)

GRUPA KELNERA ROZBITA

Rozprawiali narkotyki w Polańcu i Staszowie

Czteruosobową szajkę handlarzy marihuany rozbili przedwcześnie staszowski policjanci. Narkotykowi dealerzy są mieszkańcami Polańca i okolic.

Grupa handlarzy rozprawiała narkotyki w Polańcu i Staszowie przynajmniej od kilku miesięcy. W skład grupy wchodził młody mężczyzna w wieku 17-20 lat. Dwaj najmłodsi są uczniami liceum i te-

chnikum, jeden jest bezrobotny, zaś najstarszy z nich jest kelnerem. To właśnie w mieszkaniu tego ostatniego policja znalazła największą partię narkotyków, bo ponad 40 porcji marihuany. Niewykluczone, że kelner rozprawiał narkotyki w lokalu, w którym pracował. Wiadomo, że pozostali członkowie grupy rozprawiali „marihuankę” w szkołach, kawiarniach, na imprezach, a czasem nawet wprost na ulicy. W tej sprawie Komenda Powiatowa Poli-

cji ze Staszowa wszczęła dochodzenie.

Dwóch chłopców przyznało się już do rozprawiania narkotyków - powiedziała nam Stanisława Bąk ze staszowskiej Komendy Policji. - Podczas przesłuchania padły nazwiska kolejnych osób zamieszanych w handel narkotykami - uzupełnił nadkomisarz Artur Bielec, zastępca komendanta powiatowego policji ze Staszowa.

/AGA/

Ma być taniej

Kiedy obniżki na stacjach paliw?

Polski Koncern Naftowy - główny dostawca benzyny na nasz rynek - już po raz drugi w tym miesiącu obniżył cenę paliw. Na razie jednak dystrybutorzy detaliczni nie spieszą się z korektami swoich cen.

Wczoraj nad wprowadzeniem nowych niższych cen dyskutowali szefowie kieleckiego oddziału PKN.

Etyliny stanowią o 2-3 grosze na litrze, a olej napędowy o 9. Na części stacji obniżki zostaną wprowadzone już od 13 stycznia, na wszystkich do piątku, soboty - zapowiada wicedyrektor kieleckiego oddziału PKN Józef Długosz.

Na nowe ceny z centrali czekają stacje BP, „Aralu” i „Statoil”.

- My na razie musimy sprzedawać paliwa po wyższych cenach, bo po takich kupiliśmy je kilka dni temu, więc nie będziemy dokładać do interesu - usłyszeliśmy na kieleckiej stacji „Poltank”.

Na razie ceny na kilku kieleckich stacjach benzynowych kształtują się następująco. W przypadku stacji CPN podajemy ceny wypożyczowe, jakie na niektórych firmowych stacjach mogą być jeszcze niższe:

(jap

paliwo	Poltank	CPN	Aral	BP	Statoil
etylina 94	2,84 zł	-	2,84 zł	-	2,84 zł
bezołowio- wa 95	2,79 zł	2,80 zł	2,79 zł	2,79 zł	2,79 zł
bezołowio- wa 98	2,99 zł	2,94 zł	2,99 zł	2,99 zł	2,99 zł
ON	2,42 zł	2,46 zł	2,42 zł	2,42 zł	2,42 zł
uniwersal- na 95	-	2,83 zł	-	2,79 zł	2,83 zł

Trzecia doba głodówki inżyniera

Zdesperowany mieszkaniak Skarżyska domaga się lustracji miejskich instytucji i odszkodowania za utraconą pracę



Protest Włodzimierza Druzica.

Od wtorku trwa strajk głodowy 45-letniego Włodzimierza Druzica, mieszkańca bloku przy ul. Lotniczej 7 w Skarżysku. Zdesperowany mężczyzna, który jak twierdzi, utracił pracę w Zakładach Metalowych „Mesko” SA przed dwoma laty, nie ma z czego żyć i płacić świadczeń alimentacyjnych na czwórkę dzieci. W przygotowanych postulatach strajku głodowego domaga się lustracji większości miejskich instytucji, gdyż jak twierdzi, pracują one źle. Tymczasem pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej z trudem udało się go nakłonić do przyjęcia zasilku za październik i listopad ubiegłego roku. Głodujący nie przychodzi też na darmowe obiady, przyniesane mu przez MOPS od poniedziałku.

Dziś rozpoczyna się trzecia doba strajku głodowego samotnie mieszkającego mieszkańca Skarżyska. We wtorek wywiesił on na swym balkonie dużej wielkości napis „Strajk głodowy”. Do tego dołączył kilka opakowań po papierosach zachodnich marek i butelkę po piwie. Jest inżynierem, absolwentem Politechniki Świętokrzyskiej. Przeprowadził 22 lata, z czego osiem w „Mesko”. - Opracowałem pisemne uzasadnienie swego protestu i moje postulaty - mówi mężczyzna. Jako uzasadnienie głodówki podaje bezpodstawne zwolnienie z „Mesko”, brak pomocy z MOPS, sprawy rodzinne, z którymi, jak twierdzi, poradzi sobie, jeśli będzie miał zapewnione godziwe zarobki oraz jego zdaniem, fikcyjną działalność biu-

ra pracy. W swych postulatach bezrobotny inżynier domaga się umożliwienia mu dalszej pracy w „Mesko” i odszkodowania za czas od chwili wygaśnięcia jego umowy z tą firmą do momentu zakończenia głodówki. Do tego żąda dokonania lustracji większości miejskich i powiatowych instytucji z Komendą Powiatową Policji, Sądem Pracy, Sądem Rodzinnym i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej na czele. - Wcześniej prowadziłem strajk włoski. Pracowałem przyglądając się funkcjonowaniu tych instytucji i wiem, że wymagają one lustracji - uważa protestujący. Jak twierdzi, do pracy nie chodzi od ponad dwóch lat. Na pytanie, z czego żyje, odpowiada, że nie kradnie... - Kilkakrotnie otrzymywałem pomoc z MOPS, ale była ona symboliczna -

uważa głodujący. Czekając na reakcję miejscowych władz, które, jego zdaniem, powinny wiedzieć o protestach. - Mam zamiar pić kawę, którą jeszcze mam w domu. Potem nie będę również przyjmował żadnych płynów - mówi zdesperowany mężczyzna.

Od poniedziałku przyznaliśmy temu panu darmowe posiłki w naszej stołówce, ale on nie przychodzi na nie. Nasi pracownicy musieli przychodzić do niego do domu w grudniu, by wreszcie zdecydował się na odbiór przyniesionego mu zasilku na październik i listopad - mówi dyrektor MOPS Bożena Bętkowska. Przed kilkoma dniami protestujący wyrejestrował się z biura pracy, więc MOPS nie może mu już pomagać finansowo. - Stosunek pracy z panem Druzicem został rozwiązany 30 czerwca 1998 roku, za trzymiesięcznym wypowiedzeniem. Właściwie powinno się stać z artykułu 52, bo bezpośrednim powodem rozwiązania stosunku pracy było to, że pan Druzic po prostu przestał do niej przychodzić - informuje dyrektor Piotr Jaromin ze skarżyskiego „Mesko”. - On ma czworo dzieci, na które musi płacić alimenty i jest bez środków do życia - tłumaczy nam zrozpaczona matka protestującego. Swoją monolog przerywa płaczem. - Mój protest ma sens - uważa głodujący inżynier, licząc, że jego głodówkę wreszcie ktoś się zainteresuje.

(G.B.)

Władza totalna

12 lat samowoli?

Siedem zarzutów postawiono dyrektorze Przedszkola numer 3 w Jędrzejowie, uzasadniając jej odwołanie w trybie natychmiastowym. Utrata zaufania pracowników to właściwie drobnośta. Nie da się jej porównać z następnymi: fałszowaniem dokumentów, podwójnym rozliczaniem tych samych rachunków ani wypisywaniem fikcyjnych dowodów wpłat. Rodzice przedszkolaków zastanawiają się, dlaczego sprawą jeszcze nie zajęła się prokuratura.

Kiedy pracownicy Przedszkola numer 3 w Jędrzejowie w sierpniu ubiegłego roku występowali do tamtejszego Urzędu Miasta z prośbą o pomoc w rozwiązaniu konfliktowej sytuacji, nikt się jeszcze nie spodziewał, jakie „kwiatki” wyjdą na jaw przy tej okazji. „Uprzejmie prosimy o niebagatelizowanie tej sprawy, ponieważ przedszkole nasze staje się nie placówką wychowawczą, ale miejscem niszczenia charakterów i zasad” - napisali pracownicy. Sprawa nabrała biegu. Do przedszkola poszła ratuszowa komisja, zorganizowano spotkanie z personelem placówki. Padło wiele gorzkich słów, ale wciąż wszyscy mieli nadzieję, że uda się uprać brudy w czterech ścianach.

Tylko że podczas spotkania z pracownikami padły pewne stwierdzenia, które wzbudziły niepokój ratuszowych urzędników. W przedszkolu przeprowadzono kontrolę, której wyniki zje-

żyły włosy na głowie nawet burmistrzowi Jędrzejowa. I choć dyrektor prosila, żeby dać jej trochę czasu, 29 grudnia 1999 roku Zarząd Miasta podjął decyzję o jej zwolnieniu bez wypowiedzenia. W uzasadnieniu uchwały zarządu figuruje siedem zarzutów, także bardzo poważne, dotyczące fałszowania dokumentów, samowolnego zarządzania pieniędzmi ze składek rodziców, utraty zaufania pracowników. Pani dyrektor o zwolnieniu dowiedziała się pocztą, bo jeszcze nim zapadła taka decyzja poszła na zwolnienie lekarskie, na którym przebywała do dzisiaj. Próbowaliśmy się z nią skontaktować. Bezsukces.

- To źle, że nie mogliśmy pewnych spraw wyjaśnić z panią dyrektorką osobiście - skomentowała Maciej Kośmider, kierownik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Jędrzejowie, który wystąpił do Zarządu Miasta o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do pani dyrektor.

- Kontrola w przedszkolu wykazała tak rażące nadużycia, że ta pani powinna zostać zwolniona dyscyplinarnie - dodał Henryk Michalkiewicz, burmistrz Jędrzejowa.

Nauczyciele pracujący w przedszkolu odetchnęli z ulgą. Zastanawiają się tylko nad jednym: przez tyle lat wszyscy o wszystkim wiedzieli, tylko nikt nic nie zrobił, jak to możliwe?

A rodzice przedszkolaków domagają się skierowania sprawy do prokuratury. Zarząd Miasta w tej sprawie nie podjął jeszcze żadnej decyzji.

Sylwia BŁAWAT

CUDOWNA PRZEMIANA

Policyjna akcja przeciwko dealerom narkotyków działającym w kieleckim osiedlu Na Stoku odbyła się we wrześniu ubiegłego roku. Wówczas, po anonimowej informacji, spece z Wydziału VIII Biura do Walki z Przestępczością Narkotykową Komendy Głównej Policji zatrzymali grupę podejrzanych młodych ludzi. Sprawą zajęła się kielecka Prokuratura Rejonowa. Pierwszy akt oskarżenia, jak się okazało rozpoczynający serię jej podobnych, powstał 20 grudnia 1999 roku. Wówczas, jak pisaaliśmy w „Echu Dnia”, prokurator oskarżył dwóch kielczan - 21-letniego Przemysława C. i 18-letniego Mateusza S. o sprzedawanie narkotyków nieletnim oraz nielegalne posiadanie środków odurzających i psychotropowych. „Przesłuchani w charakterze podejrzanych Przemysław C. i Mateusz S. przyznali się do zarzucanych im czynów. C. wyjaśnił, że narkotyki nabywał w Krakowie, a następnie sprzedawał w Kielcach (...), a uzyskane pieniądze przekazywał swojej matce, której nie informował o ich pochodzeniu” - napi-

Prokurator oskarżył 21-letniego Przemysława C. z Kielc o sprzedaż co najmniej 250 gramów amfetaminy i tyleż samo marihuany. Do tego dorzucił także zarzut zbycia narkotyków nieletnim. Dwa tygodnie temu ten sam Przemysław C. został już oskarżony. Także o handel narkotykami.

sał wówczas prokurator w uzasadnieniu aktu oskarżenia.

Na drugi, wcale nie ostatni w tej sprawie akt oskarżenia nie trzeba było długo czekać. Powstał wczoraj. I tym razem na ławie oskarżonych zasiadzie 21-letni Przemysław C. Prokurator zarzuca mu, że od lipca do września 1999 roku sprzedawał narkotyki Mateuszowi S. (temu samemu, który w poprzednim akcie figurował jako oskarżony) i Marcinowi Sz.

W toku śledztwa ustalono, że w lipcu ubiegłego roku uczeń kieleckiego technikum Mateusz S. spotkał Przemysława C. obok bloku, w którym ten ostatni mieszkał. Tu kupił od niego dwie „działki” marihuany i jedną amfetaminy, płacąc za nie 80 złotych. Później razem z kolegą - Marcinem Sz. - udał się na koncert nad kieleckim zalewem, gdzie obaj młodzieńcy wspólnie

zabili kupione narkotyki. Podobne transakcje - według zeznań świadków - odbywały się kilkakrotnie.

Łącznie od lipca do września 1999 roku Przemysław C. sprzedał im nie mniej niż 150 gramów marihuany i nie mniej niż 250 gramów amfetaminy. Mateusz S. i Marcin Sz. każdorazowo płacili Przemysławowi C. po 30-40 złotych za gram marihuany i 80 złotych za gram amfetaminy - napisał prokurator w uzasadnieniu aktu oskarżenia.

Drugi zarzut, jaki prokurator postawił Przemysławowi C., to sprzedaż marihuany małoletniemu Rafałowi B., co w świetle prawa jest zbrodnią, za którą grozi do 15 lat więzienia. O tej transakcji właściwie niewiele wiadomo. Tyle tylko, że Rafał B. miał kupić od oskarżonego nie mniej niż 100 gramów marihuany, na którą

wcześniej dostał 400 złotych od jednego z kolegów. Kupione narkotyki B. przekazał jeszcze komuś innemu.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego Przemysław C. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Prokurator nie uwierzył jego wyjaśnieniom, bo świadkowie twierdzili coś wręcz przeciwnego. O innych faktach stanowił także zebrany w śledztwie materiał dowodowy.

Przemysław C. cały czas przebywał w kieleckim areszcie. Czekając na dwie rozprawy przed Sądem Okręgowym w Kielcach. Wczorajszy akt oskarżenia to jeszcze nie finał tej sprawy. Do odrębnego postępowania wyłączono bowiem materiały dotyczące udzielania środków odurzających i psychotropowych przez Rafała B., Marcina Sz., Adama M., Artura B. i małoletniego Łukasza K. Do odrębnego postępowania wyłączono także sprawę udzielania narkotyków Marcinowi Sz. przez Mateusza S.

Sylwia BŁAWAT

Pani
Irenie Tofil
wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci
MĘŻA

Mariana Tofila

Prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej „Bocianek”
w Kielcach

składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy
SBM „Pionier”
w Kielcach

TEMAT DNIA

- Grypa atakuje nasz kraj. Rośnie liczba zachorowań, choć jeszcze nie ma epidemii - uspokaja Paweł Policzkiewicz, główny inspektor sanitarny. Najwięcej chorych zanotowano w województwach: dolnośląskim, łódzkim i mazowieckim. Nie jest za późno na szczepionki. Powinny to zrobić osoby starsze i stale przebywające w dużych skupiskach. Jeśli w rodzinie ktoś jest już chory, to na szczepienie jest za późno. Jak ustrzec się przed grypą? Co zrobić, aby nas nie dopadła?



Krzysztof Retlikowski: - Hartuję się zimną wodą. Organizm należy dostosować do temperatury otoczenia. Dlatego stosuję zimną kąpiel. Latem co roku przebywam nad morzem i korzystam z morskich kąpiel. Nawet przy niskich temperaturach. Pamiętam również o witaminach, piję soki, zjadam sporo warzyw i owoców.



Zbigniew Janekiewicz: - Przed zaziębieniem i grypą zabezpieczam się multiwitaminą plusssz i wapnem. Ponadto u nas w domu pija się dużo herbaty z cytryną. Doceniam rolę czosnku i sięgam po niego po kryjomy przed zimą. Dla mnie ważny jest także sposób ubierania. Staram się nie ubierać zbyt grubo. Dużo jeżdżę samochodem, a tym samym narażony jestem na częste zmiany temperatury. Dobrze chronię swój organizm, bo - jak dotąd - nie zachorowałem.



Wiesław Michota: - Moja recepta to czosnek i świeże powietrze. Czosnek zjadam codziennie z chlebem, a ponieważ mieszkam poza Kielcami nie mam problemów z przebywaniem na świeżym powietrzu.



Leszek Pasternak: - Przyznam się, że nie boję się zachorowania na grypę i nie boję się choroby. Na co dzień biorę witaminę C, jem dużo owoców i jarzyn. Czosnek nie używam, bo nie cierpię tego zapachu.



Janusz Kołaczewski: - Nie zdążyłem się zaszczepić, choć robić to teraz. Myślę, że w aptekach będą szczepionki. Profilaktycznie jem czosnek. Przygotowuję go w ten sposób, że wyciskam sok specjalnym przyrządem i mieszałem z masłem. Tym smaruję kromkę chleba. Popijam też sok z cebuli. Wierzę, że te dawne sposoby stosowane przez naszych przodków są skuteczne.



Teresa Olczyk: - W domu już jest grypa. Choruje mąż i dwoje dzieci. Ja łykam sporo witamin C, piję wapno. Stosuję też kurację czosnkową, piję sok z cebuli. Wierzę w stare, wypróbowane przez pokolenia metody. Lepiej stosować profilaktykę niż potem wydawać duże pieniądze na leki, a z grypą nie ma żartów.

DANUTA PAROL
Zdjęcia D. Łukasik

GRYPA WOKÓŁ NAS

Wirus praktycznie otacza już Polskę ze wszystkich stron: epidemia panuje już w Czechach, Niemczech, krajach nadbałtyckich. Czy dotrze także do nas? Jak się nie dać grypie?

W Polsce na razie sytuacja nie jest groźna. Jak poinformowała we wczorajszym „Wiadomościach” prof. Lidia Byrdak z Polskiego Centrum Badań nad Grypą, ekspert WHO, do 10 stycznia zarejestrowano w Polsce około 2 tysiące zachorowań. - To normalny w tym okresie objaw. Nie można mówić o żadnym zagrożeniu - uspokajała.

„Atenka”, „hiszpanka”, „hongkong” i inne

Od kiedy grypa towarzyszy człowiekowi - trudno powiedzieć. Na pewno od bardzo dawna. Pierwsze zapiski o niej pochodzą z 430 roku przed naszą erą, kiedy nawiedziła mieszkańców Aten. Opisywano ją wówczas jako gorączkę o bardzo gwałtownym przebiegu. Kolejny zapis pochodzi z 876 roku - grypa zdziesiątkowała wówczas armię Karola Wielkiego. Największa w historii ludzkości epidemia grypy, pandemia, wystąpiła w 1918 roku. Zmarło wówczas ok. 21 mln osób. Mimo że nazwano ją „hiszpanką” najwięcej zachorowań było w USA. - Szacuje się, że na „hiszpankę” zachorowało niemal 1 mld ludzi na całej Ziemi - dodaje dr Jan Krzysztof Bartel, wojewódzki inspektor sanitarny w Kielcach. - W samych USA zmarło na „hiszpankę” pół miliona osób, a w Indiach - 12 milionów. Następna duża epidemia grypy miała miejsce na przełomie 1968 i 1969 roku. Na grypę wywoływaną przez wirusa „hongkong” zmarło wtedy około 70 tys. osób w USA.

W Polsce ostatnia duża epidemia grypy była w 1971 roku. Chorowało wówczas 6.127.000 osób, z czego w województwie kieleckim - 288.000 osób, ale wówczas jeszcze nie było szczepionek przeciwko grypie.

Teraz „sydney”?

Od 1947 roku na zlecenie WHO na całym świecie monitoruje się zachorowania na grypę, zbiera dane epidemiologiczne i identyfikuje wirusa. W na świecie działa 110 ośrodków badań nad grypą, które przesyłają swoje dane do centrów referencyjnych grypy i do siedziby WHO w Genewie. W zależności od miejsca, w którym

uda się najpierw zidentyfikować i wyodrębnić wirusa, nadaje mu się nazwę.

W sierpniu ub. roku potężna fala zachorowań na grypę przeszła przez Australię, Afrykę Południową i Argentynę. Ponieważ wirusa tej odmiany grypy udało się wyizolować i zidentyfikować epidemiologom z Australii, ten typ grypy nosi nazwę „sydney”.

Jeszcze spokojnie

Na razie fala grypy dotarła do Europy Zachodniej i Południowej. Czy Polska znajduje się poza za-

cznie zakaz odwiedzin pacjentów przez osoby z zewnątrz.

- Statystycznie jest spokojnie - uważa dr Bartel. - Do tej pory od początku stycznia w całej Polsce zanotowano ok. 2 tys., zachorowań, z czego ok. 20 w województwie świętokrzyskim. Zwykle od stycznia do marca notujemy wzrost zachorowań na grypę. Na razie nie dzieje się nic złego.

- Styczeń ubiegłego roku także był bardzo spokojny. Wzmrożone zachorowania zaczęły się dopiero w lutym. Na koniec marca mieliśmy w województwie świętokrzyskim ok. 30 tys. zachorowań.

Nie kuś licha

Na zachorowanie na grypę szczególnie narażone są małe dzieci i osoby starsze o obniżonej odporności. - Maluchy powinny więc unikać niepotrzebnych kontaktów z innymi osobami - radzi dr Mieczysław Szalecki, specjalista pediatry. - Dzieci starsze, chodzące do przedszkola i szkoły, powinny unikać dodatkowych kontaktów i odpuścić sobie na jakiś czas np. kino, teatr, zabawy szkolne, imprezy rodzinne itp. Jeżeli już ktoś w rodzinie jest chory, starajmy się w miarę możliwości ograniczyć kontakty dzieci z nim. Nie zabierajmy dzieci w odwiedziny do chorej babci i odwrotnie.

I małymi, i dorosłymi przyda się w tym czasie zdrowy tryb życia: unikajmy zmęczenia fizycznego i psychicznego, stresów. Wysypiajmy się regularnie. Starajmy się ubierać odpowiednio do pogody, chroniąc przed przemarznięciem i przemoczeniem nogi i głowę. Wietrzmy często pomieszczenia, w których mieszkamy i pracujemy. Stosujmy zdrową dietę, bogatą w witaminę C i A (surowe warzywa i owoce, szczególnie polecane jest kiwi), profilaktycznie pomagają też naturalne środki bakteriobójcze i podnoszące odporność (czosnek, jeżówka).

- Jeżeli już zachorowaliśmy, pozostajmy w domu. Grypę trzeba wyłezać - przestrzega dr Szalecki. - Po pierwsze dlatego, że chodząc, będziemy zarażać innych, a w dodatku będziemy osłabiać swoją odporność.

- Sama grypa nie jest groźna. Najgorsze są powdowane przez nią powikłania: zapalenie oskrzeli, płuc, mięśnia sercowego. Na razie nie znamy możliwości przyczynowego leczenia grypy zabijając wirusa. Musimy więc stworzyć naszemu organizmowi warunki, żeby sam sobie z nim poradził - dodaje dr Jan Krzysztof Bartel.

sięciem epidemii - trudno przypuszczać. Do Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Kielcach wpływa dziennie po kilka zgłoszeń od pacjentów podejrzewających u siebie grypę. W przychodni nr 16 w Kielcach przyjęto wczoraj do południa 62 pacjentów skarżących się na wysoką gorączkę, katar, ból gardła. - Są to raczej infekcje kataralne, a nie grypa, normalne w tym okresie - powiedział nam w rejestracji. W niektórych szpitalach województwa wprowadzono już profilakty-

To wcale nie było dużo - dodaje Ireneusz Senderski, zastępca dyrektora Wojewódzkiej Stacji „Sanepid” w Kielcach.

Najlepsza szczepionka, ale jej nie ma

Najskuteczniejszą bronią w walce z grypą jest szczepionka przeciwko niej (przygotowuje się ją od lat 70.). Co roku w centrach referencyjnych wirusa grypy (dla Europy takie centrum mieści się w

Londynie) opracowuje się nową szczepionkę w oparciu o wyodrębniony wirus „grasujący” w poprzednim sezonie, uwzględniając aktualne możliwości wirusa.

- Ze wskazań medycznych szczepionkę powinny przyjąć osoby starsze, zwłaszcza przebywające w domach pomocy społecznej i dla przewlekłych chorych, dzieci i osoby dorosłe cierpiące na przewlekłe choroby układu oddechowego, osoby z obniżoną odpornością. Ze wskazań epidemiologicznych zaszczepić powinni się pracownicy służby zdrowia, szkolnictwa, przedstawiciele zawodów stykających się na co dzień z dużą liczbą osób - radzi dr Bartel. - Decyzję o podaniu szczepionki powinien podjąć lekarz pierwszego kontaktu po przebadaniu pacjenta. Przeciwwskazania do przyjmowania szczepionki są bardzo ograniczone: nie powinni przyjmować szczepionki chorzy z wysoką temperaturą, osoby uczulone na białko jaja kurzego. Nie stwierdzono powikłań po szczepionce u kobiet w ciąży, jednak decyzję powinien podjąć lekarz.

Najlepiej zaszczepić się w październiku i listopadzie, kiedy jeszcze nie ma dużej liczby zachorowań, ponieważ na wytworzenie odporności trzeba czekać 7-14 dni. W województwie świętokrzyskim szczepionkę przeciwko grypie przyjęło w tym sezonie ponad 1 proc. mieszkańców. - To bardzo dobry wynik - ocenia dr Bartel.

Ci, którzy spóźnili się ze szczepionką jesienią, mogliby ją jeszcze przyjąć teraz, zanim znacznie się wzrosło zachorowań, ale... szczepionki nie ma już od grudnia w aptekach. W dziale sprzedaży kieleckiego „Cefarmu” poinformowano mnie, że zamówienie na nową dostawę szczepionek zostało już dawno złożone, ale szczepionki brakuje w Polsce.

- Szczepionka to nie tabletki od bólu głowy - tłumaczy Marek Jędrzejczak, prezes Świętokrzyskiej Izby Aptekarskiej - Produkuje się ją, posługując się inżynierią genetyczną, nie można wytwarzać jej ciągle. Jeśli wyprodukowana na ten sezon partia leku została już wykorzystana, musimy ratować się innymi sposobami.

Iza BEDNARZ

Kielecczyzna cyfrowa

Od Nowego Roku na terenie Kielecczyzny nie ma już ani jednej ręcznej centrali telefonicznej. W końcu grudnia kielecki Zakład Telekomunikacji Polskiej SA dokonał ostatniej wymiany przestarzałego sprzętu ręcznego na nowoczesny cyfrowy w Mstyczowie w okolicy Jędrzejowa. Od stycznia na naszym terenie nie ma zamawiania rozmów przez pocztę. Z wszystkimi abonentami z dawnego województwa kieleckiego łączymy się automatycznie.

- Proces wymiany starych centrali ręcznych na cyfrowe trwa już kilka lat - powiedział zastępca dyrektora kieleckiego Zakładu TP SA w Kielcach Krzysztof Sala. - 30 grudnia zamontowaliśmy nowoczesną centralę „alcatel S12J” o pojemności 48 numerów w miejsce ręcznej „MB 30” obsługującej 15 numerów. Na terenie dawnego województwa kieleckiego mamy około 200 centrali cyfrowych. Te o największej pojemności znajdują się w samych Kielcach.

Od Nowego Roku z każdym abonentem z terenu dawnego województwa kieleckiego łączymy się automatycznie. Wszystkie połączenia w obrębie działania kieleckiego Zakładu TP SA odbywają się bez numerów kierunkowych. Z użyciem tych numerów dzwoniłmy do Sandomierza czy Staszowa. Ministerstwo Łączności nie podjęło jeszcze decyzji o dostosowaniu stref numeracyjnych do aktualnego podziału administracyjnego. Z niektórych gmin przy granicy województwa świętokrzyskiego nadal nie można dowozić się do właściwych służb ratowniczych, bo za pośrednictwem numerów alarmowych łączymy się z ratownikami z powiatu w innym regionie. - Ten problem jest częściowo rozwiązany - mówi Krzysztof Sala. - Mieszkańcy tych miejscowości dzwonią pod specjalne siedmiocyfrowe numery alarmowe i łączą się z właściwymi jednostkami policji czy straży pożarnej.

Zakończenie wymiany centrali ręcznych na cyfrowe to doskonała okazja do wydania nowej książki telefonicznej. TP SA zapowiada, że kupimy ją w tym roku.

(MPB)

A kierowca uciekł

Wczoraj rano, kilka minut po godzinie 8, w miejscowości Chwałki, na podjeździe w kierunku na Sandomierz, stał na poboczu kursowy autobus z tambrzeskiego oddziału PKS. Po chwili zaczął go omijać „jelcz” piaskarki, pracujący dla Rejonu Dróg Publicznych w Opatowie. W tym czasie z przeciwka jechał osobowy „citroen”. Kierowca piaskarki nie zdążył zjechać na bok, co doprowadziło do czołowego zderzenia z „citroenem”. W tym czasie piaskarka otarła się o tył przodu autobusu. W wyniku wypadku zginął na miejscu 45-letni kierowca „citroena”. Jego zwłoki z kompletnie zmiążdżonego auta wyciągnęli strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Sandomierza. Kierowca piaskarki zbiegł z miejsca wypadku. Policja nie wykłucza, że był pijany. W kabinie czołowej było czuć alkohol. Do wczoraj wieczorem sprawca wypadku był poszukiwany przez policję.

TERAZ KOBIETY!

Konferencja dowiodła, że nie są gorsze od mężczyzn

O tym, że warto robić karierę zawodową przekonywały kobiety sukcesu, działające aktywnie w życiu politycznym, społecznym i biznesie podczas konferencji „Dlaczego panie?”, zorganizowanej przez studentki, członkinie międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Nauk Ekonomicznych i Handlowych AIESEC.

- Przeciętne wynagrodzenie kobiety w Polsce nie przekracza 66-80 proc. wynagrodzenia mężczyzny zatrudnionego na tym samym stanowisku. Niższe są przeciętne emerytury kobiet. Kobiety stanowią 62 proc. zarejestrowanych bezrobotnych. W radach nadzorczych jest tylko 2 proc. kobiet. 70 proc. kobiet wszystkie prace domowe wykonują same, natomiast tyle samo mężczyzn nie wie nawet jak uruchomić pralkę - takie dane tytułem wstępu do dyskusji przytoczyła Urszula Grudzińska/AIESEC. - Jak w takim razie można robić karierę? Z czego trzeba zrezygnować? Co poświęcić? Czy możliwe jest po-

godzenie sukcesu zawodowego z rodzinnym?

Na spotkaniu obecne były m.in. wicewojewoda Maria Zuba, Jolanta Daniel, wiceprezes Świętokrzyskiej Agencji Rozwoju Regionu SA, Helena Zych, prezes „Poligrafii” SA, Krystyna Idzik, wójt gminy Sobków, Barbara Bryla, przewodnicząca Rady Miasta w Sandomierzu, Anna Rzepka, szefowa Kancelarii Sejmiku Świętokrzyskiego. Męski głos w dyskusji był mniej liczny, reprezentowali go m.in. marszałek województwa Józef Szczepańczyk i Janusz Rudnicki z WSH w Kielcach.

Marszałek zwrócił uwagę na skrupulatność kobiet, wewnętrzne

ciepło i ich dobry gust, bo zawsze korzystała z damskich rad, np. w sprawie ubioru. - Dowiódł pan, że mężczyźni doceniają u kobiet te cechy, które mogą wykorzystać dla własnego sukcesu - ripostowała Jolanta Daniel. - Dlaczego dzieje się tak, że zawsze musimy startować trzy kroki przed mężczyznami, a i tak by być docenione musimy na to czekać dłużej i wykażać się podwójnie?

Kobiety sukcesu przekonywały, że można pogodzić karierę zawodową z obowiązkami domowymi. Podkreślały, że nie bez znaczenia jest tu „akceptacja i zrozumienie ambicji kobiety przez partnera”. Panie twierdziły, że miały to szczęście, że u ich boku znaleźli się mężczyźni, którzy nie tylko nigdy nie negowali ich aspiracji zawodowych, ale nawet zachęcali i pomagali. Niestety, statystyki mówią coś zupełnie innego: 70 proc. kobiet prace domowe wykonują same, 87 proc.

mężczyzn nigdy sama nie prasuje własnych ubrań, 73 proc. nie myje okien, a 70 proc. nie ma pojęcia jak uruchomić pralkę.

Młode pokolenie kobiet z pewną obawą patrzy na przyszłość. Są ambitne, wykształcone, inteligentne, chciałyby osiągnąć sukces zawodowy w biznesie lub polityce, ale z drugiej strony chciałyby też mieć rodzinę, kochających mężów i przynajmniej jedno dziecko, któremu mogłyby poświęcić swój czas. Boją się jednak, że szybkie tempo życia, zmusi je do wyboru: „albo kariera zawodowa, albo rodzina”. Wybór nie jest prosty, a uniwersalnej recepty na pogodzenie tych obu ról jeszcze nikt nie wymyślił. Panie „ze świecznika” przekonują, że można i zachęcają do działań i nie zrażania się niepowodzeniami. A co jest najważniejsze? Wewnętrzna zgoda i świadomość podejmowanych decyzji.

Magdalena FUDALA

W SKRÓCIE

Nadal
nie jeżdżą

Negocjacje między wojewodą lubuskim Janem Majchrowskim a przedstawicielami strajkującej załogi gorzowskiego PKS zostały wczoraj zerwane. Wojewoda zaproponował protestującym zawieszenie strajku i dalsze prowadzenie rozmów. Pracownicy gorzowskiego PKS odrzucili jednak takie rozwiązanie.

Nie zapomnij
zapłacić

Od dziś obowiązkowo trzeba będzie zapłacić składki na ubezpieczenie społeczne od pracy wykonywanej w ramach umowy-zlecenia i umowy o dzieło zawartej przez pracownika z własnym pracodawcą.

„Homo”
do woja

Homoseksualiści będą mogli służyć w siłach zbrojnych Wielkiej Brytanii. Minister obrony Geoff Hoon zniósł wczoraj zakaz, który obowiązywał w tej kwestii.

Tajemnicze
porwanie

Mężczyzna, którego wczoraj po południu porwali na stacji benzynowej w Gdańsku-Chelmie nieznani sprawcy, odnalazł się. Około godz. 19 cały i zdrowy wrócił na stację po samochód. Mężczyzna nie chce nic mówić o zdarzeniu. Nie odniósł żadnych obrażeń. Zdarzenie widzieli na monitorach pracownicy stacji, którzy telefonicznie powiadomili policję. Porywaczy nie udało się jednak złapać.

Pół roku dla Świtonia

Znieważył Sejm i nawoływał do nienawiści

Na pół roku więzienia w zawieszeniu na dwa lata i 400 zł grzywny skazany zo-

stał wczoraj Kazimierz Świtoń. Sąd uznał go winnym znieważenia Sejmu.



Po ogłoszeniu wyroku Kazimierz Świtoń został otoczony przez dziennikarzy.

Sąd Rejonowy w Oświęcimiu uznał, że Świtoń jest także winny nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych i wyznaniowych pomiędzy Polakami i Żydami oraz znieważania - z powodu przynależności narodowej - Niemców i Żydów.

Według sądu, Świtoń znieważył Sejm określając go w ulotkach kolportowanych latem 1998 r. na oświęcimskim Żwirowisku mianem „Sejmu zdrady narodowej”. Wyrok jest nieprawomocny.

Świtoń przebywał na Żwirowisku od lipca 1998 do maja 1999 r. Po jego wezwaniach stanęło tam ponad 300 krzyży. Rada Stała Episkopatu Polski uznała, że akcja stawiania krzyży na Żwirowisku nosi znamiona prowokacji. 28 maja 1999 tego roku zostały one usunięte i umieszczone w klasztorze w Harmężach.

PINOCHET NA WOLNOŚĆ?

Zły stan zdrowia chilijskiego eks-dyktatora

Augusto Pinochet prawdopodobnie uniknie ekstradycji do Hiszpanii. Zdaniem brytyjskich lekarzy, stan zdrowia byłego dyktatora Chile nie pozwala na postawienie go przed hiszpańskim sądem.

Rządy Chile i Hiszpanii zapowiedziały wczoraj, że nie będą kwestionować decyzji Londynu w sprawie ekstradycji. Jeżeli Pinochet nie zostanie przekazany Madrytowi, to będzie mógł powrócić do Chile. Nie oznacza to jednak kresu jego kłopotów. Mimo immunitetu, przysługującego mu z racji tytułu dożywotniego senatora, może jeszcze mieć do czynienia z chilijskim wymiarem sprawiedliwości.

Hiszpania oskarża byłego prezydenta Chile, rządzącego w latach 1973-90, o zbrodnie, których ofiarami - jak twierdzi Madryt - padali także obywatele hiszpańscy.

Strony w sprawie Pinocheta mają siedem dni na wypowiedzenie się w sprawie ekstradycji w związku z najnowszym orzeczeniem lekarzy. Następnie minister spraw wewnętrznych Jack Straw podejmie ostateczną decyzję.

Straw powiedział wczoraj wieczorem w parlamencie, że - jego zdaniem - stan zdrowia Pinocheta nie pozwala na postawienie go przed sądem. Zaprzeczył, by na jego opinię miały wpływ czynniki polityczne. Minister zadeklarował jednocześnie, że jest otwarty na opinie stron w sprawie byłego dyktatora.

Co dalej?

Dyrektorka fundacji opiekującej się ofiarami tortur Helen Bamber oświadczyła, że ewentualna decyzja o zwolnieniu Pinocheta ze względu na stan zdrowia może zostać zaskarżona do sądu w drodze nadzoru prawnego nad decyzjami administracyjnymi.

Według adwokata Geoffreya Bindmana, który w postępowaniu przed brytyjską Izbą Lordów reprezentował Amnesty Internatio-



Augusto Pinochet w drodze do szpitala - zdjęcie z września 1999 r.

nal, raport czterech lekarzy powinien być udostępniony publicznie, a ostateczną decyzję o tym, czy

Pinochet może stanąć przed sądem, czy nie powinien podjąć sąd w Hiszpanii.

- Jeżeli Pinochet nie zostanie przekazany władzom hiszpańskim, to po powrocie do Chile może zostać postawiony w stan oskarżenia - powiedział ambasador Chile w Londynie Pablo Cabrera. Dodał, że nie będzie tu przeszkodą

wienie kogokolwiek immunitetu - twierdzi chilijski ambasador. Francuska zgoda

Rząd francuski zapowiedział wczoraj, że zaakceptuje decyzję Wielkiej Brytanii w sprawie Pinocheta. Paryski sędzia Roger Le Loire, który prowadzi śledztwo w sprawie zaginięcia w Chile pięciu obywateli francuskich, zwrócił się jednak tego dnia do ministra spraw zagranicznych Francji o interwencję u władz brytyjskich. Chodzi o uzyskanie zgody na przesłuchanie generała.

W piśmie do ministra Huberta Vedrine'a sędzia napisał, że w listopadzie 1998 roku zwrócił się do brytyjskich władz sądowych o zgodę na przesłuchanie Augusto Pinocheta, ale do dziś nie otrzymał odpowiedzi. Sędzia obawia się, że były dyktator chilijski może zostać zwolniony.

Zwolennicy się radują

Zwolennicy generała z entuzjazmem przyjęli stanowisko Strawa. - To dobra nowina dla naszego kraju. Otwiera ona drogę do jego powrotu - oświadczył generał w stanie spoczynku Rafael Villarreal.

Podobnego zdania jest przywódca prawicowej partii Odnowy Narodowej Alberto Cardemil. - Nie ulega wątpliwości, że większość Chilijsków pragnie rozwiązania tego problemu, godzącego w suwerenność Chile - powiedział.

Armia chilijska wyraziła zadowolenie z decyzji rządu brytyjskiego i wezwała do rozważ, by uniknąć manipulacji w tej sprawie. Armia „będzie nadal wspierać wszelkimi środkami wszystkie kroki zmierzające do doprowadzenia do powrotu Augusto Pinocheta do Chile” - głosi komunikat przyjęty na spotkaniu dowódców wojskowych, zwołanym przez naczelne-

go dowódcę chilijskich sił zbrojnych, gen. Ricardo Izurieta.

Uwolnienie generała Pinocheta przyczyni się „do przywrócenia suwerenności narodowej, o którą bardzo niepokojono się w kraju” - dodano w komunikacie.

Rozczarowanie ofiar

Z kolei przedstawiciele chilijskiej lewicy i rodzin ofiar nie ukrywają żalu z powodu stanowiska Londynu. - Wierzymy, że Augusto Pinochet może stanąć przed sądem. Nie tracimy nadziei - oznajmiła wiceprzewodnicząca Stowarzyszenia Rodzin Poszkodowanych Mireya Garcia. Według niej, informacje z Londynu to „bardzo złe wieści dla Chilejczyków sprawiedliwości”.

Julia Urquieta, prawniczka związana ze środowiskiem chilijskich obrońców praw człowieka, wyraziła pogląd, że postępowanie sądowe przeciwko Pinochetowi może być kontynuowane w Chile. - Należy uczynić wszystko, aby nie uniknął on odpowiedzialności karnej za swoje zbrodnie - powiedziała.

Urquieta przypomniała, że do chilijskich sądów wpłynęło około 50 wniosków o ściganie byłego dyktatora.

Chilijski dyktator, generał Augusto Pinochet został zatrzymany w Wielkiej Brytanii 16 października 1998 roku na wniosek hiszpańskiego sędziego Baltasara Garzona. Garzon oskarżył byłego dyktatora Chile o porwania, tortury i zabójstwa 94 osób, w tym 79 obywateli Hiszpanii. Później rozszerzył listę zarzutów o zbrodnie przeciw ludzkości i terroryzm, obarczając Pinocheta odpowiedzialnością za śmierć ponad trzech tysięcy osób.

Elian wróci
na Kubę?

Ministerstwo Sprawiedliwości USA ponownie podtrzymało wczoraj stanowisko urzędu imigracyjnego (INS) w sprawie sześciolatniego Kubańczyka Eliana Gonzalesa, potwierdzając, że powinien on wrócić do swojego ojca na Kubę.

Ministerstwo oświadczyło, że poniedziałkowe orzeczenie sądu stanowego na Florydzie, przyznające tymczasową opiekę nad chłopcem jego krewnym na Florydzie, „nie będzie miało żadnego wpływu” na sposób rozpatrzenia sprawy przez władze.

Po wczorajszym oświadczeniu Ministerstwa Sprawiedliwości kubańskie organizacje uchodźców w Miami ogłosiły, że wkrótce wznowią demonstracje przeciwko wysłaniu Eliana na rządzoną przez Fidela Castro Kubę.

Popierające rodzinę chłopca w Miami antykomunistyczne środowiska kubańskie na Florydzie zamierzają argumentować w sądzie, że ojciec Eliana, Juan Gonzales, zaaprobował ucieczkę syna wraz z matką do USA, mając nadzieję, że sam potem tam wyemigruje.

Mały statek wiozący ich 25 listopada przez Cieśninę Florydzką zatonął; matka i jej drugi mąż utonęli, Elian ocalał wraz z dwoma innymi rozbitkami, dryfując przez dwa dni na kole ratunkowym.

Rodzina małego Kubańczyka i jej polityczni sojusznicy domagają się, aby Juan Gonzales przyjechał do USA po syna. Chociaż władze kubańskie twierdzą, że pozwalają mu na to, Gonzales mówi, że nie chce przyjechać. Zdaniem amerykańskich krewnych Eliana, kiedy Gonzales przybędzie do USA, powie co innego, gdyż na Kubie wyowiada się pod presją rządu.

Śmiertelny karambol



Fot. PAP/CAF

Do 41. wzrosła liczba śmiertelnych ofiar wypadku drogowego w stanie Santa Catarina w południowo-wschodniej Brazylii - podał lokalna telewizja. Rannych zostało kilkadziesiąt osób. Wczoraj rano zderzyły się tam dwa autobusy wiozące m.in. grupę argentyńskich turystów, furgonetka i kilka samochodów. Według wstępnych ustaleń, liczba ofiar śmiertelnych może sięgać nawet 60. Władze przypuszczają, że przyczyną wypadku mogła być gęsta mgła.

PIES GROŹNIEJSZY OD PISTOLETU...

**To właściciele psów odpowiadają za czyny zwierząt.
A psy powinny być tak szkolone, by broniły, nie zabijały.**

Zdaniem kynologów, zbyt łatwo zrzucamy winę na zwierzęta w sytuacjach, kiedy zawinił człowiek. Hodujemy psy groźnych ras, nie zdając sobie sprawy, że mogą one wyrządzić krzywdę. 7 stycznia minął właśnie rok od wprowadzenia listy psów niebezpiecznych i obowiązku ich rejestracji.

W kieleckim Urzędzie Miejskim zarejestrowano 152 groźne psy, w tym 112 rottweilerów i 21 owczarków kaukaskich - informuje Wanda Piotrowicz z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Infrastruktury Technicznej. - Problem w tym, że tu wszystko zależy od dobrej woli właściciela, bo przepisy mówią, że na listę powinniśmy wpisywać tylko psy z rodowodami, zarejestrowane w Związku Kynologicznym. Robimy jednak inaczej, ulegając prośbom właścicieli groźnych, a nie rasowych zwierząt. Ulegamy, bo tak jest rozsądniej.

Groźne burki

Rottweilery, owczarki kaukaskie, bulterieri i amstaffy są zapisane we wszystkich urzędach miast i gmin województwa świętokrzyskiego od kilkudziesięciu do kilku sztuk na liście. Jednak z danych Związku Kynologicznego wynika, że zaledwie 5 procent psów w Polsce jest zarejestrowanych w związku. A wszystkich mamy

Przedwczoraj rottweiler zagryzł w Wołominie siedmioletniego chłopca. Właściciel psa został zatrzymany, możliwe, że prokuratura postawi mu zarzut zaniechania. Mazowiecka policja uważa, że właściciel słyszał całe zdarzenie i nie zareagował. Jest to już kolejny przypadek zagryzienia dziecka przez psy tej rasy. Tymczasem ze statystyk wynika, że rottweilery są w Polsce najpopularniejszymi psami obronnymi. Mimo to tylko część jest szkolona, a szkolony pies broni, a nie zagryza.

zwierzętom jak psu na budę. Nadal nie ma jasnych przepisów, co zrobić, gdy pies pogryzie lub zagryzie człowieka. Zwłaszcza gdy sytuacja jest tak paradoksalna jak ta w Wołominie, kiedy siedmioletniego chłopca zagryzł nie czystej krwi rottweiler, ale mieszaniec bez rodowodu. Chłopiec zapomniał książki i biegł po nią na skróty do domu koleżanki. Przeszedł przez ogrodzenie posesji sąsiada i tam zaatakował go pies. Wszystko wskazuje na to, że właściciel zwierzęcia słyszał krzyki umierającego dziecka. Nie zareagował. Sprawą zajęła się prokuratura, a właściciel został tymczasowo aresztowany. Najprawdopodobniej odpowie za zaniechanie udzielenia pomocy. Zdaniem rzecznika prasowego mazowieckiej policji Tadeusza Kaczmarka, powinien wtedy zabić psa.

Tragedia w Kielcach

Wszyscy pamiętamy, jak dwa lata temu rottweiler w Krakowie zagryzł 16-letnią dziewczynę, swoją właścicielkę. Półtora roku temu w Bydgoskiem psy tak dotkliwie pogryzły 9-letniego chłopca, że trzeba mu było amputować rękę. W maju tego roku do tragedii doszło w Kielcach. 9-letni chłopiec został pogryziony przez dwa duże psy na dziedzińcu nowo budowanego kościoła w Kielcach. Skundlone wilczury spuścił ksiądz po południu, kiedy ekipa budowlana skończyła pracę. Dziecko przeszło ogrodzenie, na którym wisiała tabliczka „zle psy”. Chłopiec leżał na oddziale chirurgii Szpitala Dziecięcego w Kielcach. Rany, jakie odniósł, były poważne, ale nie zagrażały życiu. Miał pogryzioną twarz, ucho, rękę. Przeszedł kilkugodzinną operację. Obrażenia były bardzo bolesne. Ugrzyzienia psa zmiążdżył tkanek, więc takie rany długo się goją, często zostają po nich blizny na całe życie.

Dzieci, które za tydzień miały przystąpić do pierwszej komunii w parafii Świętego Maksymiliana Kolbe przy ulicy Szczecińskiej w Kielcach, miały próbę zorganizowaną przez wikarych. Zaczęła się o 18.30. Marka P. około 18.15 przed kaplicą przywiózł samochodem ojciec. Nie ustalono, dlaczego chłopiec nie wszedł do środka, tylko był za kaplicą, przed ogrodzeniem prowadzącym na plac budowy kościoła. - Wszedł na bra-

do szpitala. Tym razem dziecku miało szczęście. Tylko że zawsze może być tak, że jakiś niesforny malec przejdzie przez ogrodzenie, otworzy bramę, której nie powinien. To właściciele psów odpowiadają za czyny zwierząt. A psy powinny być tak szkolone, by broniły, nie zabijały.

Psy jak mordercy

Jutro przed sądem w Zwoleniu odbędzie się kolejna rozprawa przeciwko właścicielom psów, które przed rokiem dotkliwie pogryzły 20-letnią mieszkankę Łagowa, gmina Przylęk. Do zdarzenia doszło w styczniu

domu, wybierając drogę na skróty, przez pole. Tam zaatakowały ją psy właściciela ubojni zwierząt. Kobieta próbowała się bronić i osłaniać twarz, jej ciało chronił na szczęście kożuch. Pomimo tego została dotkliwie pogryziona. Znalazła ją żona właściciela ubojni. Przywiodła do domu, po czym zawiadomiła pogotowie. Iwona K. trafiła do szpitala w Lipsku, gdzie poddano ją kilkugodzinną operację.

Przez kilka miesięcy ofiara ataku musiała się leczyć z ran zadanych przez psy. Do tej pory nie odzyskała pełnej sprawności fizycznej.

Sprawdzano potem, w jaki sposób psy wydostały się z ogrodzonego terenu ubojni i znalazły się na polu. Powoływano też biegłych, którzy wydawali opinie w tej sprawie.

Nie miała też szczęścia inna 21-letnia dziewczyna - mieszkanka Radomia, którą zaatakowała zgraja bezpańskich psów. Broniła się przed atakiem co najmniej czterech psów. Zasłaniała rękami twarz, ale dotkliwie pogryzły jej nogi.

Wypadek miał miejsce na początku marca ubiegłego roku na radomskim osiedlu Godów. Dziewczyna wyszła, by pobiegać sobie dla relaksu. Ta „przebieżka” okazała się najgorsza w jej życiu.

Pracownicy radomskiego schroniska stwierdzili, że po ulicach Radomia biegały dziesiątki takich zwierząt, często w większych grupach. - Jeśli tylko możemy je złapać, to zamykamy do klatek. Nie zawsze są to łatwe sprawy, psy są nieraz bardzo agresywne - twierdzi jeden z pracowników schroniska.

Śmierć dziewięciolatka

W Tarnobrzegu od początku ubiegłego roku zarejestrowano 12 psów rasy rottweiler, w Stalowej Woli - 13, z czego tylko jeden posiadał rodowód. Urząd Miasta w Mielcu do tej pory wydał siedem pozytywnych decyzji.

Mieszkańcy Pilchowa koło Stalowej Woli do tej pory pamiętają o tragedii, która wydarzyła się w 1996 roku. Dziewięcioletni chłopiec został zagryziony przez agresywnego psa. Dziecko było u dziadków. Pewnego razu wybrało się na przejażdżkę rowerem i nie wróciło.

Pies wypuszczony z jednego z gospodarstw zaatakował chłopca zniemacka i bez powodu. Właściciel zwierzęcia stanął przed sądem. Został skazany na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu i 500 złotych grzywny. Sąd orzekł też przepadek dowodu rzeczowego, jakim był pies, co oznaczało jego uspieenie. Nie wiadomo jednak, co stało się z tym wyjątkowo agresywnym i niebezpiecznym zwierzęciem, umieszczonym w schronisku w Mielcu.

Bestia szkolona

Wracając jednak do dramatu w Wołominie, zdaniem Dagmary Tośty, prezesa Związku Kynologicznego w Kielcach, główną winę za zagryzienie dziecka ponoszą rodzice i właściciel psa. - Rodzice powinni uczyć swoje dzieci, że pod żadnym pozorem nie powinny wchodzić nie proszone na cudzy teren - tłumaczy. - A właściciel posiadający niebezpiecznego psa powinien zdawać sobie sprawę, czym to grozi. Pies, bez względu na to, czy ma rodowód czy nie, powinien być szkolony, powinien wiedzieć, że nie wolno mu zabijać. Ale ciągle mamy z tym problem. Ludziom się wydaje, że jak będą chowali psy ucząc ich tylko agresji, to będą bezpieczni, że taka bestia ich obroni. Guzik prawda. Żeby pies był obrońcą i przyjacielem, musi odróżnić dziecko od dorosłego, musi znać różne sytuacje, musi wiedzieć, kiedy ktoś przekracza bramę jako agresor, a kiedy jako przyjaciel. A nauczyć się tego tylko wtedy, kiedy będzie blisko ludzi, kiedy ktoś mu pokaże, jak ma się zachować. Jest jeszcze jeden palący problem. Wymyśliłyśmy jakieś tam listy, a nie dbamy o to, by rozmawiać psy tylko o dobrym charakterze. Mnożą się przeróżne mieszanki, które nie wiadomo co mają w głowie, taki rottweiler pomieszany z kaukazem to najprawdopodobniej bestia - denerwuje się pani prezes. - U nas zupełnie brakuje kultury w podejściu do zwierząt.

Dorota KOSIERKIEWICZ
Współpraca
Antoni Sokołowski,
Piotr Kutkowski,
Kazimierz Lesiecki



Fot. D. Łukasik

Pies musi być blisko człowieka. Dobrze wyszkolony jest przyjacielem i obrońcą.

mę prowadzącą na ogrodzony ze wszystkich stron plac - opowiadał nam dzień po zdarzeniu proboszcz ksiądz Józef Zbrozarczyk. - Podobno ktoś go zepchnął i dlatego psy zaatakowały. Nie wydaje mi się to możliwe, bo znalazłem go kilkanaście metrów od ogrodzenia. Matki, które czekały na dzieci, usłyszały krzyk. Na szczęście byłem wtedy w kościele, bo psy słuchają tylko mnie - podkreślał ksiądz. - Odwołałem je i zamknąłem w kojcu. Brama prowadząca na plac była zamknięta na kłódkę, na niej jest wyraźne ostrzeżenie, że psy są ostre. Rannego chłopca jeden z parafian zawiózł swoim samochodem

ubiegłego roku. Iwona K., która uczy się w Zwoleniu, wieczorem po egzaminie przyjechała autobusem do Łańcowa. Szła piechotą do

Niestety - w tym przypadku nie udało się ustalić właścicieli zwierząt. Najprawdopodobniej czworonogi były bezpańskie.

Dobrze wyszkolony nie zagryzie!

- Pies to nie zabawka, trzeba mu poświęcić dużo czasu, by dobrze spełniał rolę obrońcy - tłumaczy Dagmara Tośta, przewodnicząca Związku Kynologicznego w Kielcach. - Nie może być chowany daleko od ludzi, w zamknięciu, oszczędzając samotności i agresję reagującą na każdą nową sytuację. Dobrze wyszkolony groźny pies obronny zatrzyma intruza na własnej posesji, ale będzie go pilnował, żeby nie uciekł, nigdy nie zagryzie. Ludzie, na litość Boską, jeżeli macie takie bestie, to je pilnujcie i wychowujcie. Żle ułożony pies może być groźniejszy od pistoletu.

Drogi koleżance
Irenie Tofil
wyrazi głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci
MEŻA
składają
koleżanki i koledzy z Radia Kielce S.A.

Śp.
Dnia 8.01.2000 r., przeżywszy lat 26, zmarła
śmiercią tragiczną nasza ukochana córka
Katarzyna Bors
z domu Pawelczyk
Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w Kielcach w Katedrze w dniu
15.01 o godz. 13.00, po którym spocznie na cmentarzu w Cedzynie.
Pograżeni w smutku powiadamy
Rodzice

Dyrektorowi Państwowej Szkoły Muzycznej w Kielcach
Andrzejowi Zuzańskiemu oraz Marii Zuzańskiej
wyrazi współczucia z powodu śmierci
MATKI i TEŚCIOWEJ
składają:
pracownicy Państwowej Szkoły Muzycznej w Kielcach

Wyrazi współczucia
Joli i Marianowi Pawelczykom
w związku z tragiczną śmiercią córki
KASI
składają
Teresa i Adam Szymański z rodziną

Koledze
Kazimierzowi Kulpie
kondolencje z powodu śmierci
OJCA
Pracownicy SP nr 8 w Kielcach

Telekamery rozdane

Gerard Depardieu gwiazdą wieczoru

Elżbieta Jaworowicz, Krystyna Czubówna, Grażyna Torbicka, Wojciech Jagielski, Agnieszka Kotulanka i Tomasz Stockinger zostali wyróżnieni nagrodami Telekamery 2000. Gerard Depardieu odebrał nagrodę dla najlepszego aktora zagranicznego.

Uroczystość wręczenia nagród Telekamery 2000 odbyła się we wtorek w Teatrze Polskim. Nagrodę dla najlepszego aktora zagranicznego - jedyną przyznaną przez redakcję, nie przez czytelników - otrzymał Gerard Depardieu. Wyróżnienia przyznano także dziesięciu osobom, które czytelnicy „Tele Tygodnia” uznali za najpopularniejsze osobowości telewizyjne. W br. laureaci byli niemal wyłącznie przedstawicielami tele-

dziedzinie rozrywki przypadła Marcinowi Dańcowi, który dziękował całej rodzinie aż do trzeciego pokolenia wstecz.

Nie było zaskoczenia w kategorii „serial tv”. Po raz kolejny zwycięzcą okazał się „Klan”, a jego reżyser Paweł Karpiński na pytanie PAP czy jest zaskoczony, z głębi serca odpowiedział: „Nie, wcale”. Najpopularniejszą aktorką została Agnieszka Kotulanka - właśnie dzięki roli w tym serialu, a najpopularniejszym aktorem Tomasz Stockinger, grający jej serialowego męża. Aktorzy zapewnili, że nie czują się znudzeni i wcale nie mają dość „Klanu”.

Żadnego z laureatów nie oklaskiwano jednak tak głośno i długo (do tego na stojąco), jak wręczającego nagrodę samemu Gerardowi Depardieu Andrzej Wajdę. Francuski gwiazdor, będący największą „atrakcją” wieczoru, zagrał przed

Z życia gwiazd



Prezenty u Beckhamów

Victoria Adams nie ukrywa, że jak każda kobieta bardzo lubi otrzymywać prezenty. Okazuje się jednak, że nie mniejszą przyjemność sprawia jej obdarowywanie upominkami innych, zaś cena nie jest barierą, którą mogłaby ją przed tym powstrzymać.

Piosenkarka z popularnej dziewczęcej grupy „Spice Girls” kupiła ostatnio pod choinkę mężowi, piłkarzowi reprezentacji Anglii i drużyny Manchester United - Davidowi Beckhamowi złoty, wysadzany diamentami krzyż za, bagatelka, 64.700 dolarów. Jak twierdzą angielskie popołudniówki, krucyfiks z białego złota został zamówiony u jednego z najbardziej wziętych jubilerów w Londynie. - Victoria chciała podarować Davidowi coś naprawdę specjalnego i po prostu to zrobiła - wyznał reporterom jeden z przyjaciół sławnej pary. „Szykowna Spice”, jak nazywają fani kruczową pieśniarkę, sprawiła także kosztowny prezent swojemu synowi Brooklynowi Josephowi. 9-miesię-

czny malec otrzymał na gwiazdkę... luksusowe, czerwone „ferrari”. Samochód, będący dziełem kopią auta, jakiego na co dzień używa znany z zaniżania do szybkiej jazdy David Beckham, został kupiony w renomowanym londyńskim domu handlowym „Harrods” za 78 tysięcy dolarów. Posiada dwa siedzenia obite kremową skórą, silnik Diesla, a także supermoderne aparaty nagłaśniające CD.

- David już nie może doczekać się, aby zacząć uczyć jeździć Brooklyna. Przynajmniej jeden z nich będzie mógł teraz uciekać z kierownicą - powiedziała żartem Victoria w wywiadzie dla pisma „The Sunday Mirror”, czyniąc aluzję do ostatnich „popisów” na drodze swojego małżonka. Gwiazdor angielskiego futbolu został bowiem przyłapany w grudniu przez „drogówkę” za przekroczenie dozwolonej prędkości. Na autostradzie, gdzie panowało ograniczenie do 50 mil na godzinę, jego czerwone „ferrari” mknęło z szybkością... 76 mil na godzinę. Zapłacił za to surową karę - cofnięto mu prawo jazdy na osiem miesięcy.

(ALI)

Konkurs dla dziennikarzy

Z inicjatywy kielecko-radomskich oddziałów Stowarzyszenia Dziennikarzy Rzeczypospolitej Polskiej i Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich ogłoszony został Konkurs Dziennikarski o nagrodę marszałka województwa świętokrzyskiego - jej wysokość 4 tys. zł.

Uczestniczyć w nim mogą wszyscy - a nie tylko należący do stowarzyszeń - dziennikarze etatowi i współpracownicy redakcji prasowych, radiowych i telewizyjnych naszego regionu. Jedyne regulaminowe ograniczenie jest nieprzekroczenie przez ubiegających się o nagrodę - do 31 grudnia 1999 r. - trzydziestu pięciu lat. Zgłaszać się można osobiście lub za pośrednictwem redakcji.

Wszyscy zainteresowani muszą przedstawić pod ocenę jury konkursu swój tegoroczny dziennikarski dorobek: wycinki artykułów prasowych bądź utrwalone na kasetach, wyemitowane wcześniej na antenie audycje radiowe i programy telewizyjne. Uzupełnione krótką biografią ich autora prace należy składać do końca stycznia 2000 r. w Zarządzie Oddziału SDRP w Kielcach, ul. Piotrkowska 12, pokój 804 (we wtorki lub środy, w godz. 10-14), tel. 343-10-94.

Jury preferować będzie publikacje poświęcone tematyce samorządu terytorialnego, lokalnym inicjatywom w tzw. małych ojczyznach.

Humor dnia



Rys. M. Dulęba

HOROSKOP



KOZIOROŻEC. Trudno będzie opanować emocje, bo trafisz na równie nerwowe osoby, które mogą postępować nieuczciwie.



WODNIK. Starając się za wszelką cenę zrealizować swoje zamiary możesz popełnić błąd. Stosuj jednak uczciwe metody.



RYBY. Sporo uda się dziś zrobić, staraj się więc, by plan Twych zajęć był wypełniony. Będziesz zadowolony.



BARAN. Wyklócanie się i narzucanie innym swojego zdania to nie jest najlepsza metoda na osiągnięcie celu.



BYK. Odczujesz dziś w miły sposób życzliwość otoczenia, co doda Ci otuchy i wiary we własne siły.



BLIŹNIĘTA. Propozycje, jakie dziś możesz otrzymać, będą bardzo kuszące. Zastanów się, czy warto je przyjąć.



RAK. To może być trudny dzień i staraj się nie planować niczego ważnego, bo możliwe są komplikacje.



LEW. Twój umysł działa na wysokich obrotach, ale zanim zaczniesz wprowadzać pomysły w życie dobrze się zastanów.

KRZYŻÓWKA NR 10

OBCHODZI IMIENINY ZWIERZĄT	BEZMYŚLNY WIDZ	IMIE DISNEY'A	TOWOT
	GÓRSKIE SANKO RATUNKOWE		LĄCZNY WŚRÓD OWADÓW
	6		12
PRZYJĘTA POZYCJA	NA REKAWIE PO RZĄDKOWEGO		NADMIAR KWAŚNY ACYDOZA
	2	SREBRNA MONETA FRANCUSKA	8
GODŁO PAŃSTWA	ODMIANA PSZENICY		SARMACJA
	UDŹWIG ŻURAWIA		1
ROZTWÓR SODY		WYLEGA SIĘ W BANI	
MARKA TELEWIZORA	3	INDIAŃSKIE OGNIEM	
	10		7
WALUTA KOREI			11
GŁOS MĘSKI	9	LEWA STRONA	
		PLYWAJĄCY NA RZECIE	5

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 tworzą rozwiązanie, które przesyłać (lub doręczyć) pod adresem redakcji „ED” w Kielcach w terminie 7 dni od daty numeru.

Pomiedzy prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy nagrodę książkową. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem należy umieścić dopisek: „Krzyżówka nr 10”.

Rozwiązanie krzyżówki nr 292: ZAPIEKANKA.

Więcej śniegu

Pogoda dla narciarzy

Nadal nieidealne warunki narciarskie na stokach Telegrafu i Pierścieni w Kielcach. Ujemne temperatury pozwalają na całodobową pracę armatek śnieżnych.

TELEGRAF. Dość gruba warstwa sztucznego śniegu nadal się utrzymuje. Wyciąg czynny od godz. 9 do 22. Informacja - tel. 361-83-40.

SKOCZNIA. Nocne mrozy na tyle utwardziły leżący jeszcze śnieg, że można z powodzeniem pojeździć na nartach. Wyciąg jest czynny od godz. 10 do 22. Informacja - tel. 0604-30-33-36.

TUMLIN, AMELIÓWKA, KRAKOWO - wyciągi nieczynne.

Przypominamy, że 22 stycznia na stoku Telegrafu w Kielcach odbędzie się wielka impreza, której główną atrakcją będzie organizowana przez Radio ZET próba bicia rekordu Guinnessa w liczbie osób zjeżdżających na góry na miskach i koncert KASZY.

Tego dnia wyciąg będzie czynny aż do godz. 3!

Życie z Marsa?

Astronomowie nie wykluczają, że dawno, dawno temu między planetami Układu Słonecznego odbywała się ożywiona wymiana mikroorganizmów i że za jej sprawą pierwsze mikroorganizmy trafiły na Ziemię z Marsa.

Hipotezę tę międzynarodowy zespół astronomów ogłosił wczoraj na kongresie Amerykańskiego Towarzystwa Astronomicznego w Atlancie.

Naukowcy zadali sobie pytanie, czy kolonia bakteryjna mogłaby

wytrzymać warunki takiej podróży kosmicznej - przyspieszenie, temperaturę, promieniowanie itp. Do szli do wniosku, że największe szanse przetrwania kosmicznej podróży w meteorytach miałyby mikroorganizmy na trasie Mars - Ziemia.

Nie można jednak wykluczyć, że pierwsze prymitywne organizmy żywe dotarły na Ziemię z jakiegokolwiek planety, być może spoza Układu Słonecznego.

Uśmiech numeru

Przychodzi zajączek do sklepu niedźwiedzia.

- Jest chleb dwukilogramowy?

- Nie, jest jednokilogramowy.

Następnego dnia.

- Jest chleb dwukilogramowy?

- Nie, jest jednokilogramowy.

Niedźwiedź postanowił upiec chleb specjalnie dla zajączka.

Przychodzi zajączek:

- Jest chleb dwukilogramowy?

- Jest?

- To poproszę połowę!



Gerard Depardieu i Andrzej Wajda

wizji publicznej, co skwapliwie podkreślali odbierając nagrody.

W dziedzinie „publicystyka” Telekamerę 2000 otrzymała Elżbieta Jaworowicz, która nie ukrywała wzruszenia, uderzając w ton liryczny. Liryczna była także zwyciężczyni w kategorii „informacje” Krystyna Czubówna, która autorką swoich sukcesów tytułowała ukochaną córkę. Odbierając telekamerę w kategorii „sport” - Włodzisław Szaranowicz mówił wręcz o szalonym sukcesie telewizji publicznej.

Wszelkie rekordy pobiła „najpopularniejsza prezenterka”, którą po raz kolejny została Grażyna Torbicka, honorowana od początku istnienia nagrody. Było uroczyste, nagrodę wręczała jej także słynna mama-prezenterka Krystyna Loska. Telekamerą w kategorii „teleturniej/gra” wyróżniono Roberta Janowskiego, prowadzącego program „Jaka to melodia?”. Za najlepszy talk-show uhonorowano „przeniesionego” z RTL7 do „Dwójki” Wojciecha Jagielskiego. Telekamera w

laty rolę tytułową w filmie Wajdy „Danton”.

Polski reżyser wręczając Telekamerę dla najlepszego aktora zagranicznego przypominał, jak podczas kręcenia filmu, w scenie monologu Dantona do tłumy, setka statystów klaskała i wiwatowała, obserwując aktorstwo Depardieu. Co prawda Andrzej Wajda wzruszony, pomylił Gerarda Depardieu z nieżyjącym od lat innym Gerardem - też Francuzem - Gerardem Philippe, ale gwiazdorowi nawet to się spodobało. Kiwał głową, że owszem, może być Gerardem Philippe. - Jestem w tym wieku, że pamiętam dokładnie to, co było 50 lat temu, niż przed 50 minutami - wybrnął dowcipnie Wajda.

Oprawa całej imprezy - tradycyjnie zorganizowanej w Teatrze Polskim - była imponująca i chwalił ją wszyscy. Gorzej było z dotarciem do laureatów. Zniknęli z pola widzenia niemal wszyscy, zgodnie usiłując dotrzeć do Gerarda Depardieu, najważniejszego gościa.

(PAP)



Grażyna Torbicka i Krystyna Loska

Zdjęcia PAP/CAF

Akademia wielkiej przygody

Rozmowa z Tomaszem Deronim, zawodowym instruktorem survivalu

Survival, dla wielu osób brzmi to jeszcze tajemniczo i obco. Czym tak naprawdę jest?

Survival, czyli sztuka przetrwania, można już dzisiaj określić mianem swoistej dziedziny sportowej, która znajduje w naszym kraju coraz więcej zwolenników, zwłaszcza wśród młodych i aktywnych osób, pragnących zasmakować w prawdziwej przygodzie. Z inicjatywą Piotra van Derkogena na Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie została założona katedra survivalu. Świadczy to chyba doskonale o tym, że survival - jako dyscyplina sportu - nie jest już skierowaną do wąskiego grona „zapaleńców”, ale znajduje coraz większe grono swoich zwolenników. Natomiast sam survival, jako sztuka i szkoła przetrwania w różnych niesprzyjających warunkach, to nie tylko niesamowita przygoda, ale i niecodzienny sposób na życie. W zależności od sposobu działania i ukierunkowania survival można podzielić na cywilny, militarny, nastawiony na ratownictwo. Jako instruktor survivalu, opowiadam się za umiejętnością przetrwania w harmonii i zgodzie

Tomasz Deroń na co dzień jest nauczycielem fizyki w szkole podstawowej i gimnazjum w Kunowie w powiecie ostrowieckim. Jedną z największych pasji 25-latk jest jednak survival, czyli sztuka przetrwania. Tomasz Deroń znajduje się w grupie osób, które jako pierwsze w Polsce ukończyły zawodowy kurs survivalu. Jest inicjatorem założenia szkoły przetrwania w Ostrowcu Świętokrzyskim. Ostrowiecka Akademia Przygody ruszy pełną parą prawdopodobnie już na przełomie marca i kwietnia.

kształtowanie w człowieku silnej woli, przezwyciężanie swoich słabości.

* Jakie są najważniejsze zasady, którymi rządzi się survival?

- Zajęcia szkoleniowe, dotyczące sztuki przetrwania, w pierwszym rzędzie powinny kształtować w człowieku silną wolę. Kursantów w zasadzie od samego początku kieruje się w dość trudne warunki, aby nie mieli innej drogi wyboru niż ta, którą wskazuje instruktor. Przebrnięcie przez takie niedogodne warunki przynosi prawdziwą satysfakcję i zadowolenie. Uczestnicy kursu przekonują się, że warto wyrzec się na pewien czas

krzyskim szkoły przetrwania, która funkcjonować będzie pod nazwą Akademii Przygody.

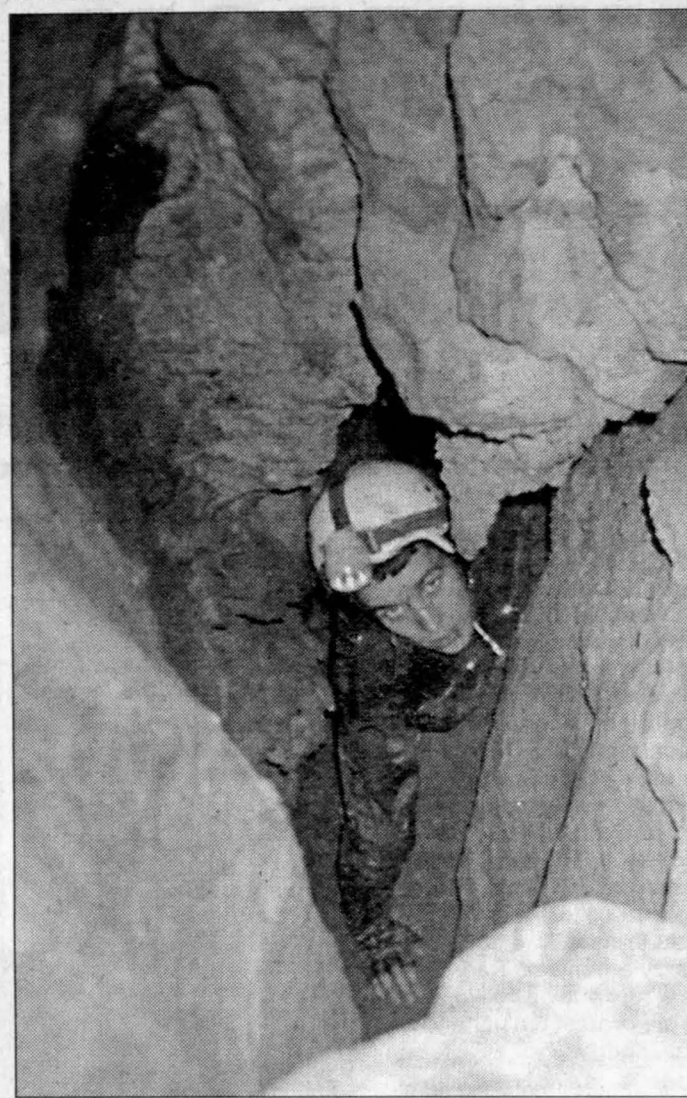
- O założeniu regionalnej szkoły przetrwania w Świętokrzyskim myślałem od momentu ukończenia zawodowego kursu instruktorów survivalu, prowadzonego przez Centrum Narciarstwa, Alpinizmu i Survivalu oraz Piotra van Derkogena, zawodowego pracownika Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, a zarazem legendę w środowiskach zajmujących się ratownictwem i survivaliem. Wszystko wskazuje na to, że przedsięwzięcie zostanie wprowadzone w życie już na przełomie marca i kwietnia. Wtedy to rozpocznie się nabór kadry do powstającej w Ostrowcu Świętokrzyskim Akademii Przygody,

będąca propozycją aktywnego, a zarazem dość niekonwencjonalnego spędzania wolnego czasu. W roli instruktorów szkoły będą zatrudniani w pierwszym rzędzie instruktorzy i trenerzy tak nietypowych dyscyplin, jak nurkowanie, żeglarstwo, lotnictwo, spadochroniarstwo czy jeździectwo.

* Akademia Przygody nie będzie z pewnością propozycją dla każdego...

- Ostrowiecka szkoła survivalu tworzona będzie dla osób powyżej 13 roku życia. Poziom prowadzonych zajęć i ich trudność dopasowane będą do wieku, a także fizycznych możliwości i predyspozycji członków poszczególnych grup. Jako cel szkolenia obraliśmy pokazanie młodym ludziom alternatywnych form spędzania wolnego czasu, z naciskiem na dyscypliny sportowe. Chcemy pokazać, gdzie i w jaki sposób odnaleźć prawdziwą i zdrową przygodę. W związku z tym podstawowe formy funkcjonowania Akademii Przygody to zajęcia w terenie, w kontakcie z przyrodą oraz treningi w salach sportowych i na basenach. Rok szkoleniowy w Akademii Przygody przedzielony będzie obozem zimowym, a zakończony letnim.

* Dziękuję za rozmowę.
Agnieszka WYKROTA



Wyprawa do jaskini.



Podczas wspinaczki.

z naturą, ale na pewno nie jej koszt. Nigdy nie zdarzyło mi się klusować, ani zdobywać pożywienia poprzez tropienie zwierząt, zakładanie wnyków czy siodeł. Wprost przeciwnie, podczas wypraw i rajdów organizowanych z prowadzoną przeze mnie drużyną harcerską, na terenie Narodowego Parku Świętokrzyskiego udało nam się zlikwidować wiele wnyków.

* Jakie umiejętności można zdobyć na zajęciach survivalu?

- Survival przynosi z sobą „pienrówną” i najbardziej gruntowną, choć pomijaną dzisiaj wiedzę o otaczającym nas świecie. Dzięki sztuce przetrwania poznałem na przykład cały zielnik roślin leczniczych i tych szkodliwych dla zdrowia, które można spotkać w środowisku naturalnym. Nauczyłem się rozpałać ogień bez użycia zapalek, samemu zdobywać pożywienie i wodę, szukać właściwych miejsc do osłony przed burzą. W ekstremalnych warunkach umiejętności takie nie tylko okazują się przydatne, ale i decydują o przetrwaniu. Najważniejszą jednak rzeczą, którą niesie z sobą survival, jest

wszelkich wygód, aby znaleźć się na najwyższym szczycie w Polsce, bezludnej wyspie czy wiele metrów pod powierzchnią ziemi. Stanowi to wyzwanie tylko dla tych, którzy naprawdę pragną poznać smak przygody, survivalu nie można uprawiać z nakazu. Poza kształtowaniem silnej woli, ważne są również podstawowe umiejętności związane z odnalezieniem się w terenie, takie jak rozpalenie ognia, zdobycie wody i pożywienia, wyznaczenie kierunków poruszania się przy niesprzyjającej pogodzie. Niezmiernie ważny w nauce przetrwania jest trening zdobytych umiejętności.

* Od kilku już lat kierujesz drużyną harcerską w Ostrowcu Świętokrzyskim. Czy elementy survivalu wprowadzasz również do zajęć z harcerzami?

- Zajęcia nawiązujące do sztuki przetrwania pochłaniają dosyć dużo czasu na naszych harcerskich rajdach, są to między innymi wspinaczki na skalne szczyty, penetracje jaskiń, starych kopalni lub sztolni.

* Wczesną wiosną planujesz otwarcie w Ostrowcu Święto-



KIELCE
ul. Długa 30
tel. (041) 366-45-07
tel. (041) 345-14-32
tel. (041) 345-43-27

KOŃSKIE
ul. Górna 3
tel. (041) 372-27-75
tel. (041) 372-27-87

STALOWA WOLA
ul. Przemysłowa 11
tel. (015) 844-60-18
tel. (015) 844-60-34
tel. (015) 842-81-99

STARACHOWICE
ul. Ostrowiecka 14
tel. (041) 273-25-79
tel. (041) 273-25-75
tel. (041) 273-25-77

KOZIENICE
ul. Warszawska 34
tel. (048) 614-38-87
tel. (048) 614-38-82
tel. (048) 614-38-90

- stolarka, drewno
- materiały masowe (cegły, cement itp.)
- chemia
- izolacje termiczne, płyty kartonowo-gipsowe
- płytki
- narzędzia, metal
- armatura sanitarna
- dachy, hydroizolacja
- technika grzewcza i sanitarna
- płyty meblowe

Nowiny k. Kielc
ul. Przemysłowa 10
tel. (041) 346-53-95

• hydraulika siłowa



30.000 kolorów
tel. 345-60-22

CENTRUM BUDOWNICTWA

SZLIFIERKA KĄTOWA WSC 115



98,99 /szt.
+ 22% VAT

PŁYTA GIPS.-KARTON.

grubość 12,5 mm

4,40 /m kw.
+ 7% VAT

w ofercie również: DACHÓWKA CEMENTOWA firmy



BOLESŁAWIEC

DACHÓWKA CERAMICZNA firmy WIEKOR w KUNICACH

PROMOCJA

do 15 stycznia 2000 r.

przy płatności gotówką

NIEMCY GRZEJĄ W SKARŻYSKU

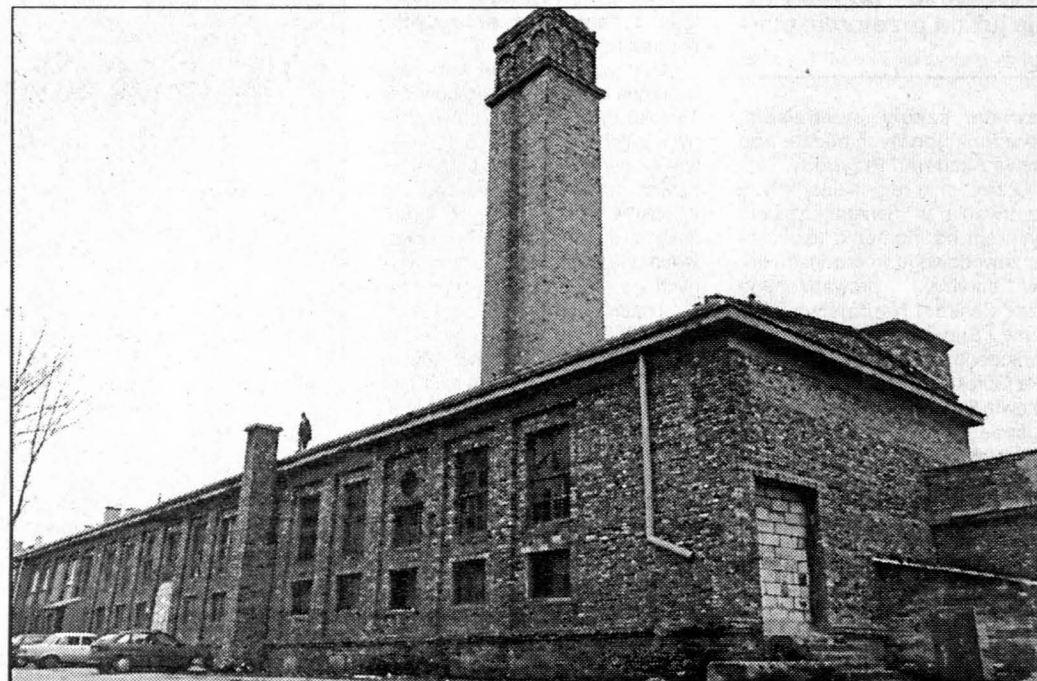
1 stycznia rozpoczęła działalność pierwsza w regionie spółka miasta z obcym kapitałem, produkująca ciepło

Na pomysł zaangażowania w skarżyskie ciepłownictwo obcego kapitału wpadli jeszcze w ubiegłej kadencji lewicowi władze miasta. Ich projekt wprowadzenia do Skarżyska firmy z Niemiec uległ pod naporem broniącej miejskiego mienia prawicowej opozycji. Po roku rządów, 21 grudnia prawica podpisała umowę ze spółką, w której poważne udziały ma ta sama niemiecka firma, którą niegdyś wybrała lewica. Ta ostatnia zaś skarżyła uchwałę Rady Miasta w tej sprawie do wojewody, ale protest ten uznano za bezzasadny.

Spółka zaczęła funkcjonować od 1 stycznia 2000 roku, ale już od początku będzie działać pod czujnym okiem lewicowej opozycji.

Pomysł lewicy

Poszukiwania nowego kontrahenta dla gminnej spółki Energetyki Ciepłej rozpoczęły przed czterema laty lewicowe władze miasta. Podpisano nawet list intencyjny z niemiecką firmą MVV Mannheim, a szefowie z Niemiec odwiedzili Skarżysko. Rewizyta nad Renem złożyli też przedstawiciele Skarżyska. W planach była szeroka współpraca „skarżysko-niemiecka”, obejmująca również inne, z trudem wiążące



Wymiennikownia ciepła w Skarżysku. Czy Niemcy ją unowocześnią?

Fot. D. Łukasik

koniec z końcem, miejskie spółki. Na przeszkodzie w ostatecznym podpisaniu umowy z MVV Mannheim stanęła opozycyjna miejska prawica. Jej radni nie chcieli dopuścić do utworzenia spółki ciepłowniczej, w której większość akcji miała należeć do partnera niemieckiego, a oddawanie Niemcom czegoś, co „nasze” zdecydowanie prawicy źle się kojarzyło. Negocjacje nie sfinalizowano, a

ponieważ kondycja skarżyskiej Energetyki Ciepłej nie była najlepsza, to nie było konieczności dokonywania w niej gwałtownych inwestycji. Z wyborem kontrahenta można było poczekać.

Inne warunki - inny (?) partner

Do tematu kontrahenta dla Energetyki powróciła nowa skarżyska

koalicja, która objęła władzę po wyborach z ubiegłej jesieni. Rozpoczęły się powtórne rozmowy z firmą z Mannheim, bo też innych partnerów chętnych do „wejścia” w skarżyskie ciepło nie było widać. Nowa ekipa postawiła sobie za punkt honoru nie sprzedawać niczego, co miejskie i doprowadzić do takiego sformułowania umowy spółki, które zapewniłoby większy udział w niej miastu. Przed-

stawiciele MVV kilkakrotnie odwiedzili Skarżysko, a firma z Niemiec powołała do życia polską spółkę MVV ESCO Polska SA. Rozmowom w zaciszu gabinetów towarzyszyły żmudne negocjacje ze związkowcami, choć jak dziś twierdzi lewica, nie ze wszystkimi...

- Kapitał spółki został niemal dwukrotnie podwyższony. Nowe, wniesione udziały na poziomie około 7,5 miliona złotych należą do naszych kontrahentów. Swoje gwarancje otrzymali również pracownicy - powiedział o umowie resortowy wiceprezydent Skarżyska Henryk Pięta. Partnerzy gwarantują wszystkim 150 pracowników EC, że ewentualne redukcje zatrudnienia nie rozpoczną się wcześniej niż za pięć lat i nie będą mogły przekroczyć 3 procent stanu osobowego. Nowy udziałowiec zobowiązywał się do 11-procentowej podwyżki płac już w 2000 roku, a w dwóch kolejnych latach - do podwyżek na poziomie 8 i 3,5 procent. W ciągu pierwszych sześciu lat swego działania w Skarżysku ESCO ma zainwestować w jego „ciepło” 18 milionów złotych.

W listopadzie ubiegłego roku Rada Miasta Skarżyska udzieliła Zarządowi Miasta pełnomocnictwa do podpisania ostatecznej umowy spółki z nowym kontrahentem. Nie obyło się wówczas bez protestów miejscowej lewicy. Zwracała ona uwagę na zyski, które w przyszłości mają czerpać obaj partnerzy. Opozycja oburzała się na fakt, że sięgają one początkowo osiemdziesięciu, a później siedemdziesięciu kilku procent dla „przysby”. Ze spokojem odpowiadał na owe zarzuty prezydent miasta Lubosław Langer. - Umowę podpisaliśmy na 15 lat i mogę zapewnić, że nie sprzedaliśmy w ten sposób niczego, co skarżyskie. Co do podziału zysków, to pragnę przypomnieć, że dotychczas miasto nie czerpało z ciepłowni ani grosza. Przyszły kontrahent musi przecież w jakiś sposób zdyskontować przewidywane nakłady - tłumaczył prezydent. Władze miasta twierdzą, że w umowie znajduje się zapis dotyczący tych gminnych podmiotów, których nie będzie stać na rytmiczne płacenie za ciepło sprzedającej je spółce.

Jeśli dojdzie do większych zadłużeń, dostawy ciepła mogą być wznowione na prośbę władz miasta, które jednak będą musiały zapłacić za niewypłaconego nabywcę ciepła. Powyższy zapis ma nie obowiązywać administrujących zasobami mieszkaniowymi na terenie Skarżyska.

Wzór dla innych inwestorów?

Tymczasem pod koniec listopada ubiegłego roku radni skarżyskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej zaskarżyli do wojewody świętokrzyskiego uchwałę Rady Miasta zezwalającą na podpisanie umowy spółki ciepłowniczej z firmą ESCO jako partnerem gminy. - Myślę, że naprawdę może dojść do bardzo niezręcznej sytuacji, gdy umowa zostanie podpisana, a wojewoda zawiesi uchwałę, na podstawie której działają władze miasta - twierdził wtedy szef miejscowej lewicy Czesław Kuszal.

Zarząd Miasta jeszcze raz analizował treść umowy, dopatrując się konieczności naniesienia w niej pewnych zmian. Ponoć skarżyskie władze dowiedziały się o wniosku SLD do wojewody dopiero za pośrednictwem prasy. Sprawę zbzdano i gdy okazało się, że wniosek lewicy nie ma szans na pozytywne rozpatrzenie, skarżyscy władze ostatecznie podpisali umowę z polsko-niemiecką spółką. - Do podpisania umowy doszło w Warszawie 21 grudnia. Może nowy, obcy inwestor będzie również chętny dla innych, którzy zainteresują się naszym miastem - powiedział prezydent Skarżyska Lubosław Langer. Przyszła spółka zaczęła funkcjonować od 1 stycznia 2000 roku. Wiosną przewidziane są pierwsze ciepłownicze inwestycje. Działająca w ramach Energetyki Ciepłej miejska spółka jest pierwszą firmą gminy z udziałem zagranicznym. Możliwe, że przyciągnie do miasta kolejnych poważnych kontrahentów, którzy oby stworzyli tu nowe miejsca pracy. Pewne jest natomiast, że jej działalność będzie śledzić krytycznie miejscowa opinia publiczna, a nade wszystko opozycyjna miejska lewica.

Grzegorz BIEŃ

Nie budzić nietoperzy!

Ich wielkie uszy działają jak radar

Zima to okres, kiedy najczęściej możemy spotkać nietoperze - niezwykle zwierzęta, które potrafią hibernować, czyli zapadać w sen zimowy i jako jedyne ssaki potrafią latać.

W Puszczy Kozienickiej jest jedno z największych skupisk nietoperzy w Polsce, ale ze względu na brak naturalnych jaskiń, pieczar i starych drzew z głębokimi dziuplami tylko nieliczne z nich zimują w okolicach Radomia. Informacje na temat zimowego rozmieszczenia nietoperzy są bardzo skąpe. Znacznie lepiej poznane są ich letnie stanowiska lęgowe. Przez kilka lat Marek Kowalski z Warszawy i Marek Konofalski z Radomska-Kieleckiego Towarzystwa Przyrodniczego organizowali na terenie byłego województwa radomskiego obozy chiropterologiczne. Wyniki ich badań były sensacyjne - stwierdzono, że w Puszczy Kozienickiej występuje aż 16 z 21 znanych w Polsce gatunków nietoperzy. Wykryto nawet bardzo rzadkie noca włoskowatego i mroczka pozłocistego.

Nietoperze żyjące w Polsce żywią się wyłącznie owadami i drobnymi zwierzętami, dlatego wszystkie krajowe gatunki, aby przeżyć, na zimę odlatują do cieplejszych krajów lub zapadają w sen zimowy. Nietoperze zazwyczaj mogą lekko przemarzać i dlatego w Radomiu często można je spotkać na strychach, a ta-

kże w studniach i przydomowych piwnicach. W październiku na kłatkach kamienic na starówce i w blokach na osiedlu Gołębiów II pojawiły się nietoperze, które próbowały zasnąć na zimę. Nie było to jednak odpowiednie miejsce do hibernacji i dlatego przed zimą wszystkie przeniosły się w inne miejsce. Nietoperze można przenosić w czasie hibernacji do innych pomieszczeń, bez kotów i szczurów, ale trzeba to robić bardzo ostrożnie, w grubych rękawicach, gdyż według badań, aż 5 procent krajowej populacji nietoperzy przenosi wściekliznę. Śpiących nietoperzy lepiej nie ruszać, gdyż każde przebudzenie to utrata ich cennych zapasów tłuszczu. W krótkim czasie temperatura ciała nietoperza wzrasta z kilku do kilkudziesięciu stopni. Nietoperze ważą zaledwie 10-20 gramów i po kilkunastu przebudzeniach w czasie snu zimowego mogą zginąć z głodu, gdyż nie będą w stanie przetrwać do wiosny.

Nietoperze śpią zwisając głową w dół i mogą latać w zupełnych ciemnościach, gdyż posiadają niezwykle cichą zdolność do echolokacji. Dźwięki o bardzo wysokiej częstotliwości służą im do lokalizowania w ciemnościach zdobyczy i omijania przeszkód. Nietoperze posługują się ultradźwiękami, ale głosy wydawane przez gacki są również słyszalne dla człowieka.

Zbigniew BAK

Częściowo zdolny

- Chętnie z takiego lekarza orzecznika, który stwierdza, że inwalida może pracować, zrobiłbym kalekę, by poznał jak żyje się i pracuje człowiekowi niepełnosprawnemu - mówi rozgoryczony rencista

Stolarz w wypadku stracił cztery palce prawej ręki. Radomskie komisje lekarskie dwóch instancji uznały, że może on mimo to pracować. Dopiero sąd na podstawie opinii lekarzy z Kielc postanowił o niezdolności okaleczonego stolarza do pracy. Minęło 10 lat i stolarz musiał poddać się operacji w Klinice Kardiologii w Warszawie. Dopiero co pozyskany trafił do radomskiego lekarza orzecznika, który stwierdził, że jest on zdolny do pracy.

- Lekarze w Kielcach byli zaskokowani zapoznając się z decyzjami radomskich komisji lekarskich. Zastanawiali się, czy także wtedy, gdyby mi maszyna ucięła całą rękę, uznano by mnie za nadającego się do pracy. Dopiero dzięki kieleckim lekarzom i decyzji sądu mogłem przejść na rentę. Okazało się jednak, że to nie koniec moich kłopotów z radomskimi lekarzami zajmującymi się orzecznictwem rentowym - mówi 62-letni stolarz. Będąc na przyznanej mu przez sąd rencie stolarz rozchorował się na serce. Trafił do Kliniki Kardiologii w Warszawie, gdzie poddano go operacji wszczepienia by-passów. Po operacji znowu lekarze musieli ocenić jego prawa rentowe. Trafił do radomskiego lekarza orzecznika, który powiedział:

- Z pańskim zawodem jest pan zdolny do pracy.

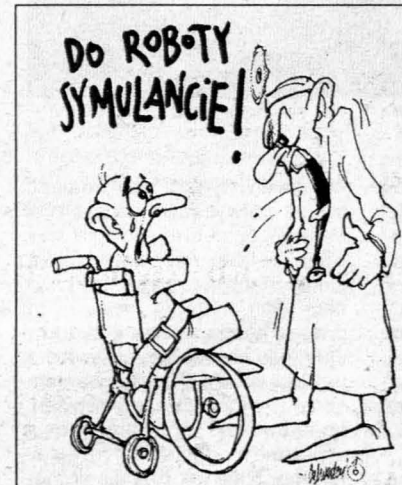
Była to identyczna opinia jak sprzed 10 lat, którą zakwestionowali kieleccy lekarze i sąd.

Gdy stolarz wyciągnął dokument zawierający wyrok sądu, lekarz

trochę się zmieszał i zaczął dołączyć pismo do dokumentów w sprawie renty. Stolarz poważnie się zdenerwował, bowiem ten sam lekarz przyznał mu się chwilę wcześniej, że składane wcześniej dokumenty, zawierające informacje z Kliniki Kardiologicznej, zaginęły. - Co ja zrobię, jak mi zgubicie też ten wyrok? Możecie go sobie jedynie obejrzeć, a o odpis poproszę sąd w Kielcach - powiedział pacjent, a następnie spytał lekarza:

- Czy w ciągu minionych 10 lat mój stan zdrowia uległ poprawie? Czy odrosły mi palce? Czy choroba serca i operacje by-passów nie pogorszyły mi zdrowia? Wtedy nie nadawałem się do pracy, a teraz już jestem zdolny?

Lekarz obejrzał cięcia chirurgiczne wzdłuż całego ciała stolarza. Lewa noga, którą całą pokrywały blizny po pobieraniu żył, była spuchnięta. Lekarz przyznał, że może stan zdrowia stolarza jest gorszy niż początkowo mu się wydawało. Uznał, że sto-



Rys. S. Zakrzewski

larz jest tylko częściowo niezdolny do pracy.

Do Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Okręgowego w Radomiu trafiło odwołanie stolarza od decyzji o przeliczeniu renty do wysokości 50 procent. „Połowiczny” rencista poprosił sąd o orzeczenie, iż jego niezdolność do pracy jest całkowita i że należy mu się 100 procent renty z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu czytamy o stanie zdrowia odwołującego się: „choroba serca (jest po przeprowadzeniu w dniu 17.08.1999 r. zabiegu 2 by-passów w Klinice Kardiologii w War-

szawie - z równoczesną operacją pobrania żył z nogi lewej), trwałe kalectwo prawej ręki (brak czterech palców) i astma oskrzelowa”.

- Bardzo lubiłem swoją pracę i miałem mnóstwo klientów. Chciałbym pracować, ale jeśli ktoś sądzi, że można być stolarzem bez palców u prawej ręki, to znaczy, iż nie ma o tym żadnego pojęcia. W całej sprawie nie chodzi o mnie, ale o problem polegający na tym, że władze państwowe starają się oszczędzać na kalekach. Czytalem w „Echu Dnia” o człowieku, któremu przeszczepiono serce. Darowali mu życie, a nie dano mu życia. Zabrano mu zasiłek pielęgnacyjny, twierdząc, że przecież jest on człowiekiem zdolnym do samodzielnej egzystencji. Wstrząsające! Jak ci ludzie mają żyć? Przyznam się, że chętnie takiego lekarza orzecznika, który stwierdza, że inwalida może pracować, zrobiłbym kalekę, by poznać jak żyje się i pracuje człowiekowi niepełnosprawnemu. Nie ma się przecież czego bać. Lekarze kardiolodzy nie ukrywali przede mną, że już niewiele mi pozostało życia, więc niewiele mam do stracenia - mówi rozgoryczony stolarz.

Tomasz STYCZYŃSKI

Bankowy oszust

Do dwóch razy sztuka...

Okazuje się, że nie tylko naiwnych można oszukać. Oszustowi „na wypadzie”, mieszkańcy Kielc, prawie się to udało z jednym z jędrzejowskich banków i to na ogólną kwotę 120 tys. zł! Zgubiła go chciwość...

Zaczęło się w piątek, w godzinach wieczornych. 29-letni mieszkaniec Kielc wypłacił z jędrzejowskiego banku 72 tys. zł na podstawie dowodu i przelewów bankowych jednego z banków kieleckich (policja nie ujawniła nazw banków).

We wtorek mężczyzna przyszedł ponownie, do tego samego banku. Chciał tym razem wypłacić kolejną kwotę, która miała w sumie wynieść 120 tys. zł. Ale tym razem, ponieważ w banku coś już podejrze-

wano, kasjer nie wypłacił pieniędzy, za to wezwał policję. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie zatrzymali mężczyznę i okazało się, że podejrzenia były słuszne.

Jak ustaliła policja, mężczyzna posługiwał się sfałszowanymi dokumentami przelewu bankowego i podrobionym dowodem osobistym nie istniejącego mieszkańca Jędrzejowa.

Sprawę przekazano do Komendy Miejskiej w Kielcach.

- Dochodzenie trwa - powiedział nam Andrzej Makuch, rzecznik prasowy jędrzejowskiej policji. - Obydwie komendy: nasza i kielecka podejrzewają, że nie był to pierwszy występ „pomysłowego” oszusta. **Anna ZYGAN**

Sukcesy policji

W Sędziszowie i Słupi Jędrzejowskiej

Zatrzymano sprawców ostatnich rozbojów i kradzieży na terenie Sędziszowa i Słupi Jędrzejowskiej.

Kiedy 2 stycznia mieszkaniec Jędrzejowa wracał pociągami ze Śląska i czekał w Sędziszowie, został napadnięty, pobity i okradziony przez grupę mężczyzn. W wyniku ciężkich urazów, był bity i kopany po twarzy, stracił lewe oko.

Wspólne działania policji z Sędziszowa i Jędrzejowa doprowadziły do ustalenia wszystkich sprawców. Noconymi „kowbojami” okazali się czterej mieszkańcy Sędziszowa, w wieku ok. 20 lat, jeden z nich to 16-latek.

Tomasz N., jeden ze sprawców, któremu postawiono zarzut cięż-

kiego uszkodzenia ciała (bił swą ofiarę wojskowym pasem z kłami), został aresztowany. Pozostałym trzem przedstawiono zarzut kradzieży.

Policji udało się również zatrzymać grupę sprawców działających na terenie Słupi Jędrzejowskiej.

Mają na sumieniu sporo grzeszków, z których najświeższe to: groźenie nożem starszemu mężczyźnie; usiłowanie kradzieży pieniędzy i telewizora z domu, do którego weszli; włamanie do piekarni i domków letniskowych. Lista jest dużo dłuższa. Sprawców, mieszkańców Słupi Jędrzejowskiej, tymczasowo aresztowano. **IA.Z./**

Budżet z rezerwą

W Słupi Jędrzejowskiej

Planowane dochody gminy to kwota 4.683.566 zł, wydatki na obecny rok mają zamknąć się kwotą 4.723.566 zł. Planowana rezerwa ogólna to 40 tys. zł.

Na ogólny wynik składają się nadwyżka w kwocie 160 tys. zł, która jest przeznaczona na spłatę kredytów bankowych, oraz niedobór wydatków - 200 tys. zł, który zostanie sfinansowany z kredytu.

Najważniejsze inwestycje, jakie Rada Gminy przegłosowała podczas sesji budżetowej, to: telefonizacja (218 tys. zł), zakup komputera na

wysypisko odpadów komunalnych w Borszowicach (30 tys. zł), budowa chodnika w Słupi (30 tys. zł), komputerizacja w gminie (40 tys. zł), dokumentacja na nadbudowę Szkoły Podstawowej w Słupi (40 tys. zł).

Najwięcej będzie gminę kosztować oświata. Na nią przeznaczono aż 50 proc. sumy wszystkich wydatków.

Na administrację Słupia Jędrzejowskiego wyda 966 tys. zł, na opiekę społeczną 402 tys. zł, na remonty dróg 221 tys. zł, na gospodarkę komunalną 204 tys. zł. **IA.Z./**

OPLATEK Z WOJEWODĄ

Wojciech Lubawski gościem „Solidarności” PPKS w Busku Zdroju

Wojewoda świętokrzyski Wojciech Lubawski był gościem honorowym spotkania opłatkowego, zorganizowanego wczoraj przez związkowców „Solidarności” Przedsiębiorstwa Państwowej Komunikacji Samochodowej w Busku Zdroju.

Swój pobyt w Busku, gdzie przybył na zaproszenie dyrektora Oddziału PPKS Jana Bartosika oraz przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Tomasza Moskwy, Wojciech Lubawski rozpoczął od spotkania z

załogą. Podczas półgodzinnej mityngu w hali diagnostyki, w którym wzięło udział ponad 100 osób, rozmawiano na temat sposobów i kierunku przekształceń własnościowych przedsiębiorstwa. Podkreślano, że prywatyzacja buskiego PPKS - podobnie jak i sześciu pozostałych oddziałów w regionie świętokrzyskim - jest warunkiem sprawnego funkcjonowania firmy, a także szansą na sprośnięcie rosnącej konkurencji ze strony prywatnych przewoźników i firm transportowych. W trakcie dysku-



Zdjęcia: A. Ligiecki
Wojewoda świętokrzyski Wojciech Lubawski (drugi z prawej) podczas spotkania opłatkowego w PPKS w Busku Zdroju.

sji z pracownikami wojewoda wyjaśnił istotę prywatyzacji, sugerując, iż konieczny jest udział w tym procesie władz samorządowych na szczeblu gmin i powiatu.

W uroczystym spotkaniu opłatkowym buskiego środowiska pracy uczestniczyli również: poseł na Sejm Akcji Wyborczej „Solidarność” Waldemar Bartosz, wiceprzewodniczący Regionu Świętokrzyskiego „Solidarności” Kazimierz Pasternak oraz przewodniczący Ruchu Społecznego AWS Andrzej Pawlik.

Wojciech Lubawski złożył także krótką wizytę w Spółdzielni Mieszkaniowej. W rozmowie z prezesem zarządu Markiem Plusą poruszano tematy związane z dniem dzisiejszym i perspektywami rozwoju największej w regionie Poniądzia, obchodzącej wkrótce jubileusz 40-lecia buskiej spółdzielni: rozbudowę infrastruktury mieszkaniowej, inwestycjami w zakresie modernizacji kotłowni, sieci ciepłowniczej i wodociągowej, ochrony środowiska. **Adam LIGIECKI**

Zboże dla szpitala

Hojne jędrzejowskie gminy

Dzięki przekazaniu darom szpital może więcej pieniędzy przeznaczyć na leki: w gminach powiatu jędrzejowskiego zakończono zbiórkę płodów rolnych na rzecz Szpitala Powiatowego.

Szpital w Jędrzejowie wpadł na ten pomysł trzy lata temu: poprosił gminy, aby przekazały jakąś część płodów rolnych. Dzięki temu zaoszczędzone pieniądze można przeznaczyć na leki. I udało się.

Niedawno, już kolejny raz, zakończono zbiórkę w gminie Oksa, która corocznie przekazuje największą.

Nie zawiodły też inne gminy: Jędrzejów, Słupia Jędrzejowska i Nagłowice. Zebrano m.in. 10 tys. kg ziemniaków (5 tys. kg pochodzi

z sołectw gminy Oksa), 5 tys. kg pszenicy, 3 tys. kg żyta.

- Bardzo nas to ratuje i jesteśmy im wszystkim niewymownie wdzięczni - powiedziała nam Grażyna Równicka, zastępca dyrektora Zespołu Opieki Zdrowotnej w Jędrzejowie. - Te dary w 50 proc. pokrywają nasze zapotrzebowanie na ziemniaki i niektóre warzywa. Szpital, który znajduje się w ciężkiej sytuacji i liczy każdy grosz, może pieniądze przeznaczyć na leki.

Pomysłowy szpital, jak się dowiedzieliśmy, rządzi darami prawdziwie po gospodarsku. Zboże zawozi własną ciężarówką do młyna, stamtąd mąkę do Gminnej Spółdzielni i dostaje potem chleb „za darmo”. **IA.Z./**

Zamiast piwa...

Kawiarenka internetowa w Jędrzejowie?

„Słowa uczą, ale przykład pociąga” - w myśl tej zasady, chcąc współtworzyć ofertę aktywnego i interesującego spędzania czasu przez młodzież, Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wspólnie z Domem Kultury chce otworzyć pierwszą w Jędrzejowie kawiarenkę internetową.

W Nowy Rok Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy Urzędzie Miasta w Jędrzejowie wkroczyła z nowo opracowanym programem profilaktyki i problemów alkoholowych na terenie gminy.

Ostatnie statystyki biją na alarm, ankietowana młodzież sama ujawnia, że coraz częściej sięga po alkohol, że pija coraz młodszy. Według jędrzejowskiej Powiatowej Komendy Policji, coraz więcej przestępstw popełniają nieletni. Czynnikiem (włamania do samochodów, drobne kradzieże) właśnie najczęściej pod wpływem alkoholu.

Dlatego Gminna Komisja pragnie w tym roku położyć szczególny nacisk na profilaktykę wśród młodzieży; duże zainteresowanie wyraził dyrektorzy szkół przedstawiając własne propozycje i potrzeby.

- Zdajemy sobie sprawę, że dzisiaj młodzieży nie jest łatwo czymś przyciągnąć - mówi Dariusz Rogoża, pełnomocnik burmistrza ds. rozwiązywania problemów alkoholowych. - Musimy być niejako konkurencyjni. Dlatego też, wspólnie z Domem Kultury, chcemy zainicjować działalność nowych klubów, grup, itp.

Młodzież z pewnością zainteresuje wiadomość o otwarciu pierwszej w Jędrzejowie kawiarenki internetowej, która mieściłaby się w Domu Kultury. Komputery, gry, połączenia internetowe to niewątpliwie „groźna” konkurencja dla, chociażby, piwa.

- Liczymy na to, że wszystko się powiedzie i kawiarenkę uda nam się otworzyć już w pierwszym kwartale - uważa Dariusz Rogoża.

Oprócz tego, komisja w swych planach na rok 2000 ma również rozszerzyć pomoc udzielaną osobom pośrodku dotkniętym problemem alkoholu, z rodzin patologicznych. Oprócz psychologa, który był do tej pory, będzie jeszcze zawarta umowa z lekarzem i prawnikiem. Pełniliby oni dyżury służąc radą wszystkim zainteresowanym. **Anna ZYGAN**

Koalicja pomocy

O dach nad głową dla buskich bezdomnych

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej oraz Komenda Powiatowej Policji połączyły swe siły, aby nieść pomoc osobom bezdomnym z powiatu buskiego w czasie tegorocznej zimy. Trwają przygotowania do uruchomienia pierwszej noclegowni.

Już pierwszy listopadowy atak zimy pokazał, że także w buskim kurcie mamy do czynienia z niechcianym, kłopotliwym dla wielu zjawiskiem bezdomności. Cztery samotni, pozabawieni dachu nad głową mężczyźni w wieku 40-60 lat podczas ostrych mrozów znaleźli tymczasowe schronienie w budynku opieki społecznej. Dzięki uprzejmości personelu mogą spędzać noce w holi, śpiąc na ustawionych łóżkach i jedząc darmowe obiady w stołówce ośrodka. Problem pojawił się natomiast z chwilą, kiedy w pobliskim Galowie zostały

znalezione dwie starsze, 70-letnie kobiety z województwa wielkopolskiego i lubuskiego. Mieszkające w opuszczonej chacie, w bardzo złych warunkach socjalnych, pomimo wszystko... postanowiły spędzić zimę właśnie tutaj.

- To nowa kategoria bezdomnych: „bezdomni powiatowi”. Zalicza się do niej osoby przebywające w naszym powiecie, które zerwały w sposób trwały związek z gminą, na terenie której miało zdarzenie powodujące zjawisko bezdomności. Naszym obowiązkiem jest udzielenie im schronienia, posiłku, ciepłego ubrania i pomocy finansowej - wyjaśnia Zofia Guz, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Busku Zdroju. - Dotarliśmy do tych pań, razem z przedstawicielem MGOPS oraz funkcjonariuszami policji i po długich pertraktacjach udało się nam namówić je do wyjazdu. Otoczyliśmy je

opieką, a następnie zostały umieszczone w Domu Pomocy Społecznej w Zborowie koło Solca Zdroju.

Jak poinformował nas naczelnik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego buskiej policji, aspirant sztabowy Czesław Głód, także policja bierze udział w akcji niesienia pomocy ludziom bezdomnym. Regularnie patrolowane są dworce PKS i PKP oraz miejsca mogące służyć im za tymczasowe schronienie. Dzielnicy, funkcjonariusze „drogowi” i pionu prewencji otrzymali wykazy placówek, do których należy kierować bezdomnych. Nie ulega wątpliwości, że rozwiązanie problemu byłoby uruchomienie noclegowni, lecz pierwsze próby w tym kierunku nie przyniosły rezultatów. Upadł pomysł utworzenia schroniska dla bezdomnych „gminnych” i „powiatowych” w opuszczonym budynku w podbuskim Welczu, głównie ze

względu na wysokie koszty adaptacji obiektu. Aura okazała się jak dotąd wyjątkowo łaskawa, co jednak może się zdarzyć w przypadku ponownego ataku ostrej zimy?

- Centrum istnieje od roku i dopiero poznajemy potrzeby naszego środowiska. Powstanie noclegowni to prawdziwe zadanie, które być może perspektywa wielu lat. W sytuacjach awaryjnych będziemy kierować osoby bezdomne do czterech domów pomocy społecznej: w Gnojnie, Ratajach, Słupi i Zborowie - dodaje Zofia Guz. - Umówiliśmy się z dyrektorami tych placówek, że my będziemy pokrywać koszty pobytu i wyżywienia bezdomnych, którzy znajdują się w ich zakładach, oni zaś zapewnią im ubranie oraz dach nad głową. Jeśli te osoby zechcą - gdyż jest to na ogół sprawa delikatna - będą mogły tam pozostać przez całą zimę. **(ALI)**

„Czerwony kur” znów grasuje

Ponad 50 tysięcy złotych poszło z dymem w wyniku pożarów, które ostatnio miały miejsce w powiecie Kazimierza Wielka.

9 stycznia w nocy wybuchł pożar w jednym z gospodarstw w Bolowcu (gmina Skalmierz). Mimo ofiarnej akcji strażaków, spłonęła doszczętnie stodoła. Z dymem poszło zboże, maszyny i sprzęt rolniczy. Wartość strat szacuje się na około 20 tysięcy złotych. Wyklu-

czono udział osób trzecich w tym zdarzeniu - przyczyną pożaru było najprawdopodobniej zwarcie w instalacji elektrycznej.

Wczoraj w nocy ogień strawił budynek mieszkalny w Zagajach Stradowskich (gmina Czarnocin). Z wstępnych ustaleń straży pożarnej i policji wynika, że i tutaj pożar spowodowało zwarcie w instalacji elektrycznej. Straty wynoszą ponad 30 tysięcy złotych. **(ALI)**

Uchwała nieco zmieniona

**Konflikt władz miasta
z prywatnymi przewoźnikami**

Od kilku dni działa utworzona tymczasowo w Urzędzie Miasta w Sandomierzu komisja, mająca nanieść poprawki oraz wdrożyć w życie uchwałę władz miasta, dotyczącą komunikacji miejskiej. Powołanie komisji jest związane z protestami sandomierskiego Związku Prywatnych Przewoźników.

Pracę czteroosobowej komisji, powołanej specjalnie w celu rozpatrzenia ponownie kontrowersyjnej uchwały, koordynuje wiceburmistrz Jerzy Borowski.

- Wprowadzamy drobne poprawki do regulaminu uchwały - powiedział wiceburmistrz. - Treść uchwały pozostanie jednak prawie nie zmieniona.

Uchwała Rady Miasta, podjęta w październiku ubiegłego roku, dotyczy przewozu osób oraz zasad korzystania z miejsca związanego z komunikacją miejską. Zgodnie z nią, wiodącym przewoźnikiem w granicach administracyjnych miasta jest sandomierski ZKM. Przewoźnicy prywatni muszą natomiast spełnić wiele warunków zanim uzyskają zgodę na przewóz osób. Według nowej uchwały, dotychczas wydane zezwolenia na prowadzenie usług w zakresie przewozu osób podlegają weryfikacji zgodnie z nowo ustalonym regulaminem.

Uchwała Rady Miasta miała wejść w życie z dniem 1 stycznia tego roku. Związek Prywatnych Przewoźników skierował jednak pisma w tej sprawie między innymi do wojewody świętokrzyskiego oraz do Sej-

miku Samorządowego Województwa Świętokrzyskiego. W pismach tych przewoźnicy prywatni domagali się zmiany uchwały.

- Przewożymy więcej pasażerów niż autobusy ZKM - powiedział jeden z przedstawicieli związku. - Nie zgadzamy się na warunki postawione w uchwale. Między innymi na to, żeby mikrobusy jeździły jedynie obrzeżami miasta. Poza tym nasze rozkłady jazdy są już ustalone i zatwierdzone, nie widzimy potrzeby ich ponownego uzgadniania.

Komisja wprowadzająca poprawki do uchwały Rady Miasta zakończy pracę w ciągu najbliższych kilku dni.

- Już teraz mogę powiedzieć, że mikrobusy będą mogły jeździć w granicach miasta, ale tylko pod warunkiem, że zostaną zatwierdzone nowe rozkłady jazdy - wyjaśnia Jerzy Borowski. Poza tym muszą to być samochody ekologiczne. Tutaj nie może być żadnych ustępstw. Zbliżamy się w końcu do Europy. Został natomiast zmieniony punkt dotyczący wyposażenia i przebiegu samochodów do 35 miejsc. Termin, w którym przewoźnicy muszą dokonać niezbędnych zmian, został przesunięty na styczeń 2001 roku.

Dokładne zmiany w regulaminie uchwały o komunikacji miejskiej będą znane już w ciągu najbliższych kilku dni. Jeżeli zmiany w uchwale Rady Miasta nie spełnią oczekiwań przewoźników prywatnych, mogą oni odwołać się od decyzji rady do Naczelnego Sądu Administracyjnego w Krakowie.

(AKU)

Z ROKU NA ROK GORZEJ

Opatów - jeszcze mniej pieniędzy dla szpitala i pogotowia



Fot. R. Biernicki

Około osiem procent mniej pieniędzy otrzyma w tym roku ze Świętokrzyskiej Kasy Chorych opatowski szpital. Ponieważ sytuacja finansowa jest ciężka, dyrekcja szpitala nie wyklucza redukcji etatów. Opatowskie pogotowie ratunkowe zakontraktuje w tym roku tylko jedną karetkę wypadkową na dobę oraz tylko pół karetki ogólnolekarskiej na dobę.

- Mamy już deklarację umowy ze Świętokrzyską Kasą Chorych - powiedział Zenon Kostyra, dyre-

ktor opatowskiego szpitala. - Nie jest ona dla nas zadowalająca. Niestety, rozmowy z Kasą Chorych w kwestii kontraktów są zwykle jednostronne. Dlatego w tym roku na opatowski szpital przypada około 92 procent ubiegłorocznego budżetu. Oznacza to, że sytuacja naszej placówki może być bardzo ciężka.

Do końca stycznia w szpitalu w Opatowie powstanie dwułożkowy oddział OIOM oraz sala pooperacyjna przy Oddziale Położni-

czym. Takie były wymogi Kasy Chorych. Bez utworzenia tych dwóch oddziałów, kontrakt z Kasą Chorych byłby niemożliwy.

- Większość pieniędzy na utworzenie oddziałów pochodziło od nas - mówi Zenon Kostyra. - Ponadto powiat opatowski dołożył nam 30 tysięcy złotych. Były to jednak konieczne inwestycje. OIOM jest w naszym szpitalu bardzo potrzebny.

Ponieważ budżet opatowskiego szpitala na ten rok nie jest wystar-

czający, dyrekcja nie wyklucza redukcji etatów.

- Do tej pory zwolniliśmy jedynie kilka osób niższego personelu - powiedział dyrektor. - Jednak obecnie nie wykluczamy, że tych zwolnień może być więcej. Jeżeli będzie to konieczne, ograniczymy liczbę pracowników administracji. Mamy również niewielkie nadwyżki w personelu średnim, pielęgniarskim. Musimy jednak pamiętać, że pacjent powinien mieć zapewnioną jak najlepszą opiekę.

Redukcje nie obejmą na pewno lekarzy. Zdaniem dyrektora, obecnie jest minimalna liczba etatów lekarskich.

Trudna sytuacja jest również w opatowskim pogotowiu ratunkowym. Obecnie w Opatowie funkcjonują dwie dobowe karetki wyjazdowe i jedna karetka transportowa.

- W tym roku zmienili się warunki pracy pogotowia - mówi dyrektor. - Zawieramy umowy z POZ. Przez cały dzień chorzy zajmują się lekarze z opieki podstawowej. Dopiero, kiedy przychodnie są nieczynne, zaczyna funkcjonować karetka ogólnolekarska. Z podpisanych z POZ umów pogotowie otrzymuje również dodatkowe pieniądze. Dzięki temu będzie można przetrwać ten rok.

(AKU)

W wiejskim gospodarstwie

Przedsiębiorczość kobiet, badania, zdrowe żywienie

O tworzeniu wizerunku, a także funkcjonowaniu wiejskich gospodarstw domowych w regionie świętokrzyskim w procesie integracji z Unią Europejską mówić będą uczestnicy seminarium, które odbędzie się w przyszłym tygodniu w Sandomierzu.

Na seminarium wygłoszonych zostanie kilka referatów, m.in. na temat roli samorządu w tworzeniu wizerunku gospodarstw domowych w regionie świętokrzyskim w procesie integracji z UE oraz przedsiębiorczości kobiet na wsi ze szczególnym uwzględnieniem agroturystyki. Pojawi się również sprawa zdrowego żywienia dzieci i dorosłych, konsekwencji błędów żywieniowych oraz badań profilaktycznych i kierunkowych w zapobieganiu chorobom cywilizacyjnym.

Podczas spotkania będzie możliwość skorzystania z konsultacji

diagnostycznych i odpłatnych badań oraz zapoznania się z ofertą lokalnych zakładów. W programie przewidziany jest również występ zespołu Koła Gospożyn Wiejskich z Linowa.

Organizatorami seminarium są: starosta sandomierski, Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego oraz Świętokrzyska Fundacja Rozwoju Organizacji Gospodarczych Rolników w Modliszewicach. Seminarium odbędzie się w czwartek w budynku FunKlubu przy ul. Mickiewicza.

(GOP)

Remonty ulic i kanalizacja

Nie na wszystko wystarczy

Sandomierscy radni spierają się na posiedzeniach komisji Rady Miasta, które ulice miejskie powinny być wyremontowane w tym roku. Wszystko rozstrzygnie się jednak dopiero w czasie sesji budżetowej.

- Na modernizację wszystkich ulic, które wymagają remontów, na pewno zabraknie pieniędzy - poinformował wiceburmistrz Jerzy Borowski.

Nie uda się również w tym roku dokończyć kanalizowania Sandomierza. Do skanalizowania pozostała bowiem cała prawobrzeżna część miasta. Jak szacuje Urząd Miasta, inwestycja kosztowałaby 10 milionów złotych. Dlatego też w tym roku zostanie zrealizowana tylko jej część.

- Zabiegamy o środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Myślimy również o funduszach pomocowych z Unii Europejskiej - powiedział wiceburmistrz Borowski.

Do skanalizowania pozostała również część lewobrzeżnego Sandomierza oraz wymiana części starej sieci.

- Czekamy również na przebudowę części kanalizacji na terenach przeznaczonych pod budowę węzła Kraków - dodał Jerzy Borowski. - Jest to najpilniejsze zadanie, które będziemy musieli podjąć. Jest to bowiem warunek rozpoczęcia modernizacji skrzyżowania ulic Żwirki i Wigury oraz Krakowskiej.

(GOP)

KIELECKIE CENTRUM KULTURY

zaprasza

NA OPERĘ BAŚNIOWĄ

Jaś i Małgosia

Engelberta Humperdincka

22.01.2000 r., g. 19.00

PREMIERA

23.01.2000 r., g. 19.00

SPEKTAKL PREMIEROWY

WYDARZENIE ARTYSTYCZNE KARNAWAŁU



Informacje: tel. (041) 344-40-33,
bilety: Impresariat KCK, tel. (041) 344-90-54

Kochani słuchacze!

Zwróćcie uwagę na pękający balon

Radio Plus 107,9 FM

Z którego na pewno wysypią się
Nie karty, ale wspaniałe nagrody

Z nami zawsze wygrasz

KRONIKA POLICYJNA

Pobity przez
ochroniarza?

Na policję zgłosił się przedwczoraj 23-letni mężczyzna. Twierdzi, że został pobity przez pracownika agencji „Gwarant”, ochraniającej klub „Milano” w Baćkowicach. Poszkodowany twierdzi, że został napadnięty i dotkliwie pobity przez ochroniarza podczas zabawy sylwestrowej. W tej sprawie policja wszczęła dochodzenie wyjaśniające. Funkcjonariusze zastawiają się jednak, dlaczego poszkodowany powiadomił policję o pobiciu dopiero po kilkunastu dniach.

Plaga
„falszywek”

W naszym regionie znowu pojawiły się podrobione banknoty. Jeden z klientów zajazdu w Mściowie (gm. Dwikozy), próbował przedwczoraj kupić alkohol, płacąc fałszywym banknotem stułotowym.

Mężczyzna został zatrzymany do wyjaśnienia. Z kolei podrobionym banknotem pięćdziesięciotowym usiłował uregulować rachunek jeden z klientów banku Pekao SA przy ulicy Kolejowej w Staszowie.

Kradziony
„maluch”?

Na ulicy T. Króla w Sandomierzu policja odnalazła „fiata 126p”, pochodzącego prawdopodobnie z kradzieży. Samochód miał przebite numery silnika i nadwozia. Właściciel „malucha” został zatrzymany do wyjaśnienia. O jego losie zadecyduje prokurator.

Włamanie
do „skody”

Przedwczoraj w nocy nieznani sprawcy włamali się do „skody” zaparkowanej na ulicy Długosza w Sandomierzu. Złodzieje wybili boczną szybę i ukradli radioodtwarzacz o wartości 500 złotych.

/AGA/

„Sól dla
Rzeczypospolitej”W Sandomierzu
wielka impreza

„Sól dla Rzeczypospolitej” to tytuł dużej imprezy muzealno-plenerowej, która odbędzie się w pierwszej dekadzie czerwca.

Będzie częścią ogólnopolskiej imprezy, w której uczestniczą miasta posiadające w przeszłości - tak jak Sandomierz - prawo składu soli. Wystawa obrazująca wydobycie soli, sposoby jej spławiania oraz

historię składu solnego zostanie zaprezentowana na barce przy nadbrzeżu wiślanym. Towarzyszyć jej będzie wiele interesujących imprez: widowisko oparte na motywach flisackich, występy zespołów szantowych oraz pokaz warzenia soli.

(GOP)

Samorządowiec baluje

Po raz pierwszy w Sandomierzu

Pierwszy Karnawałowy Bal Samorządowca odbędzie się 19 lutego w Sali Rycerskiej Zamku Kazimierzowskiego w Sandomierzu. - Mamy nadzieję, że bal wejdzie na stałe do kalendarza ważnych imprez w regionie - powiedziała Zofia Czub, dyrektor Muzeum Okręgowego, które jest organizatorem imprezy.

Bal odbywać się będzie pod patronatem starosty sandomierskiego Mieczysława Sawy.

- Chcemy, żeby w tym balu spotkali się radni różnych szczebli samorządu, pracownicy instytucji samorządowych i grono sympatyków, którzy współpracują z samorządem - powiedziała Zofia Czub. - Będzie to pierwsza impreza, na której ludzie ci będą mieli okazję spotkać się w nieoficjalnych okolicznościach. Będzie to znakomita szansa na wzajemne poznanie i integrację.

Zdaniem Zofii Czub, bal służyć będzie również promocji sandomierskiej placówki, miasta i regionu. Pozwoli skupić samorządowców wokół stolicy powiatu.

/GOP/

13 stycznia 2000 r.

SANDOMIERZ • STASZÓW • OPATÓW

11

LUKA POZOSTANIE

Przed przystąpieniem do Unii Europejskiej

- To nieprawda, że najpierw nasz kraj powinien nadrobić luki w rozwoju rolnictwa polskiego, a dopiero potem integrować się - powiedział dr Marian Brzóska z Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej podczas seminarium w Zamku Kazimierzowskim w Sandomierzu. - Polski po prostu nie stać na zainwestowanie w rolnictwo pieniędzy w wysokości porównywalnej z unijnymi, a bez tego nie mamy szans.

Seminarium pt. „Znaczenie integracji z Unią Europejską dla obszarów wiejskich” odbyło się wczoraj. Organizatorami spotkania byli: Ośrodek Promowania i Wspierania Przedsiębiorczości Rolnej w Sandomierzu oraz Świętokrzyska Agencja Rozwoju Regionu SA w Kielcach. Było to drugie z cyklu trzech seminariów organizowanych w ramach projektu „Co powinni wiedzieć mieszkańcy obszarów wiejskich o integracji z Unią Europejską”, dofinansowanych przez Fundację im. Stefana Batorego.

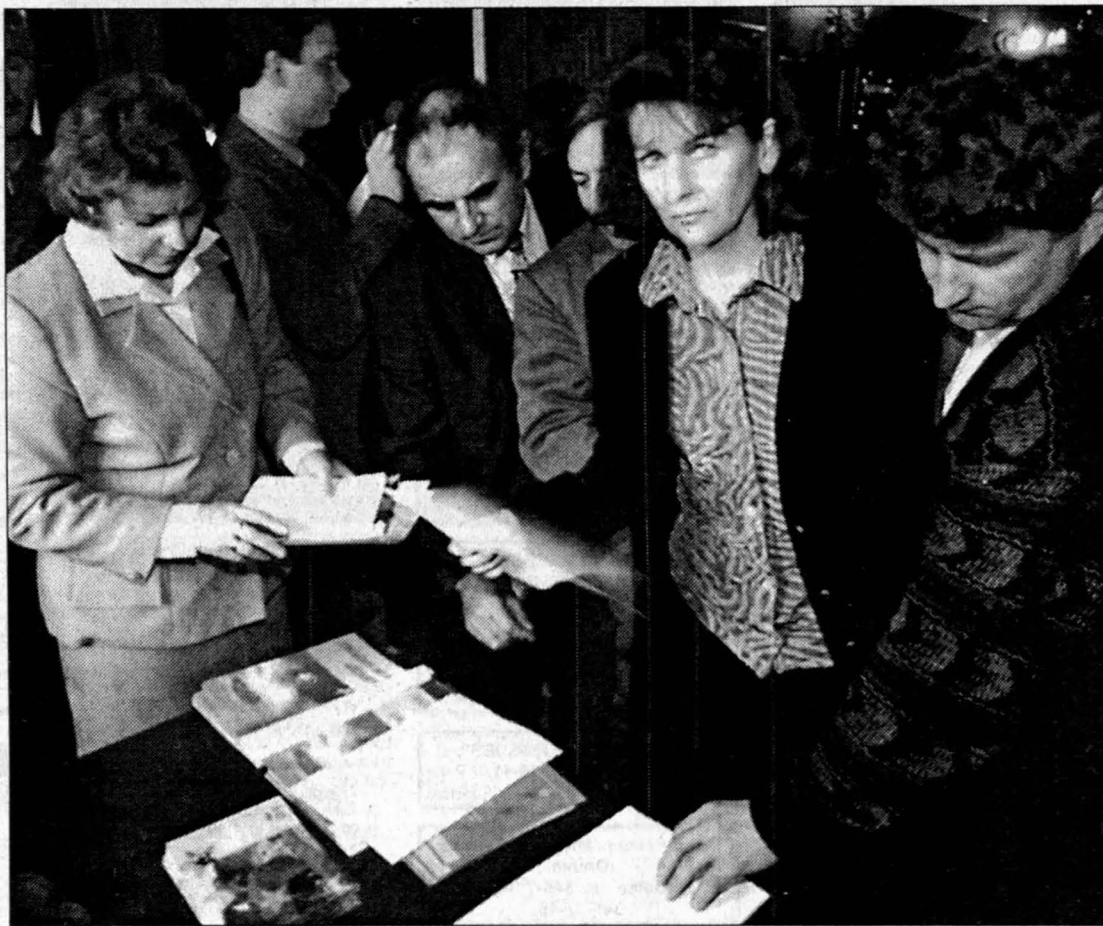
W ostatnim seminarium wzięło udział kilkudziesięciu radnych samorządów gmin wiejskich i wiejsko-miejskich, przedstawiciele izb rolniczych oraz rolników, przedstawiciele zrzeszeń producentów rolnych i prywatnych przedsiębiorców z regionu.

- Celem organizowanych seminariów jest przygotowanie rolnictwa i obszarów wiejskich do integracji z Unią Europejską oraz ukazanie, czego mogą oczekiwać wobec tego procesu - powiedział Piotr Korpysz z OPIWPR w Sandomierzu. - W odczuciu mieszkańców środowisk wiejskich brak jest rzetelnej i jasnej informacji w tym zakresie, a przede wszystkim o skutkach integracji i możliwościach korzystania z funduszy Unii.

Wykłady seminariów prowadzą pracownicy Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej w Warszawie oraz Akademii Rolniczej w Krakowie.

- Przede wszystkim musimy odpowiedzieć na pytanie, czego Unia Europejska od nas oczekuje, a co nie ma dla krajów unijnych większego znaczenia. Najważniejsze jest dostosowanie przez Polskę prawa i instytucji, po to, aby polskie rolnictwo mogło być objęte wspólną polityką rolną - powiedział Marian Brzóska. - Nie-

zbędne jest również z naszej strony przyspieszenie procesów modernizacji rolnictwa i wsi oraz zwiększenie jego konkurencyjności.



Fot. R. Biernicki

ści. Unia kładzie główny nacisk na aktywniejszą politykę rolną. Państwa unijne zdają sobie jednak sprawę z tego, że w warunkach załamania produkcji rolnej, dochodów rolniczych i dużego bezrobocia na wsi na razie uda się Polsce zrealizować tylko niewielką część niezbędnych zmian. Poza tym Unia oczekuje postępu jakościowego w produkcji rolnej i w przetwórstwie oraz w organizacji rynku rolnego. To już dzisiaj

dzynarodowych. Te środki obejmują pięć głównych obszarów: ochronę środowiska, rolnictwo, transport i infrastrukturę techniczną, sprawy wewnętrzne, finanse.

Dr Barbara Mrówka starała się przybliżyć uczestnikom spotkania również motywy, jakimi kierują się kraje kierujące pomoc do Polski.

- Kraje unijne chcą przede wszystkim, aby Polska była dla nich prawie równorzędnym partnerem -

stwarzaliby konkurencję dla swoich obywateli.

W tym roku poprzez program PHARE oraz dwa inne programy pomocowe - ISPA i SAPARD Polska otrzyma około 550-650 mln euro łącznie zamiast dotychczasowych 200 mln. Zakłada się, że już w przyszłym roku pieniądze te będą stanowiły duże wsparcie między innymi dla gminnych inicjatyw.

/AKU/

Nowe rondo

Kolejna inwestycja gminy Ożarów

Od ponad dwóch lat w Ożarowie planowana jest modernizacja głównego skrzyżowania na osiedlu Wzgórze. W wyniku błędów proceduralnych przebudowa drogi była wciąż odkładana. Obecnie pojawiła się nareszcie szansa na zrealizowanie projektu.

Przejazd przez główne skrzyżowanie Ożarowa jest od dawna utrudniony. Zle oznakowane, chaotycznie rozmieszczone rozjazdy dokuczają szczególnie kierowcom, którzy po raz pierwszy przejeżdżają przez Ożarów. Plan przebudowy ronda pojawił się już ponad dwa lata temu.

- Niestety błędy proceduralne spowodowały, że wciąż nie mogliśmy uzyskać wszystkich wymaganych pozwoleń - powiedział Marcin Majcher, burmistrz Ożarowa. - Obecnie wreszcie wszelkie kwestie formalne zostały wyjaśnione. Modernizację skrzyżowania możemy zacząć już w najbliższym czasie.

Rozpoczęcie robót budowlanych zostało zaplanowane na

- W tym roku nasza gmina przeznaczyła na remont skrzyżowania dwa miliony złotych - mówi Marcin Majcher. - Inwestycja ta zostanie w całości pokryta z budżetu gminy.

Według wstępnych przewidywań, prace remontowe krzyżówki potrwać około półtora miesiąca.

(AKU)



Fot. R. Biernicki

Więcej
za ciepło

Nowa taryfa opłat za energię ciepłą obowiązuje od początku stycznia w Sandomierzu. Średnio dla spółdzielni mieszkaniowych nie przekroczy ona 15 procent w skali roku.

Nowa taryfa będzie się składać z dwóch części - opłaty stałej (za ciepło zamówione na przesył) oraz za ciepło pobrane. Najmniejsze podwyżki obejmą tych, którzy płacili dotąd za ciepło według opłat rynkowych. W blokach opomiarowanych i docieplonych, gdzie straty ciepła są małe, podwyżki sięgną 14,8 proc. rocznie. Więcej zapłacą ci, którzy mieszkają w blokach o dużej stracie ciepła. Najwięcej za pobrane ciepło będą płacić ci, którzy np. nie mieszkając w lokalach, zakreślali grzejniki. Ilość ciepła, jaką pobiera cały budynek zostanie podzielona na wszystkich mieszkańców.

(GOP)

<http://sbc.wbp.kielce.pl>

Pachnące dzieła sztuki

Porównujemy ceny wód toaletowych

Prawdziwym hitem zimy w perfumeriach naszego regionu jest typowo... letni zapach „noa” Cacharela. Właściwie również letnią nutę ma także „jadore” Diora, który obecnie sprzedaje się równie dobrze co „noa”. Tym razem postanowiliśmy porównać ceny wód toaletowych i perfumowanych przez znanych kreatorów.

Większość wód toaletowych jest sprzedawanych w pojemnościach 30, 50 i 100 ml. Zdarzają się niekiedy wyjątki. Na przykład najmniejsze damskie „dolce&gabbana” ma 25 ml, a nie 30. Również do flakonu damskiego zapachu „212” Caroliny Herrery wlewa się 60 ml zamiast 50 ml. „5th avenue” Elizabeth Arden pakowana jest po 30, 75 i 125 ml. Wśród męskich zapachów odstępstwo od normy proponuje „dolce&gabbana” (75 i 125 ml) oraz Ralph Lauren w wodzie „polo” (59 i 118 ml).

Nowość sezonu zimowego to wprowadzony jesienią 1999 roku

damski i męski zapach „212 men” Caroliny Herrery. Męski „212” otrzymał nawet tytuł „Dokonałość Roku” od miesięcznika „Twój Styl” za oryginalne, zamykane na magnes opakowanie. Stanowi ciekawe połączenie odchodzącej mody na nuty zimne i lodowe z zapowiedzią nowej znacznie „cieplejszej” ery. Damska wersja „212” ma wiele zwolenniczek, choć zapach ten dla niektórych bywa dyskusyjny.

Już od kilku miesięcy najchętniej kupowaną damską wodą toaletową w naszym regionie jest „noa” Cacharela i „jadore” Diora. Obie, raczej letnie („jadore” dodatkowo z wyraźną nutą kwiatową) sprzedają się obecnie znakomicie. „Jadore” nawiązuje flakonom i zapachem do tradycji śródziemnomorskiej. Pakowany jest w buteleczkę w kształcie greckiej amfory. W wodzie toaletowej „noa” zatopiona została biała kulka, jako żywo przypominająca perłę.



Fot. D. Łukasik

- Moda na letnie zapachy zimą jest zjawiskiem dość niespotykanym i też nas dziwi. Dlatego paniom, które wyznają tradycyjną zasadę, że o tej porze roku należy używać zapachów nieco cięższych, radzę wybrać „gio” Armaniego, „organze” Givenchy, „jungle” Kenzo, Gucci, „gucci rush” czy coś z oferty Boucheron - mówi Katarzyna Curyl z kieleckiej perfumierii „For You”.

Wśród damskich zapachów króluje również „emporio” Armaniego, który swego rodzaju całość tworzy dopiero z męską wersją o tej samej nazwie. Niektórzy mieszają zawartość obu flakoników i w ten sposób powstaje interesujący unisex. Jeśli jednak panowie wolą zdecydowanie męską nutę, to najczęściej w tym sezonie sięgają po „212” Caroliny Herrery lub podobny choć nieco bardziej ziołowy zapach Cerruti „image”. Dość oryginalną męską nutę proponuje Givenchy w wodzie toaletowej „coriolan”. Nie mieści się ona zupełnie w obecnie modnych trendach. Oferuje nieco klasyki, połączenie aromatu pieprzu, tabaki i orientalnych ostrych ziół. „Coriolan” jest bardzo charakterystyczny i od razu rozpoznawalny. Niewątpliwie trzeba mieć jednak sporo odwagi, aby użyć tej wody.

Wprawdzie są tacy, którzy porównanie cen perfum uznają w ogóle za świętokradztwo podobne do kupowania obrazu na metry kwadratowe, nie mniej jednak dziś sprawdzimy, jak wysoko cenią się najwięksi kreatorzy zapachów. Zdecydowanie najbardziej opłaca się kupić opakowanie największe. My podajemy cenę za 30, 50 i 100 ml, z wyjątkiem tych producentów, którzy pakują swoje wyroby niestandardowo.

Tort do podziału

Najwięcej naszych podatków pójdzie w 2000 roku na ochronę socjalną, oświatę i spłatę długów

Sejm kilkanaście dni temu uchwalił budżet na 2000 rok. Wciąż jeszcze wydatki będą większe niż wpływy. Na co zostaną wydane pieniądze zabrane każdemu obywatelowi w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy?

Dość kosztowna będzie dla tegorocznego podatnika spłata tzw. długu wewnętrznego. Państwo polskie co roku wydaje więcej niż zarabia. Dziurę tę trzeba jakoś pokryć. Pieniądze na ten cel są albo pożyczane od Narodowego Banku Polskiego albo bezpośrednio od obywateli, którym sprzedaje się obligacje. To właśnie wypłata odsetek od obligacji stanowi ową obsługę długu wewnętrznego. Takich obciążających mocno tegoroczny budżet pozycji jest wiele. Żeby w dość prosty sposób pokazać, na co zostaną przeznaczone w 2000 roku nasze podatki, posłużymy się wykresem kołowym. Pełne koło stanowi sto procent przeciętnego rocznego podatku od jednej osoby fizycznej. Na koniec trzeciego kwartału średnia polska płaca brutto wyniosła 1714 złotych brutto (czyli razem z podatkiem i składką na ZUS).

W naszych wyliczeniach przyjęliśmy, że w 2000 roku przeciętne

wynagrodzenie zamknie się kwotą 1800 złotych brutto. Od tego odejmujemy 18,71 procent składki na ZUS. Zostaje nam 1463,22 zł. Z tej kwoty wyliczamy 19 procent podatku w pierwszym progu. Jest to 336,78 zł miesięcznie. Wynik mnożymy przez dwanaście miesięcy i odejmujemy 436,20 złotych, czyli koszty uzyskania przychodu w 2000 roku. Z przeciętnej rocznych zarobków odprowadzimy do urzędu skarbowego 2899,8 zł podatku. Te 2899,8 złotych stanowi sto procent przedstawionego poniżej tortu. Jak została podzielona ta kwota?

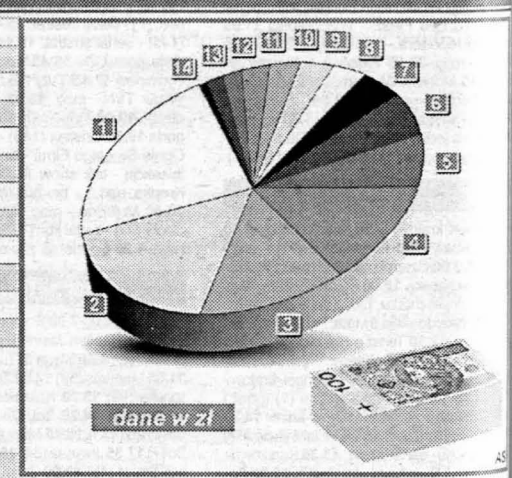
Największą pozycję stanowią w nim wydatki socjalne. Każdy przeciętny polski podatnik aż 630 złotych przeznaczy na zasiłki rodzinne, pielęgnacyjne, dotacje dla KRUS i FUS (następca ZUS). 383 złote pójdzie na oświatę i wychowanie. 352 złote będzie kosztować każdego podatnika spłata

długu wewnętrznego, czyli wypłata kapitału i odsetek od obligacji oraz bonów skarbowych. To właśnie obligacjami i bonami skarbowymi Ministerstwo Finansów ratowało dziury w budżecie w ostatnich kilku latach. 187,32 zł przeciętnie każdy dorosły Polak wyda na tegoroczną składkę na II Filarze. 191 złotych przeznaczy na obronę narodową, 102 złote na szkolnictwo wyższe. Tylko 24 zł ogólnej sumy 2899,8 zł skarb państwa przeznaczy w naszym imieniu na organy władzy, kontroli i sądownictwo. 43,5 zł pójdzie na restrukturyzację górnictwa, przemysłu zbrojeniowego, hutnictwa żelaza i stali oraz służby zdrowia. Aż 541,44 zł pochłonią tzw. wydatki inne, w których mieści się budownictwo, przemysł, handel zagraniczny, koszty utrzymania administracji itp. Szczegóły podziału prezentuje wykres. Pamiętajmy, że ów tort wykonany z naszego przeciętnego rocznego podatku to nie wszystko. Żeby na zaplanowane wydatki starczyło pieniędzy państwo znów musi je pożyczyć.

Jarosław PANIEK

NA CO ZOSTANIE PRZEZNACZONY PRZECIĘTNY PODATEK OD JEDNEJ OSOBY FIZYCZNEJ W 2000

wydatki socjalne	630,42
inne wydatki	541,44
oświata i wychowanie	383,06
koszty obsługi długu publicznego	352,90
obrona narodowa	191,97
składka do II Filara	187,32
bezpieczeństwo publiczne	133,39
szkolnictwo wyższe	102,65
infrastruktura transportowa	98,59
wymiar sprawiedliwości	77,13
wydatki na rolnictwo	76,55
badania naukowe	56,55
restrukturyzacja (górnictwo węgla kamiennego, przemysł zbrojeniowy, hutnictwo żelaza i stali, służba zdrowia)	43,50
organ władzy, kontroli i sądownictwa	24,65



„Czekoladowe przysmaki”...

...taką nazwę nosi najnowsza gama produktów, jaką kilkanaście dni temu wprowadziła na rynek poznańska „Goplana”. W serii słodkości firma proponuje „Czekoladę do ciast i deserów”, „Czekoladowe kropelki” i „Kakao Holenderskie”. Cała gama tych produktów powstała po licznych sugestjach klientów. Czekolada do ciast i deserów ma postać 150-gramowej tabliczki, którą można rozpuścić i zastosować jako polewę. „Kropelki”, to drobinki deserowej czekolady, jakie dodajemy do środka ciasta, bądź posypujemy nim wypiek. (jap.)

BUMAT
25-701 Kielce, ul. Krakowska 62 (obok stacji CPN, przy władcy), tel./fax (041) 346-17-47

**OKNA
DRZWI
TYNKI**

Promocyjna sprzedaż drzwi i okien, transport gratis, fachowe doradztwo i montaż

Karnawał tanich samochodów Daewoo

Pragniemy Państwa poinformować o specjalnej karnawałowej ofercie zakupu nowego samochodu Daewoo na raty. Samochód z nowym rocznikiem na nowych warunkach i w najniższych na rynku ratach miesięcznych*: **Matiz 188 zł, Lanos 256 zł, Nubira 353 zł, Polonez 176 zł, a Tico 156 zł.** Tylko u nas i tylko teraz zgłaszając się do naszego Salonu, będziesz mógł podpisać tę umowę. Wystarczy Ci tylko minimalna **1 wpłata 3 procent wartości wybranego modelu.** Ale w tej ofercie to nie wszystko! Aby ułatwić każdemu podpisanie umowy nie będą wymagane zaświadczenia o dochodach ani poręczyciele. Raty nie będą obciążone odsetkami i prowizjami bankowymi, dlatego w porównaniu z ofertami ratalnymi innych marek zaoszczędzisz nawet **10.000 złotych!!!**

Uwaga! Liczba specjalnych umów jest bardzo ściśle ograniczona, taką okazję wykorzysta tylko pierwsze 30 osób. Chcąc mieć pewność skorzystania z tej wyjątkowej oferty zadzwoń i umów się na wizytę w naszym Salonie jednocześnie rezerwując bezpłatnie umowę promocyjną pod gorącym w dniu dzisiejszym telefonem **(0-41) 34-414-30** lub przyjdź do Salonu.

Bądź wśród wybranych klientów i wykorzystaj promocję Centrum Handlowe „Tęcza”, Kielce, ul. Sienkiewicza 44.

Uwaga! Dodatkowa zniżka dla osób prowadzących działalność gospodarczą, rencistów i seniorów (6,5 procent taniej).

*dotyczy planu potłokowego

Jak mniej stracić na podwyżce?

Telefoniczny poradnik abonenta

Nową cenę abonamentu i impulsu wprowadziła od 1 stycznia Telekomunikacja Polska SA. - Co zrobić, żeby na tej podwyżce stracić jak najmniej? - zastanawia się pan Janek. - Przynajmniej do końca marca dzwonić w czasie weekendów - odpowiadamy. Weekendowe rozmowy będą o połowę tańsze. Naprawdę martwić zaczniemy się dopiero w kwietniu.

Od początku roku cena abonamentu skoczyła z 18,5 do 24,4 złote (z VAT). Telekomunikacyjny impuls kosztuje nie 29, a 33 grosze z VAT. Nadal w godzinach od 8 do 22 impuls naliczany jest co 3 minuty, a w godzinach od 22 do 8 - co 6 minut. Ale uwaga - podwyżka ceny impulsu wchodzi w życie dopiero 16 stycznia. Do tego czasu za jednostkę taryfikacyjną płacimy starą cenę.

Mamy też coś na otarcie łez - od 17 stycznia do 31 marca rozmowy lokalne, strefowe i połączenia internetowe będą o połowę tańsze podczas weekendów i świąt. W soboty i niedziele impuls naliczany będzie nie co trzy, a co sześć minut. Aktualnie płacimy za trzyminutowe połączenie w ciągu dnia 29 groszy, w czasie weekendów do końca marca zapłacimy za ten sam czas rozmowy 16,5 groszy (z VAT).

Przypominamy, że trwa akcja „Internet za złotówkę” adresowana do szkół wszystkich szczebli. Do końca 2000 roku Telekomunikacja Polska SA oferuje połączenia internetowe - Bonifika zostanie wprowadzona zaraz po podpisaniu umowy z MEN - dowiedzieliśmy się w biurze prasowym TP SA. Na gratisowe impulsy mogą liczyć szkoły, które już wcześniej podłączyły się do Internetu.

(MPB)



**Radomskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej
„RADPEC” S.A. w Radomiu,
ul. Żelazna 18**

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony
na wykonanie zadania.

**Modernizacja węzła ciepłego
w budynku mieszkalnym
przy ul. Struga 54/66 w Radomiu
zgodnie z projektem
technicznym.**

Termin realizacji zadania - 30 marca 2000 r.

Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.
Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji
krajowych.

W postępowaniu przetargowym mogą brać udział oferenci
spełniający wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o Zamówieniach
Publicznych oraz warunki dodatkowe określone w specyfikacji i-
stotnych warunków zamówienia.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamó-
wienia oraz niezbędne dokumenty można odebrać w siedzibie
przedsiębiorstwa w Radomiu, ul. Żelazna 18, pokój 111.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę na wykonanie w/w zadania
należy złożyć w siedzibie przedsiębiorstwa (SEKRETARIAT).
Koperta powinna być opatrzona napisem - „Przetarg nieogranic-
zony - węzeł Struga 54/66”.

Termin składania ofert upływa 24 stycznia 2000 roku o godz.
9.00.

Otwarcie ofert nastąpi 24 stycznia 2000 roku o godz. 10.00.

12042/AK



**Rolnicza Spółdzielnia
Mleczarska „Rolmlec”
w Radomiu, ul. Toruńska 6**

ogłasza nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż
n/w nieruchomości:

1. Zakład produkcyjny w Belsku przy ul. Szkolnej 5

- łączna powierzchnia użytkowa budynków 2.282,90 m kw.
- powierzchnia gruntów 5.900 m kw.

2. Zakład produkcyjny w Zwoleniu, ul. Słowackiego 4

- łączna powierzchnia użytkowa budynków 3.055,70 m kw.
- powierzchnia gruntów 11.473 m kw.

3. Obiekty po byłych punktach skupu mleka:

- Ryków - gm. Wieniawa
- Boże - gm. Stromiec
- Lucimia - gm. Przytyk
- Mszadla - gm. Przytyk
- Zamość - gm. Przytyk
- Sycyna - gm. Zwolen
- Jankowice - gm. Nowe Miasto
- Nowe Miasto - gm. Nowe Miasto
- Rudki Nowe - gm. Nowe Miasto
- Rudki Stare - gm. Nowe Miasto
- Gródek - gm. Policzna
- Chechły - gm. Policzna
- Wojciechówka - gm. Policzna
- Dębnowola - gm. Mogielnica
- Dylew - gm. Mogielnica
- Lipie - gm. Błędów
- Mięsy - gm. Grójec
- Długowola - gm. Goszczyn

Wszelkich informacji udziela Dział Administracji, tel. 36-251-03
wewn. 229.

Pisemne oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni w termi-
nie do 19.01.2000 r. do godz. 9.00.

Przetarg w drodze negocjacji cenowych odbędzie się 20.01.2000 r.
o godz. 9.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie w kasie
Spółdzielni wadium w wysokości 2000 zł.

Wadium w przypadku wygrania przetargu zostanie przyjęte w poczet
ceny zakupu, a pozostałe zostaną zwrócone. Wpłacone wadium prze-
pada na rzecz sprzedającego, gdy nabywca odstąpi od zawarcia umo-
wy sprzedaży w przypadku wygrania przetargu. Koszt spisania aktu
notarialnego ponosi kupujący.

RSM zastrzega sobie prawo dodatkowych rokowań z oferentami,
prawo swobodnego wyboru oferenta oraz odwołania i unieważnienia
przetargu bez podania przyczyny.

12041/AK

Zarząd Gminy Baćkowice

27-552 Baćkowice, woj. świętokrzyskie

ogłasza drugi przetarg pisemny nieograniczony

**na sprzedaż nieruchomości zabudowanej
budynkiem „Piekarni” oznaczonej nr ewid. działki
176/13 o pow. 2322 m kw., położonej w strefie
centralnej miejscowości Baćkowice, w niewielkiej
odległości od drogi przebiegającej przez
Baćkowice, ujawnionej w KW Nr 29951.**

Na rzecz przedmiotowej działki ustanowiona jest służebność grunto-
wa stanowiąca drogę dojazdową. Obciążona służebnością drogi ko-
niecznej. W planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomości
oznaczona jest jako teren urządzeń obsługi rolnictwa. Należy zago-
spodarować ją zgodnie z funkcją i przeznaczeniem w planie.

Cena wywoławcza nieruchomości - 89.391,57 (słownie złotych: o-
siemdziesiąt dziewięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt jeden 57/100) -
nie zawiera podatku VAT.

Przetarg odbędzie się 3.02.2000 r. o godz. 11.00 w Urzędzie Gminy
w Baćkowicach, pokój 24.

Cenę nieruchomości stanowi cena osiągnięta w przetargu i podlega
zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej.

Wadium w gotówce w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy
wpłacić w kasie Urzędu Gminy w Baćkowicach, pokój 10 do
28.01.2000 r. w godz. 8-13.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wy-
grał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się bez
usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym do zawarcia umowy
sprzedaży, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy,
a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Oferty pisemne w zamkniętej kopercie z napisem „Piekarnia” należy
składać do 28.01.2000 r. do godz. 13.

Oferta powinna zawierać:

1. imię, nazwisko i adres oferenta lub nazwę albo firmę oraz siedzibę,
jeżeli oferentem jest osoba prawna,
2. datę sporządzenia oferty,
3. oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu
i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
4. oferowaną cenę i sposób jej zapłaty,
5. oferowany sposób realizacji dodatkowych warunków przetargu.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia wadium.
Przetarg może się odbyć, chociażby wpłynęła tylko jedna oferta,
spełniająca warunki określone w ogłoszeniu przetargu. Przetarg uwa-
ża się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestni-
ków nie zaoferuje ceny wyższej od wywoławczej.

Zarząd Gminy zastrzega sobie prawo odwołania przetargu jak ró-
wnież prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Bać-
kowicach, pokój 13 lub tel. (015) 868-62-04 wewn. 39.

12045/AK

**Radomskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej
„RADPEC” Spółka Akcyjna, 26-600
Radom, ul. Żelazna 18,
tel. (048) 362-51-32,
tel./fax (048) 362-55-00, 331-07-31**

ogłasza nieograniczony przetarg

**na sprzedaż nieruchomości
położonej w Radomiu**

**I. ul. Kielecka/Główna przy trasie E-7 Warszawa - Kraków
i wylocie na Łódź, działka nr 208/1 o pow. 9034 m kw.,
arkusz 57, obręb VI, ujawniona w K.W. 88134 wraz
z budynkiem po kotłowni o p.u. = 1053 m kw. i V = 4471
m sześć. i urządzeniami kotłowymi**

cena wywoławcza: 1.170.000 zł.

**II. ul. Garbarskiej 53 oznaczona jako działka nr 41/11
i 42/14 o łącznej powierzchni 4216 m kw., ujawniona
w K.W. 88135 wraz z budynkiem po kotłowni o p.u. =
313 m kw. i V = 1376 m sześć. oraz urządzeniami kotło-
wymi**

cena wywoławcza: 360.000 zł.

Nieruchomości są ogrodzone, posiadają dogodny dojazd oraz pełne
uzbrojenie: energia elektryczna, woda, kanalizacja, gaz.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest

- złożenie do 15.02.2000 r. do godz. 13.00 pisemnej oferty (z zazna-
czeniem której nieruchomości dotyczy) w siedzibie „RADPEC” S.A.
w Radomiu, ul. Żelazna 18.

- wpłacenie wadium 10 proc. ceny wywoławczej gotówką (na każdą
nieruchomość oddzielnie) do godz. 13.00 w kasie „RADPEC” S.A.
najpóźniej w terminie składania ofert.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Przedsiębiorstwa
18.02.2000 r. o godz. 9.00.

Wpłacenie wadium oznacza przyjęcie warunków przetargu. Wadium
wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poc-
zet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi na
rzecz właściciela nieruchomości w razie uchylenia się uczestnika, któ-
ry przetarg wygrał, od zawarcia notarialnej umowy sprzedaży w wy-
znaczonym terminie.

Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo:

- unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Bliższe informacje o przedmiotach i warunkach przetargu można u-
zyskać pod numerem telefonu (048) 362-51-32 do 36 wewn. 245.

12043/AK

SPRZEDAŻ MEBLI
WSZYSTKIE ASORTYMENTY. EKSPOZYCJE 6000 m²
DEK KIELCE, SŁONECZNE WZGÓRZE 33, tel. 33 181 86
DEK KIELCE, OLŚZEWSKIEGO 9, tel. 34 501 72
CZYNNIE 7 DNI W TYGODNIU

TAK! MONTAŻ
ZAKUPIONYCH MEBLI
TRANSPORT
NA TERENIE WOJ. ŚWIĘTOKRZYSKIEGO
GRATIS!

Zarząd Miasta i Gminy w Skalmierzu

ogłasza przetarg nieograniczony

**na dostawę opału do szkół podstawowych na terenie
Gminy Skalmierz.**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia oraz dodatkowe informacje
można uzyskać w Zespole Administracyjno-Finansowym Szkół, Przedszkoli
i Placówek Upowszechniania Kultury w Skalmierzu, ul. Szkolna,
tel. 041/ 352-91-23. Wadium - 1.000 zł.

Składanie ofert do 27 stycznia 2000 r.

Przetarg odbędzie się 28 stycznia 2000 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Miasta
i Gminy w Skalmierzu, ul. Kościuszki 1.

AK/12035

Ogłoszenie o licytacji nieruchomości

**Komornik Sądowy Rewiru I przy Sądzie
Rejonowym w Radomiu (tel./fax 360-13-63)**

ogłasza, że:

6.03.2000 r. o godz. 10.15 w budynku Sądu Rejonowego
w Radomiu, mającego siedzibę przy ul. Struga 63, odbędzie
się druga licytacja nieruchomości należącej do WIE-
RZCHOWSKI BOLESŁAW, stanowiącej nieruchomość nr 108
o pow. 5112 m kw. i nr 8 o pow. 2700 m kw., położonej: RA-
DOM, UL. WOLANOWSKA 89 A, dla której SĄD REJONOWY
W RADOMIU VI WYDZIAŁ KSIĄG WIECZYSTYCH prowadzi
księgę wieczystą nr KW 19753.

Suma oszacowania wynosi 47.532,00 zł, zaś cena wywołania jest
równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 31.688,00 zł. Licytant przystę-
pujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości
1/10 sumy oszacowania, tj. 4.753,20 zł w gotówce lub książeczce o-
szczędnościowej.

Komornik
mgr Janusz Poznański

AK/12028

**Urząd Miejski w Radomiu - prowadzący sprawę
Wydział Inwestycji, ul. Kilińskiego 30**

ogłasza przetarg nieograniczony na:

1) Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dotyczącej remontu
Publicznej Szkoły Podstawowej Nr 28 w Radomiu przy ul. Jaracza 8. Termin
opracowania całości ww. dokumentacji - 10.04.2000 r.

2) Wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej dotyczącej budynku
gimnazjum w Zespole Szkół Integracyjnych przy ul. Wierzbickiej 81/83
w Radomiu. Termin opracowania całości ww. dokumentacji - 26.04.2000 r.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia, odrębnie na każde
zadanie, można odebrać osobiście w siedzibie Zamawiającego, pok.
239, tel. 048/ 36-20-501 w godz. 8.00-15.00. Oferty należy składać
w siedzibie Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego przy ul. Kilińskiego
30, pok. 242, w terminie do 26.01.2000 r. do godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego, ul. Kilińskiego
30, pok. 242 - 26.01.2000 r.:

- o godz. 10.00 dla zadania nr 1
- o godz. 10.30 dla zadania nr 2

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem preferencji kra-
jowych. W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy nie podlegają
wykluczeniu na podstawie art. 19 ustawy o zamówieniach publi-
cznych i spełniają wymogi określone w art. 22 ust. 2 oraz w specyfika-
cji istotnych warunków zamówienia.

AK/12038

**Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół
w Wolanowie**

**ul. Radomska 20, 26-625 Wolanów
- budynek Urzędu Gminy w Wolanowie**

ogłasza przetarg nieograniczony na dowóz dzieci do szkoły
w Wolanowie na trasie:

**Wolanów - Podlesie - 12 km (15 dzieci)
Wolanów - Chronówek, Garno - 15 km (11 dzieci) po dwa kursy dziennie co
daje razem 54 km**

1. Dostawca musi spełniać następujące warunki:

1. Nie może zalegać z opłatami składek ZUS i opłatami wobec Urzędu Skar-
bowego (zaświadczenie)
2. Musi posiadać pojazd sprawny technicznie i aktualne badania stanu te-
chnicznego pojazdu do przewożenia osób wraz z ubezpieczeniem
3. Musi posiadać koncesję na przewożenie osób
4. Nie może podlegać wykluczeniu z postępowania o zamówieniach publi-
cznych zgodnie z art. 22, ust. 2 pkt. 1, 2, 3, 4, 5 ustawy z 10 czerwca 1994
roku o zamówieniach publicznych (Dz. U. Nr 76 z późn. zmianami)
5. Musi złożyć kserokopię dokumentu stwierdzającego prowadzenie działal-
ności gospodarczej.

II. Termin wykonania usługi: od 14.02.2000 roku

III. Kryteria oceny:

1. Cena za 1 km brutto - 70 procent
2. Baza samochodowa i jej stan techniczny - 30 procent

Oferty należy składać do 27.01.2000 roku do godz. 10.00 w zaklejonych ko-
pertach w GZEAS Wolanów, pok. nr 8. Otwarcie kopert nastąpi 27.01.2000 roku
o godz. 10.30 u zamawiającego. Bliższe informacje można uzyskać pod telefo-
nem 618-60-52 - p. Lesiak Bożena.

AK/12039

30 a nawet 90%

ZNIŻKI NA OGŁOSZENIA DROBNE W DOWOLNIE WYBRANYM PRZEZ CIEBIE DNIU

w rubrykach: kupno, sprzedaż, lokale, praca szukam, motoryzacja, nieruchomości i zguby

Jeżeli ogłoszenie drobne zamieszczone w „Echu Dnia” nie odniesie skutku, przyjdź do Biura Reklam i Ogłoszeń. Jeżeli w ciągu 5 dni od daty ukazania się ogłoszenia okażesz rachunek na to ogłoszenie, dostaniesz zniżkę na jedno ogłoszenie tej samej treści: 30% w wydaniu piątkowym, 60% w wydaniach w poniedziałek, wtorek, środę, czwartek i aż 90% w wydaniu sobotnim.

UWAGA!
Tylko dla osób fizycznych umieszczających w „Echu Dnia” ogłoszenia prywatne

Alarm - CEBOX

Profesjonalne alarmy, szlabany - montaż, dystrybucja. Kielce Polna 7, 041/368-23-68.

wz3369

Alarmy - SEZAM

Alarmy + Monitoring + Ochrona, 041/368-86-55.

ak1892

CEBOX - TV Przemysłowa

Profesjonalne systemy obserwacyjne, kontrola dostępu, sygnalizacje kradzieży, centrale telefoniczne.

wz3370

CEBOX - Videodomofony

Kielce, 368-23-68.

wz3371

EDG Rachunkowość Firm

041/361-22-43 uprawnienia MF.

ak57032

Kserokopiarki

Sprzedaż - serwis „Biurex”, 041/344-42-22.

wz3387

Kserokopiarki

Promont - serwis, 041/366-10-91.

wz3418

Lombard - U MARYNARZA

Natychmiastowe pożyczki. Kielce, 041/368-22-42. Kantor Kielce, 041/368-22-24. Także w niedzielę!

wz3360

Mabud - Okna, Drzwi

Schody strychowe, świetliki dachowe, okna połaciowe, bramy garażowe, ościeżnice. Kielce, Zagnańska 72, 344-84-19; Skrzetlewska 4, 368-44-40. Jędrzejów, Reymonta 12, 386-13-52.

wz3375

Maturzysto - garnitury

Z eleganckich bielskich tkanin na uczniowską kieszeń „Alika” Kielce. Rybna 14 (dzielnica Pakosz), 041/361-54-09.

wz3389

Obrazy i Ramy

Kielce, Słowackiego 21, 361-36-61.

wz3380

Oprawa obrazów

Kielce, Chęcińska 14, 041/361-37-49.

wz3369

Pokrycia dachowe

Kompletne dachy, izolacje „Izobud”, Kielce, Skrzetlewska 4, 345-59-85.

wz3361

SOLNA PROF. Solna 8

Wyjątkowo dekoracyjne tworzywa sztuczne, Kielce 041/366-00-66.

wz3397

BUDOWNICTWO

AAA Solidne okna PCV, belgijski system „Decuninck”. Raty. Krótkie terminy. Producent „Self”, Wiśniewka 77, tel. 041/362-33-35, fax. 362-33-34.

wz3438

Antywłamaniowe drzwi, okna, duży wybór. Altm Super Drzwi, Św. Leonarda 21, 041/369-19-69.

ka310

Gerda antywłamaniowe drzwi, okna, 041/361-60-46. Osobna 6.

wz3440

Glazura, terakota, listwy „Cezar”, spoiny „Mapei”. Kielce, Legnicka 1, 041/369-17-93.

ak1909

Kosztorysowanie, nadzór budowlany - solidnie, niedrogo, 041/331-98-14.

ak59258

Okład - producent okien i drzwi PCV w systemie Kömmerling zaprasza do biura handlowego. Kielce, ul. Staszica 1, p. 041/343-04-66.

ak1885

PANELE

* PODŁOGOWE
* ŚCIENNE
* RATY - UKŁADANIE
* ZAGNAŃSKA 71, 041/362-70-40.

ak1879

Panele podłogowe i ściennie, najtaniej!!! Zagnańska 7, 041/368-02-32.

wz3378

KOSMETYKA

Tatuaż artystyczny, makijaż permanentny, usługi kosmetyczne. Kielce, Sienkiewicza 21 (Hotel Bristol), 041/368-24-55.

wz3384

KUPNO

Europealety używane, 041/366-42-97.

ak58414

Kupię stół probierczy do pomp wtryskowych, 0601-062-390.

ak12032

LOKALE

AAA AD-Dragowski, 041/368-24-34.

ak278

AAA Lokum, mieszkania, nieruchomości, 041/344-22-48.

wz3379

AAA Medium - nieruchomości, 041/368-07-74.

ak1898

AAA Nieruchomości - „Piasecki i Górecka”, 041/343-04-35.

wz3405

AAA Optimum. Nieruchomości, 041/344-17-41.

wz3399

Agencja Plus, 041/368-08-73.

wz3372

Barwinek, 2 pokoje, 48.30 m², I/IVp blok sprząda Inter - Dom, tel. 041/368-04-49.

ka311

Complex-Dom, 041/368-43-86.

wz2282

Do wynajęcia M-2, KSM - ŚGN, 041/366-05-93, 1-pokojowe KSM, 3-pokojowe Ślichowice - sprzedaż ŚGN, 041/366-13-61.

ka312

Komfortowe M-2, M-3 sprząda Biuro Mieszkaniowe, 041/361-65-12.

wz3421

Sprzedam M-2 KSM, 041/343-13-17.

ak59271

Stacja dla dziewcząt, 041/342-82-01.

ak59266

MEDYCINA

Branżowa Kasa Chorych - stomatolog, 048/360-88-68(69).

ak11853

Chirurgia plastyczna - Dr Ryszard Bratos - operacje twarzy, nosa, uszu, piersi, odsysanie tkanki tłuszczowej, Kielce 344-62-00.

ak59074

Dr ginekolog. Najtaniej!

0601-380-958.

ak58247

Ginekolog - leczenie, zabiegi. Łódź, 0602-335-083.

ak10781

Ginekologia - doświadczeni specjaliści, 0501-943-194, 0603-189-873.

ak11702

Schudnij w nowym roku!

041/369-90-81.

ak59206

MOTORYZACJA

AAA AAA AAA AAA Absolutnie powypadkowe, zniszczone - kupię, 0601-617-279.

ak58515

AAA AAA AAA AAA Absolutnie wszystkie powypadkowe, rozbite kupię, 090-354-003.

ak58516

AAA AAA AAA AAA Aktualnie auta powypadkowe kupię, 0604-228-214.

ak58517

AAA AAA AAA AAA Auta krajowe, zagraniczne, powypadkowe, zniszczone - kupię, 0604-228-214.

ak58518

AAA AAA AAA AAA Auta powypadkowe kupię, 0602-222-709.

ak58043

AAA AAA AAA AAA Auta powypadkowe, kupię, 090-654-788.

ak58514

AAA AAA AAA AAA Auta skorodowane, zniszczone kupię, 0604-520-669.

ak58046

AAA AAA AAA AAA Auto do remontu kupię, 0602-599-678.

ak58045

Akumulatory, filtry, oleje, 041/345-63-59.

wz3413

Alufelgi, felgi stalowe, opony - raty. Kielce, 041/362-20-06.

wz3401

Autoalarmy - całodobowo, 041/344-34-79.

wz195

Autoalarmy, centralizacja „Altom”, 041/343-17-57.

wz384

Autoalarmy, głośniki, wzmacniacze, 041/344-29-67.

wz367

Autoszyby „Autofenix” Kielce, Wrzosa 25, 041/361-61-71. Radom, Dębowa 4, 048/362-60-15. Szewce 39 k. Kielce, 041/346-52-05.

wz371

Autoszyby. Kielce, 041/361-57-17.

wz370

Części: Wartburg, Trabant, Skoda, 126p. Romualda 19, 041/344-66-86.

wz3394

Fiat Punto (1998/99), 041/345-56-24 - kupię.

ak12014

Ford - części zamienne. Górników Staszicowskich 15, 041/345-02-52.

wz349

Łańcuchy śniegowe, bagażniki, boxy narciarskie. Kielce, 041/362-20-06.

wz3337

Opony, łańcuchy, 041/345-63-59.

ak3386

Wypożyczalnia samochodów całodobowo tani, 041/362-06-20, 0602-279-016.

ka308

NAPRAWY

AAA Automatycznych pralek, lodówek, 041/331-22-32.

wz3385

AAA Naprawa telewizorów, Wieczorek, 041/332-34-44.

ak58806

Automatyczne pralki. Rybak, 041/369-82-22.

ak1897

Automatyczne pralki, 041/332-37-46.

ak59229

Baranówek - RTV, przestrajanie UKF, 041/361-20-40. Walczak.

ak58788

Kopeć - telewizorów. Bezpłatny dojazd, 041/332-22-45.

ak59093

„Pal-Secam” - przestrajanie, piloty, kineskopy. Regeneracja, sprzedaż, serwis. Warszawska 2, 041/344-34-37.

wz3398

NAUKA

Angielski - tłumaczenia, 041/345-37-16, 0601-408-968.

ak58695

Angielski. Wszystkie poziomy. Egzaminy Cambridge. Atrakcyjne ceny. Szkoła Języków Obcych „Poliglota” Kielce, Leśna 5, 041/344-15-17.

ak59274

Budowlanka Kielce Jagiellońska 90; Szkoły zaoczne, wieczorowe - rozpoczęcie luty 2000: Liceum Ogólnokształcące z informatyką (3-, 4-letnie), Policealne Szkoły Zawodowe (2-letnie), 041/346-16-00.

ka288

Budowlanka, Kielce, Jagiellońska 90, Szkoły Zaoczne, wieczorowe - rozpoczęcie luty 2000: Liceum Zawodowe (murarz), Technikum Budowlane, Technikum Drzewne, Technikum Urządzeń Sanitarnych, Technikum Elektryczne, Technikum Mechaniczne, 041/346-16-00.

ka289

CKD „Promotor” Kielce, Podklasztorna 117 ogłasza nabór: Liceum Ekonomiczne, Handlowe, Ogólnokształcące, Technikum: samochodowe, fryzjerskie, spożywcze, Policealne: turystyka, administracja, bankowość, rachunkowość, finanse. Informacje, tel. 041/345-85-88, 345-10-55.

ka299

COW Edukacja, Kielce, Gagarina 5, ogłasza nabór na semestr wiosenny do szkół zaocznych, wieczorowych: Policealnego Studium Administracji, Liceum Ogólnokształcącego, Technikum Żywności Zbiorowego, Handlowego, Budowlanego, 041/344-54-08.

Jazdy dodatkowe, 0604-320-543.

ak59253

Kursy komputerowe „Computex”, 041/344-32-02.

wz3402

Kursy przygotowawcze do szkół średnich, 041/368-07-66.

wz3404

„Marksoft” - kursy komputerowe Windows, Office. Kielce, 343-06-28.

wz3400

Matematyka, 041/366-49-68.

ak59259

Niemiecki - 041/362-34-48.

ak59015

Omega Policealne Studium Farmaceutyczne (zaoczne) - luty 2000, 041/344-51-71.

ak1826

Ośrodek diagnozy i terapii TWP dysleksja, dysgrafia i dysortografia, tel. 048/362-26-28 zajęcia od II semestru.

ak12014

Policealne Studium Informatyczne, 041/368-07-66.

wz3403

PROFIL KIELCE ROMUALDA 3, 041/368-17-43

● LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE - młodzieżowe

● gimnazjum

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH:

● Liceum Ogólnokształcące 3-, 4-letnie

● Technikum Fryzjerskie.

wz3380

PROFIL KIELCE ROMUALDA 3, 041/368-17-43

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE:

● Finanse i rachunkowość

● turystyka

● kosmetyka

● projektowanie architektoniczne.

wz3381

Szkoła Języków Obcych „Żak” (w budynku WSP, Leśna 16) przyjmuje zapisy na II semestr: język angielski, język francuski, język włoski, niemiecki, 041/344-17-81, godz. 14.00-18.00.

ka307

NIERUCHOMOŚCI

AAA Partner wynajmie dom, 041/344-98-98.

ka12005

Budowlano-rolną działkę 3,25 ha w Sudole k/Jędrzejowa przy trasie Katowickiej - sprzedam, 041/385-73-04.

ka108

Domy (surowe) - Baranówek, Ćmińsk, Miąsowa - Biuro Mieszkaniowe, 041/361-65-12.

wz3424

Sprzedam dom w zabudowaniu szeregowym w Staszowie, ul. Słowackiego 59.

ka130

Sprzedam działkę budowlaną 1500 m² w Sandomierzu przy ul. Leszka Czarnego, tel. 015/832-53-73.

ak592

PRACA-SZUKAM

Opiekunki do dzieci, osób starszych, gosposie, sprzątaczk, Calder, 041/344-90-20, 0601-458-493.

Pożyczki niskoprocentowe,
0604-350-056.

d59071

Pożyczki, 041/362-25-90.

d58168

Przyjęcia weselne, inne - najtaniej,
041/368-43-98.

d59216

Przystąpię do spółki. Oferty B.O. nr
59158.

d59158

Restauracja „Bristol” organizuje ele-
gantyczne przyjęcia weselne. Styczeń, luty -
promocja 80 zł, w piątki - wieczorki
taneeczne, 041/368-11-39.

d58854

Systemy Multilotka, 0604-319-354.

k111931

SPRZEDAŻ

126p. 1991 r. 041/361-13-92.

d59257

Audi 80, poj. 1.8 (1983), tel.
0606-242-865.

k112046

Automaty zreczościowe sprzedam,
0601-227-222.

k111880

Caro (1994), 041/307-35-86.

d59199

Fiat 126p (1998), 041/361-04-85 po
16.00.

d59151

Garaze blaszaki 1400 zł. Transport,
montaż, 041/263-27-42, 090-314-885.

k111963

Garaze blaszane - raty,
041/311-50-16.

d58521

Maluch (1993), 041/343-12-85.

d59251

Marea 1.4 SX, rok produkcji (1998),
tel. 041/368-60-05.

k111995

Marea 1.6 SX, rok produkcji (1999),
tel. 041/331-58-04.

k111996

Matrace sprężynowe, Sandomierska
241, 041/369-25-05, 0605-078-245.

d58810

Multipla 1.6 SX, rok produkcji (1998),
041/331-58-04.

k111997

Odzież robocza w pełnym asortymen-
cie. Kielce, Wspólna 8, 345-65-93.

w3410

Palety przemysłowe, 0601-475-776.

d58417

Peugeot 405 tanio, rok produkcji
(1991), tel. 041/362-62-20.

k111994

Polonez (1989), 041/307-23-15.

d59174

Polonez (1994), 7.700 zł,
041/302-38-38.

d59167

Polonez Caro (1993), 041/302-21-95.

d59178

Poloneza (1984) tanio,
0602-108-527.

d59248

Polonezy (1994), (1988),
041/346-41-28.

d59290

Renault Safrane 2.0, rok produkcji
(1995), tel. 041/362-62-20.

k111993

Silnik Audi, Volkswagen + dokumenta-
cja, tel. 0606-242-865.

k112047

SKS Wisła Sandomierz ul. Kościelna 3a
posiada do sprzedania 2 autokary marki
Autosan. Wiadomość w sekretariacie
klubu, 015/644-61-57.

og897

Sprzedam szafę dwudrzwiową
rzeźbioną antyk, tel. 015/866-63-02.

s1129

Szlifierkę na płasko SPD-30 (8.600);
szlifierkę do wałków WMW (4.700); to-
karkę TUD 50x1500 (8.200); wytaczarkę
do korbów (22.000); głowica fre-
zerka (Jarocin) (1.600), 0601-062-390.

k112031

Tanio Fiat 125p na Polonezie (1989),
0602-404-592.

d59168

VW Polo (1996), diesel - uszkodzony,
cena 21.500 zł, 041/342-32-87.

d59280

Wypożyczenie sklepu tanio sprzedam,
Kielce 344-31-73.

d59200

Yorkshire terrier bez rodowodu,
015/873-85-41.

n11982

Żuk (1984) izoterma, 041/368-73-39.

d59282

TOWARZYSKIE

AAA Zatrudnię Panie, 041/366-05-71.

d58854

Ania, 0604-695-688.

d58185

Ewa, 0602-881-865.

d58186

Ewelina, 0602-871-286.

d58187

Gosia, 0604-727-702.

d59222

Mariusz. Tylko dla Pań,
0601-072-026.

d59133

Roxana, 041/346-20-68.

d59114

Sylwia, 0603-226-372.

d58188

Szymon, 0602-724-898.

og901

TURYSTYKA

Abex - zimowisko, Słowacja (Żdiar),
22.01 - 29.01 - 530.00, Sienkiewicza 10,
041/344-44-60.

w3412

Frankfurt - Mannheim,
041/303-83-91.

d58680

Frankfurt, Mannheim, 041/332-40-08.

d58620

Przewóz osób Monachium - Norym-
berga - Landau, 041/311-17-33.

d57582

Zima 2000.

● OBOZY MŁODZIEŻOWE OD 719,-
● NARTY OD 720,-

● FRANCJA, WŁOCHY, AUSTRIA,
SŁOWACJA. Selva Travel - Kielce,
Rynek 8, tel. 041/344-40-10,
344-36-56, 366-24-24, 366-28-99.

d59233

Zimowisko - Krościenko n. Dunajcem z
wycieczką na Słowację, 22.01-29.01 -
600 zł. „Łysogóry” Kielce, Sienkiewicza
74, 041/366-24-24, 343-20-48.

w3419

USŁUGI

AAA AAA AAA Profesjonalna naprawa
telewizorów, 041/342-85-83, 344-84-39.

d59285

AAA AAA Fachowe docieplanie budyn-
ków, ekspresowo, 0604-776-021,
0604-781-710.

d59157

AAA Anteny, domofony,
041/346-19-89, 0602-772-396.

w3378

AAA Telewizyjne. UKF, 041/303-16-47.

d59208

AAA Usługi szklarskie. Kościuszki 7/9,
041/362-47-07.

w3368

Domofony, 041/369-88-21.

d1895

Drzwi dodatkowe, 041/345-22-70.

d59067

Elektroinstalacje, 041/374-15-79.

k1170

Firma Womal - malowanie natrysko-
we, glazura, ceramika, suche tynki, itp.,
041/361-19-71, 0601-845-792.

d59123

Glazura, 041/369-91-79.

d58812

Glazura, malowanie, szpachlowanie
gips karton, 041/361-01-33.

d59126

Glazura, panele, szpachlowanie,
malowanie, cyklinowanie,
041/303-05-62.

d59072

Glazura, rigips, szpachlowanie,
041/345-68-45.

d59205

KREDYT NA SAMOCHÓD

OD 8,5%

**NOWE i UŻYWANE
BEZ ZAŚWIADCZEŃ
O DOCHODACH**

* Realny koszt kredytu

Kielce, ul. Piotrkowska 12, parter,
tel./fax 343-06-46, 090-39-26-39

3430302

MARKUS

zaprasza (codziennie 8-16) na:

**KURS PRAWA JAZDY
KAT. A, B** Rozpoczęcie:

14.01.2000 r., godz. 16, Kielce
ul. Czarnowska 22 (bud. Polmobytu, IV p.)
tel. (041) 366-05-60

14.01.2000 r., godz. 16, Włoszczowa
ul. Jędrzejowska 13 (HURT. JETA)
tel. 394-35-50

Od 25.01. kurs feryjny
dopólniowy o godz. 10

900102

3430302

Glazura, suche tynki, remonty ogólne,
041/306-21-68, 0602-724-789.

d59085

Glazura, ceramika, rach. VAT,
041/303-14-26.

m107

Glazura. Panele. Malowanie. Hydraulika,
0606-322-037.

d59176

Hydrauliczne, 041/361-54-12.

d59137

Hydrauliczne, 041/362-10-41.

d59163

Malowanie, tapetowanie, panele, żalu-
zje, drobne naprawy domowe,
041/344-54-92 po 16.00.

d59127

Malowanie. Czysto. Tapetowanie,
041/368-36-66.

d59156

PANELE - PROFESJONALNIE,
041/362-70-40.

d1880

Przeprowadzki kompleksowo!
041/361-94-68, 0601-315-130.

d59231

Przeprowadzki, 041/366-25-10.

k1295

Remonty mieszkań, suche tynki,
041/346-10-59, 0606-139-614.

d59203

Remonty mieszkań, 041/346-22-55.

w3368

Rolety antywłamaniowe „Heroal”.
Bramy, verticale, parapety.
„Alutechnika”, Paderewskiego 3,
041/343-07-04.

w3366

Schody - wyrób, montaż,
041/346-54-94.

d57162

Szafy, zabudowy, drzwi przesuwane,
041/345-66-73, 0604-232-623.

w3365

Szpachlowanie, glazura, remonty,
solidnie, 041/368-66-46.

d59183

Transport osobowo-towarowy, autola-
weta, 041/332-44-27, 0603-258-643.

d59004

Transport samochodowy,
090-665-555, 090-667-777. Wykonuje-
my każde zlecenie „Transnet”.

k111962

Żaluzje tanio, 041/369-86-37.

d58940

Żaluzje, 041/342-67-52,
0606-452-241.

d59153

Żaluzje, Verticale, rolety. Piotrkowska
10, 041/368-28-47, 300-37-53.

w3427

Żaluzje, okna PCV, 041/331-57-76.

d58898

Żaluzje, rolety, verticale,
041/362-35-83, 345-22-70.

d59068

Żaluzje, verticale, 041/331-28-78.

d59213

Żaluzje, verticale, roletki, rololaskety,
tapicerka, kraty, 041/368-96-19,
0601-845-781. Gwarancja!

w3377

Żaluzje. Verticale - producent,
041/346-14-66.

d58893

WIDEOFILMOWANIE

Demon, 041/331-38-76.

d58803

Profesjonalnie, 041/331-91-22.

d58804

Video-Foto, 041/300-10-78,
302-59-42.

d58923

ZGUBY

Kulesza Edyta zgubiła legitymację
studentką.

d59249

Leśniak Łukasz zgubił legitymację
szkolną Zespołu Szkół Zawodowych w
Ozarowie.

o217

Modła Anna zgubiła legitymację IV LO.

d59262

Zuchowicz Teresa zgubiła świadectwo
dojrzałości.

j50

REKLAMA

OGŁOSZENIA
DROBNE
I MODUŁOWE
W GAZECIE

Echo
Dnia

ZAPRASZAMY

**DO NASZYCH
BIUR I PUNKTÓW**

Biuro

Reklam i Ogłoszeń

Kielce

ul. Targowa 18
tel. (041) 343-06-21
tel./fax (041) 332-45-40
e-mail: brio@echo-dnia.com.pl

Końskie

ul. Łazienna 13
tel./fax (041) 372-20-20

Jędrzejów

plac T. Kościuszki
DH „Piast”, II piętro
tel./fax (041) 386-55-09

Ostrowiec Świętokrzyski

Miejskie Centrum Kultury
ul. Siennicka 54
tel. (041) 247-52-31

Skarżysko-Kamienna

ul. Krasińskiego 18
DH „Hermes”, III p.
tel. (041) 252-50-16

Starachowice

Coraz więcej zawodowców

Kolarze zawodowej grupy MAT Ceresit CCC przygotowują się do pierwszych startów, zaplanowanych na luty. Wcześniej, 27 stycznia, w Warszawie odbędzie się oficjalna prezentacja ekipy.

- W tej chwili kolarze trenują w Wiśle, a ja czekam na nasze nowe stroje, które szyją się we Włoszech - mówi Andrzej Sytykowski, dyrektor grupy MAT Ceresit CCC. Jakże będą? Myślę, że ładne. Będzie można je zobaczyć 27 stycznia na oficjalnej prezentacji grupy w Warszawie. Chciałbym również zaznaczyć, że 18 stycznia o godzinie 18.30 w PolSacie będzie można obejrzeć reportaż z naszego zgrupowania w Wiśle.

- W ostatnich dniach mam sporo pracy, bo niedługo już pierwsze starty i wszystko trzeba przygotować na czas - mówi dalej Sytykowski. Na początku lutego podzielimy się na dwie grupy. Jedną - z Grankiewiczem, Zaradnym i Romanikiem - wyjeżdża do Francji, gdzie wystartuje w klasyku i dwóch wyścigach etapowych, potem do Włoch, a 20 lutego wyłeci na Vuelta Argentina, druga - z Piątkiem Gębą i Przydziałem - wyjeżdża najpierw na zgrupowanie do Kalifornii, a stamtąd uda się na wyścig do Meksyku.

W kraju zameldujemy się w połowie marca. Potem oczywiście będziemy przygotowani do najważniejszych krajowych imprez, bo przede wszystkim w Polsce chcemy być widoczni i odnosić sukcesy. A konkurencja zarówno w kraju, jak i na świecie jest coraz większa. Jeszcze w ubiegłym sezonie w Polsce mieliśmy jedną grupę zawodową, a teraz jest ich już pięć. W kolarskim peletonie zrobiło się bardzo ciasno. W wyścigu we Francji, gdzie nasi kolarze wystartują na początku lutego, chcieli wziąć udział aż 62 grupy. To coś niesamowitego.

/STACH/

Atrakcyjna przerwa

Austriacy, Rosjanie, Warszawianka w Kielcach i Włoszczowie

Wicemistrz Austrii PTA Wiedeń, czołowa drużyna rosyjskiej ekstraklasy Kuncewo Moskwa oraz Iskra Lider Market Kielce i Warszawianka TOP-2000 wezmą udział w międzynarodowym turnieju piłkarzy ręcznych, który jutro rozpoczyna się w Kielcach. W sobotę impreza przeniesie się do Włoszczowy, a w niedzielę wróci do Kielc.

Działacze Iskry Lider Market wykorzystując przerwę w ligowych rozgrywkach wynikającą z meczów reprezentacji w eliminacjach mistrzostw świata (Polska, Austria) i finałach mistrzostw Europy (Rosja) zapewnili dość atrakcyjną obsadę turnieju. Początkowo do Kielc miał przyjechać mistrz Austrii, klub, w którym gra były zawodnik Iskry Aleksander Czernysz - Remus Barnbach Koeflach. Ostatecznie wystąpi jednak wice-

mistrz kraju. Kuncewo to czołowy zespół ekstraklasy rosyjskiej. Do niedawna występował tam środkowy rozgrywający kieleckiej „siódemki” Aleksander Litowski.

Kielczanie zagrają bez wojujących z kadrą Rafała Bernackiego i Mariusza Jurasika, testowany będzie za to Anatolij Gapin, mierzący blisko 2 metry 26-letni rosyjski rozgrywający. Prawdo-



Fot. S. Stachura
Po półtoramiesięcznej przerwie Iskra Lider Market znów zagra przed swoimi kibicami. Na zdjęciu rzuca Bartosz Nowakowski.

podobnie po turnieju zapadnie decyzja, czy ten podobno bramkostrzelny zawodnik zasili mistrzów Polski.

Drużyny będą rywalizowały o Puchar Prezydenta Kielc. Swoją przyjazd do Kielc wraz z ekipą austriacką zapowiedział prezydent IHF - Międzynarodowej Federacji Piłki Ręcznej Erwin Lanc.

Turniej powinien się cieszyć sporym zainteresowaniem, bo od ostatniego ligowego meczu w Kielcach minęło prawie półtora miesiąca. Dużą atrakcją turnieju będzie także we Włoszczowie, gdzie mecze odbędą się w niedawno oddanej do użytku nowej hali. Władze

samorządowe tego miasta są współorganizatorem imprezy.

Terminarz spotkań, sobota, hala ZOOSiR przy ul. Krakowskiej: godz. 17 Iskra Lider Market - Kuncewo, 18.30 - otwarcie turnieju, 19.15 PTA Wiedeń - Warszawianka; sobota, Włoszczowa hala przy ul. Partyzantów: godz. 16 PTA Wiedeń - Iskra Lider Market, 17.30 Warszawianka - Kuncewo; niedziela, hala ZOOSiR: godz. 10.30 Kuncewo - PTA Wiedeń, 12 - Warszawianka - Iskra Lider Market, 13.15 zakończenie turnieju.

Dziś o godzinie 19 Kuncewo rozegra w Końskich towarzyski mecz z miejscowym MKS. /PK/

Wynik chłodem przenikający

Dynamo Odessa - Melnox Autopart Lobo Mielec 3:0

W meczu 1/8 Pucharu Konfederacji Europejskiej CEV siatkarki Dynamo Odessa pokonały MELNOX AUTOPART LOBO MIELEC 3:0 (25:16, 25:15, 25:21).

Melnox: Wojtas, Kulpa, Karczmarska, Podobna, Kościelna, Kicior oraz Śrutowska, Urbaniak, Byzdra.

Dynamo: Pawłowa, Swistina, Kowalczyk, Duszewicz, Onipko, Bunak. Sędziowali: Pacoci i Yener z Turcji. Widzów 300.

- Dziewczyny zagrały najsłabszy mecz od chyba trzech lat. Jedynym usprawiedliwieniem mogłoby być przenikliwy chłód panujący w hali, ale zimno było obu drużynom. Momentami było mi po prostu wstyd przed kilkoma znajomymi osobami, które zasiadły na trybunach - mówił po meczu trener Melnoxu Roman Murdza.

Wynik znacznie ostudza emocje przed rewanżem. Mielecki trener spodziewał się trudnej przegranej w Odessie, ale do głowy mu pewnie nie przyszło, że zespół, który w ćwierćfinale pokonał jedną z naj-

lepszych drużyn w Europie, turek VakifBank Ankara, tak łatwo ode- w Odessie trzy sety.

Siatkarki Melnoxu praktycznie nawiązały walki z co prawda słabszym, poukładanym i niezłym technicznie, ale nie grającym jakiejś nadzwyczajnej siatkówki zespołem Dynamo. Bardzo słabo wypadła zbieta Kulpa, w ataku radziła sobie nie tylko Joanna Podobna, drugiej linii Elżbieta Kościelna, jak takto mielczanki rozgrywały, ale zagrywką, w której zabrakło agresji i odwagi, blokiem i odbiorem by momentami tragicznie. Właściwie żaden z trzech setów nie miał historii, Ukrainki wygrywały je bardzo spokojnie.

- Zdaje sobie sprawę, że przed rewanżem nasza sytuacja jest bardzo ciężka, bo nie wygraliśmy ani jednego seta i zdobyliśmy bardzo mało punktów. Uważam jednak, że przy grze na naszym normalnym poziomie stać nas na zwycięstwo 3:0 w Mielcu.

Rewanżowy mecz odbędzie się w przyszłą środę o godz. 18 w Mielcu.



Fot. P. Dziur
Po meczu w Odessie mielczanki nie miały żadnych powodów do zadowolenia.

KSZO testuje

Jeden z Pińczowa, drugi z Dębicy

Dwaj nowi piłkarze - Arkadiusz Chrobot z Nidy Pińczów i Robert Piętko z Wisłoki Dębica, są testowani w II-ligowym zespole KSZO Ostrowiec.

Arkadiusz Chrobot jest środkowym pomocnikiem. Ma na koncie występy w drugiej drużynie Wisły Kraków, ostatnio grał w Nidzie Pińczów. Trener KSZO Włodzimierz

Gąsior widział go w akcji podczas ostatniego turnieju halowego w Busku Zdroju i jego gra przypadła mu do gustu. Natomiast Robert Piętko jest bramkarzem i - co niezwykle ważne - ma kartę na ręce. Uczył się w Szkole Mistrzostwa Sportowego we Wrocławiu, przez ostatnie pół roku reprezentował barwy Wisłoki Dębica.

- Piętko ma zadatki na dobrego golkipera. Jeszcze dziś będzie u nas testowany, a potem wraca na studia do Rzeszowa. Natomiast Chrobot to zawodnik dobrze wyszkolony technicznie, będzie z nami trenował do sobotniego turnieju halowego w Tarnobrzegu. To na pewno perspektywiczni zawodnicy, ale nie wiem, czy uda im się przebić do 20-osobowej kadry KSZO - po-

Witkowska w Sydney?

Zagraniczne zgrupowania i starty

Francja, Kanada i USA. To szlak jaki pokonana w najbliższym miesiącu zapaśniczka Platana Borkowice - Edyta Witkowska.

Ubiegłoroczna mistrzyni świata i Europy junierek w kategorii do 75 kg rozpoczęła przygotowania do sezonu od treningów w klubie. Już 14 stycznia wyjeżdża na zgrupowanie reprezentacji Polski do Francji. Obok niej powołania otrzymały jeszcze cztery zawodniczki: Ewelina Pruszkowska, Ewa Iwańska (obie Gwardia Warszawa), Marta Wojtanowska (Bizon Milicz) i Ela Strzyżek (Zaborze Zaborze).

- Pobyt najlepszych zapaśniczek we Francji potrwa dwa tygodnie. Dziewczęta tradycyjnie wezmą w tym czasie w silnie obsadzonym międzynarodowym turnieju - poinformował nas klubowy trener Józef Maciejczak.

Bezpośrednio z Francji kadra uda się do Kanady i USA. Tam również obok treningów zapaśniczek będą miały okazję sprawdzenia swoich umiejętności w kilku startach.

- Początkowo nie byłam zachwycony tym pomysłem. Liczyłem, że Edyta powróci do

kraju, gdzie będzie dalej przygotowywać się do sezonu - dodał Józef Maciejczak.

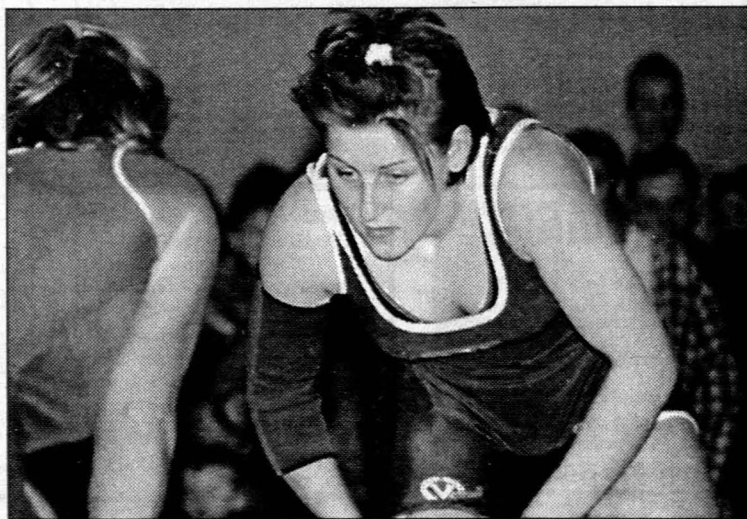
W tym samym czasie za oceanem przebywać będzie jednak niemal cała światowa czołówka i szkoleniowiec dał się ostatecznie przekonać do wyjazdu swojej podopiecznej.

Niestety, Polski Związek Zapaśniczy jest w stanie pokryć tylko część kosztów zgrupowania w USA i Kanadzie. O brakujące pieniądze miały zadbać już same kluby.

by. W przypadku Platana Borkowice na szczęście z pomocą przyszyły władze gminy Borkowice.

Przypomnijmy, że zapasy kobiece najprawdopodobniej już za cztery lata mają szansę wejść do grona dyscyplin olimpijskich. Już w Sydney odbędzie się pokazowy turniej. Wiele wskazuje, że Polskę reprezentować będzie w nim między innymi Edyta Witkowska.

/mon/



Fot. archiwum
Edyta Witkowska (z prawej), czołowa zapaśniczka świata.

Wszystkich słuchaczy Polskiego Radia „Kielce” zapraszamy do udziału w kolejnym plebiscycie sportowym naszej rozgłośni.

W tym roku wybierają Państwo sportowca, trenera i człowieka sportu województwa świętokrzyskiego. Liczyć się będą głosy oddane na kuponach drukowanych od poniedziałku do soboty w „Echu Dnia” bądź na kartach pocztowych, które po wypełnieniu należy wysłać pod adresem: Polskie Radio „Kielce” SA, ul. Radiowa 4, 25-317 Kielce lub przynieść osobiście do rozgłośni. Każdy poprawnie wypełniony kupon i karty wezmą udział w losowaniu cennych nagród. Na Państwa głosy czekamy do 14 stycznia 2000 roku. Wyniki plebiscytu ogłoszone zostaną na wielkiej sportowej gali 21 stycznia 2000 roku.

POD PATRONATEM WOJEWODY ŚWIĘTOKRZYSKIEGO WOJCIECHA LUBAWSKIEGO  PLEBISCYT SPORTOWY '99 POLSKIEGO RADIA KIELCE S.A.	
SPORTOWIEC ROKU '99	
TRENER ROKU '99	
CZŁOWIEK SPORTU '99	
imię.....	
nazwisko.....	
adres.....	
kod pocztowy.....	poczta.....
telefon.....	
Kupony prosimy wysłać pod adresem: Polskie Radio Kielce S.A., ul. Radiowa 4, 25-317 Kielce z dopiskiem „Redakcja Sportowa”	

Typuj z „Echem”
TOTO LIGA

Podajemy zestawy piłkarskiego „totka” na najbliższy weekend, popatrz na nasze typy. Życzymy Państwu wysokich wygranych.

Liga angielska
1. Arsenal - Sunderland
2. Chelsea - Leicester
3. Coventry - Wimbledon
4. Everton - Tottenham
5. Middlesbrough - Derby
6. Sheffield Wed - Bradford
7. Watford - Liverpool
8. West Ham - Aston Villa
9. Blackburn - Huddersfield
10. Crystal Palace - Barnsley
11. Portsmouth - Wolverhampton
12. Queens Park - Bolton
13. Tranmere - Stockport
Zakłady przyjmowane 15.01.2000

1. Bologna - Bari
2. Inter - Cagliari
3. Juventus - Perugia
4. Lecce - Parma
5. Piacenza - Torino
6. Reggina - Lazio
7. Roma - Verona
8. Udinese - Milan
9. Venezia - Fiorentina
10. Betis S. - Bilbao
11. Real M. - Mallorca
12. Saragossa - Barcelona
13. Vallecana - Atletico M.

Zakłady przyjmowane 15.01.2000.

Pogrom na luzie

W meczu eliminacji mistrzostw świata piłkarzy ręcznych Luksemburg przegrał wczoraj z Polską 19:33 (11:19).

Polska: Bernacki, Szmaj - Ogrusiewicz 10, Kliszczuk 6, Dębski 3, Lijewski 3, Starczan 3, Gowin 3, Ł. Szczucki 3, Sz. Szczucki 2, Jurasik, A. Siódmiak.

Nie mieliśmy żadnych problemów z wygraną meczu, bo przeciwnik był o dwie klasy słabszy, graliśmy na luzie - powiedział nam zawodnik Iskry Lider Market Mariusz Jurasik.

Gdyby zawodnicy nie lekceważyli momentami rywala, wygralibyśmy jeszcze wyżej. skomentował mecz trener biało-czerwonych Zygfryd Kuchta.

/PK/

Krawiec najlepszy

Tadeusz Krawiec wybrany został na najlepszego piłkarza II-ligowego KSZO Ostrowiec w rundzie jesiennej. 26-letni pomocnik we wszystkich meczach prezentował równą, wysoką formę i w końcówce rundy był nawet obserwowany przez wysłannika warszawskiej Legii. Za to prestiżowe wyróżnienie, które od tego roku ma być przyznawane cyklicznie, Krawiec otrzymał okazały puchar i nagrodę pieniężną, którą ufundował Jack Ruda. Na zdjęciu poniżej - Krawiec odbiera nagrodę z rąk amerykańskiego konsultanta Huty "Ostrowiec" SA.

/dor/



W ligach juniorów

PIŁKA RĘCZNA

Juniorzy
Awans: Kolporter Kielce - MKS Busko 34:26 (19:15), dla Kolportera: Prokop 9, Wiktorski 5, Radwańska 5, Kusek 4, J. Bugajska 4, M. Zawiasa 4, K. Zawiasa 2, Zapala 1; dla Buska: Chodkowska 12, Wypych 5, Dytkowska 3, Golonka 3, Konik 1, Wanat 1, Donchór 1.

Juniorzy
Ostrowia Ostrowiec - Iskra Lider Market I Kielce 27:44 (9:21), dla Ostrowii: T. Radowiecki 10, Smoliński 6, Deroń 4, Kuc 3, M. Radowiecki 2, Bąk 1, Faryś 1; dla Iskry Lider Market: M. Kubiec 11, Adamczyk 7, Duda 7, R. Kubiec 7, Gula 3, Skuciński 3, Lewandowski 3, Popiel 2, Wójcik 1. **SPR Wisła Sandomierz - Iskra Lider Market II Kielce 44:37 (19:17)**, dla SPR Wisła: Z. Guz 9, A. Gach 9, Olczyk 8, Kiliński 5, Marzec 4, Cwik 3, Gospodarczyk 3, G. Gach 2, Czerwinski 1; dla Iskry Lider Market: Pniowski 9, Krzeszowski 8, Partyka 7, Janyst 6, Szczawurski 5, Krzeszowski 2. **MKS Końskie - Do-**

rbud Kielce 35:28 (16:10), dla Końskich: Kifer 11, Matyjasik 8, Byczkowski 6, Giza 3, Bakalarczyk 3, Siemieniec 1, Kozubski 1, Stanek 1, Świercz 1; dla Dorbudu: Paciorek 12, Banasik 6, Kot 3, Wójcik 3, Borzęcki 3, Zygmun 1. **MKS Końskie - Ostrowia Ostrowiec 38:28 (19:15)**, dla Końskich: Kifer 11, Matyjasik 9, Byczkowski 5, Giza 5, Świercz 2, Czajka 2, Bakalarczyk 2, Kozubski 1, Walczyński 1; dla Ostrowii: T. Radowiecki 11, Smoliński 7, M. Radowiecki 6, Kuc 2, Deroń 1, Bąk 1. **Dorbud Kielce - SPR Wisła Sandomierz 26:33 (13:16)**, dla Dorbudu: Paciorek 7, Zygmun 6, Paweł Wójcik 4, Banasik 3, T. Mochocki 3, G. Mochocki 2, Kot 1; dla Wisły Olczyk 7, Kiliński 6, A. Gach 5, Gospodarczyk 5, Z. Guz 4, Cwik 3, Czerwinski 2, Marzec 1. **Iskra Lider Market II - Iskra Lider Market I** przełożony. **Ostrowia Ostrowiec - Iskra Lider Market II 26:36 (17:22)**, dla Ostrowii: T. Radowiecki 8, Smoliński 6, M. Radowiecki 4, Kuc 3, Gębarski 2, Bąk 1, dla Iskry Lider Market: Janyst 11, Partyka 10, Pniowski 4, Krzeszowski 4, Szczawurski 4,

Bursztejn 2, Rębosz 1. **Iskra Lider Market I - Dorbud Kielce 30:23 (13:10)**, R. Kubiec 8, Adamczyk 7, Duda 5, M. Kubiec 3, Biber 3, Wójcik 2, Gula 2; dla Dorbudu: Banasik 10, Kutwin 3, Paciorek 3, Zygmun 2, Borzęcki 2, Kot 1, Piotrowski 1, Pawlik 1. **SPR Wisła Sandomierz - MKS Końskie 33:31 (15:13)**, dla SPR Wisła: Z. Guz 8, Olczyk 8, A. Gach 8, Kiliński 6, Marzec 2, Cwik 1; dla Końskich: Matyjasik 11, Kifer 10, Rurarz 3, Giza 3, Byczkowski 2, Bakalarczyk 1, Świercz 1.

1. Iskra LM I 7 14 238:152
2. Końskie 8 12 261:230
3. Wisła 8 12 275:225
4. Dorbud 8 4 220:253
5. Iskra LM II 7 4 189:225
6. Ostrowia 8 0 212:310

Młodziczki
Drużyna UKS 4 Busko zmieniła nazwę na MKS II Busko.

Awans: Świt Wolica - Kolporter II Kielce 13:17 (7:8), dla Świtu: Gibas 5, Stolarska 5, Kurdek 3; dla Kolportera: K. Bugajska 6, I. Rolak 4, Czajka 2, Gawęcka 2, Piecaba 2, Zawadzka 1. Awans-

Faworytem „Delfiny”

Dziś ostatni mecz pierwszego etapu Pucharu Polski

Dziś w hali przy ul. Żytniej w Kielcach koszykarze Cersanitu NOMI Kielce w ramach Pucharu Polski rozegrają mecz z przemyską Polonią. Dla tych, którym nie udało się kupić biletów na ten pojedynek, mamy dobrą wiadomość. Mecz pomiędzy tymi zespołami będzie transmitowany na żywo przez Wizję Sport. Rozpocznie się o godzinie 18.

Bardzo dobry występ i łatwe zwycięstwo koszykarzy Cersanitu NOMI Kielce w niedzielnym ligowym pojedynku z Polonią w Przemyśle przed dzisiejszym meczem stawia kieleckie „Delfiny” w roli faworytów. Rywale mają nadal kłopoty kadrowe, a słaba dyspozycja pozostałych graczy nie wróży przemyskim „Niedźwiadkom” nic dobrego. Wszystko więc wskazuje na to, że koszykarze Cersanitu NOMI powinni wygrać z rywalami z Przemyśla bez żadnych problemów. Ten pojedynek będzie ostatni, jaki rozegrają kieleccy koszykarze w pierwszym etapie rozgrywek o Puchar Polski. Z układu tabeli wynika, że już najprawdopo-



Fot. S. Stachura

Dziś w hali przy ul. Żytniej w Kielcach znów koszykarskie emocje.

dobniej nic i nikt nie może zagrozić Cersanitowi NOMI w awansie do kolejnego etapu rozgrywek, do którego awansują dwa najlepsze zespoły z grupy.

Jedyny zaległy pojedynek Stali Wega Ostrów Wlkp. z zespołem Polonii Przemyśl przełożony jest na 17.01.2000 r.

Natomiast na dziś zaplanowany jest pojedynek AZS Lublin ze Stalą Wega Ostrów Wlkp.

Aktualna tabela

1. Stal 6 11 453:420
2. Cersanit 7 11 539:519

3. Azoty 8 11 612:616
4. Polonia 6 9 457:464
5. AZS L. 7 9 522:554

Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy konkurs i trzy bilety na dzisiejszy mecz. Należy jedynie prawidłowo odpowiedzieć na pytanie: Który z podstawowych graczy kieleckiego zespołu nie wystąpi z powodu kontuzji dłoni w dzisiejszym meczu? Na prawidłowe odpowiedzi czekamy dziś (czwartek) w godz. 11-11.10, pod redakcyjnym nr tel. 368-22-09. /EVA/

Rok Nowickiej

Anna Nowicka została przez zarząd sekcji lekkoatletycznej Skarżyskiego Towarzystwa Sportowego uznana za najlepszą zawodniczkę sekcji w minionym roku. Biegająca na średnich dystansach podopieczna trenera Krzysztofa Wolińskiego wywalczyła w 1999 roku dwa medale mistrzostw kraju juniorów.

Jak co roku członkowie sekcji lekkoatletycznej STS dokonali uroczystego podsumowania minionego roku. Zaprosili na nie m.in. byłego skarżyskiego biegacza Artura Osmana i legendę skar-

żyskiego sportu Bogdana Winiarskiego. W ubiegłym roku reprezentanci królowej sportu ze Skarżyska wywalczyli dziewięć medali mistrzostw Polski. Wybrana na najlepszą Anna Nowicka zdobyła srebrny medal na 1500 m i brązowy medal na 800 m podczas Mistrzostw Polski Juniorów w Białymstoku. Wygrała również bieg na 1500 m podczas czwórmeczu Anglia - Francja - Polska - Niemcy. Obok niej medale dla STS zdobyli w 1999 roku Paweł Obariski - 3, Robert Pawlak - 2 oraz Agnieszka Adamska i Sylwia Karasek - po jednym. /G.B./

sem: Progress Łysogóry Kielce - Kolporter III Kielce 26:14 (15:5), dla Progress Łysogór: Piotrowska 9, K. Tutaj 4, Ligas 3, Lis 3, Wrona 3, Skrzypczyk 1, Rutka 1, Kabala 1, Krzemieńska 1; dla Kolportera: A. Tutaj 5, Wasik 3, Rurarz 1, Gola 1, Nowak 1. **MKS Busko - Poniemie Pińczów 39:4 (17:2)**, dla Buska: Marek 13, Marciszewska 12, Obarzanek 8, Sarana 5, Porzezińska 1; dla Poniemii: Kwietniowska 1, Florczyk 1, Wrześniak 1, Walkiewicz 1. **Kolporter III Kielce - Świt Wolica 14:30 (8:13)**, dla Kolportera: Bandura 5, Gola 3, Wasik 3, A. Tutaj 2, Szumska 1; dla Świtu: Gibas 10, Kurdek 6, Kałuża 6, Siniak 5, Stolarska 3. **Kolporter II Kielce - Kolporter I Kielce 20:24 (11:9)**, dla Kolportera II: K. Bugajska 4, Czajka 4, Piecaba 4, Polowniak 4, Gawęcka 3, I. Rolak 1; dla Kolportera I: J. Bugajska 12, Zawadzka 4, Zawiasa 3, Sieczkowska 2, Piłat 2, Pokrzywka 1.

1. Kolporter I 8 16 263:106
2. MKS I Busko 8 14 235:85
3. Kolporter II 9 12 174:105
4. MKS II Busko 8 10 153:106
5. Świt 9 6 113:117
6. Progress 9 6 191:144
7. Kolporter III 9 4 91:242
8. Poniemie 8 0 29:344

/PK/

Łuczniczcy punktuja

4. Plebiscyt „Echa Dnia”

Ostry finisz w naszym plebiscycie rozpoczęli łuczniczcy. Wczoraj na przedstawicieli tej dyscypliny otrzymaliśmy ponad pięćset kuponów!

Z dnia na dzień przybywa nie tylko kuponów, ale i sponsorów naszego plebiscytu, którzy fundują dla czytelników niezwykle atrakcyjne nagrody. Wczoraj do tego grona dołączył „Dorbud” SA, mieszczący się w Kielcach przy ul. Miłej 73. To jedna z największych firm budowlanych regionu świętokrzyskiego, zajmująca się realizacją obiektów budowlanych na terenie całego kraju oraz produkującą stolarkę PCV i ślusarkę aluminiową.

Pora na typowanie. Iza Niemiec z Suchedniowa na czele plebiscytowej „dziesiątki” umieściła Bartosza Mikosza, łuczniczkę Stelli Kielce, mającego szansę na udział w igrzyskach w Sydney. Kolejne miejsca zajmują: 2. Arkadiusz Ponikowski, 3. Robert Marcinkiewicz, 4. Katarzyna Ponikowska, 5. Ane-

ta Goluzd, 6. Tomasz Brożyna, 7. Barbara Krzywdą, 8. Katarzyna Zarsa, 9. Radosław Wasiak, 10. Derrick Hayes; trenerzy - 1. Wiktor Pyk, 2. Stefan Tot, 3. Stanisław Dudzik.

Sponsorami naszego plebiscytu są: Elektrownia im. Tadeusza Kościuszki w Polańcu, Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta” SA, Centrum Usług Satelitarnych w Psarach, „Echo Investment” SA, „Pro-Agro” z Kunowa, „Chemarbel” z Kielc, „Wólczanka” SA z Ostrowca, „Budkol - Gips” z Kielc, Wytwórca Spółdzielnia Pracy „Społem”, kielecki oddział „Totolotka” SA, Hurtownia Sprzętu AGD „Janart” ze Staszowa, „Suprimex” SA z Kielc, Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma” z Kielc.

Wycięte z gazety i kompletnie wypełnione kupony prosimy nadsyłać pod adresem naszej redakcji: „Echo Dnia”, 25-953 Kielce 12, skr. poczt. 131, ul. Targowa 18, z dopiskiem „Plebiscyt”.

/dor/

KUPON

20 LAT

4. PLEBISCYT „ECHA DNIA”

NA NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW
I TRENERÓW WOJEWÓDZTWA
ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

SPORTOWCY

1.	10 pkt
2.	9 pkt
3.	8 pkt
4.	7 pkt
5.	6 pkt
6.	5 pkt
7.	4 pkt
8.	3 pkt
9.	2 pkt
10.	1 pkt

TRENERZY

1.	3 pkt
2.	2 pkt
3.	1 pkt

.....
imię i nazwisko

.....
adres, telefon

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.
CENTRUM USŁUG SATELITARNYCH
W PSARACH K. KIELCE

TP

WARTA

SPRINTEM

KKP najlepszy

W Busku odbył się halowy turniej piłkarski juniorów młodszych. Wyniki, eliminacje, grupa A: Zdrój I Busko - KKP Kielce 2:3, Zdrój I - Sparta Kazimierza Wielka 3:0, KKP - Zdrój I 2:1, kolejność: 1. KKP, 2. Zdrój I, 3. Sparta; grupa B: Zdrój II - Czarni Polaniec 0:0, Zdrój II - Alit Ożarów 0:0, Alit - Czarni 3:2, kolejność: 1. Alit, 2. Zdrój, 3. Czarni; finały: o 1 miejsce KKP - Alit 3:1, o 3 miejsce Zdrój I - Zdrój II 6:1, o 5 miejsce Czarni - Sparta 5:2. Najlepszym strzelcem był Rafał Charyga (Zdrój I) 7 bramek, bramkarzem

Konrad Płowy (Alit), a zawodnikiem Artur Marszałek (KKP).

Sędziowie kopią...

W sobotę o godz. 10 w hali ZO-OSiR przy ul. Krakowskiej w Kielcach odbędzie się Turniej Piłki Nożnej Sędziów im. Zbigniewa Lisa i Zbigniewa Hińczy. Zagra 5 zespołów. Puchar za pierwsze miejsce funduje prezes OZPN, za drugie przewodniczący V oddziału Sędziowskiego, a za trzecie kielecka Korona.

...i LZS też

W Wolicy odbył się piłkarski turniej drużyn LZS o Puchar Prezesa Klubu Świt. Zwyciężył Bolmin II (6 pkt) przed Wolica (4), Tokarnia (2) i Bolminem I (0). /PK/

Echo

SPORTOWE

Śmiertelny powrót

Koszykarz NBA
zginął w wypadku samochodowym

Koszykarz Charlotte Hornets, Bobby Phillips, zginął w wypadku samochodowym wracając ze środowowego porannego treningu. Wydarzenie miało miejsce niedaleko hali klubu Charlotte Coliseum.

30-letni Phillips zderzył się swym czarnym „porsche” z innym samochodem. Zginął na miejscu. Dwie inne ofiary wypadku przewieziono do szpitala - poinformował rzecznik klubu Jonathan Supranowicz.

- W głębokim żalu łączymy się z jego rodziną. Był wspaniałym mężem i ojcem, wzorem dla innych - powiedział właściciel Hornets George Shinn. Działacze i zawodnicy klubu są zszokowani. Zaplanowany na środę mecz z Chicago Bulls został przełożony. Phillips trafił do zespołu Charlotte w sierpniu 1997 r., wcześniej przez sześć lat występował w Cleveland Cavaliers. Zostawił żonę Kendall i dzieci - Bobby Rapa i Kerstie.

/PAP/

W SKRÓCIE

Puchar Saporty

W pierwszych meczach 1/16 finału koszykarskiego Pucharu Saporty: Slovačofarma Pežinok - Zepher Śląsk Wrocław 79:86 (36:41), Elan Chalon sur Saone Hoop PEKAES Pruszków 76:57 (30:43).

Brydźcy znów na czele

W kolejnej rundzie polscy brydżyci pokonali USA 123:7 i wyszli na prowadzenie w rozgrywkach w Hamilton na Bermudach, drużynowych MŚ.

Łazutina pierwsza

Rosjanka Larisa Łazutina wygrała w czeskiej miejscowości Nove Mesto bieg narciarski na dystansie 15 km techniką klasyczną, zaliczany do klasyfikacji Pucharu Świata.

Uznanie dla Maksymów

Dyrektoriat Europejskiej Unii Judo przekazał Beacie Maksymow wyraz swego uznania za tytuł mistrzyni świata z ubiegłego roku. Polka zdobywając mistrzostwo świata w wadze ponad 78 kg spisała się najlepiej z europejskich judoczek.

Wojtala w Legii

Piłkarz Werderu Brema Paweł Wojtala w środę podpisał kontrakt z warszawską Legią. Umowa przewiduje półroczne wypożyczenie. Oprac. J/P

Duży Lotek

4, 22, 36, 39, 41, 45

Joker

8 3 0 6 5 4 5

Multi Lotek

1, 5, 7, 8, 22, 27, 31, 36, 40, 41, 44, 45, 53, 55, 59, 60, 62, 65, 69, 72

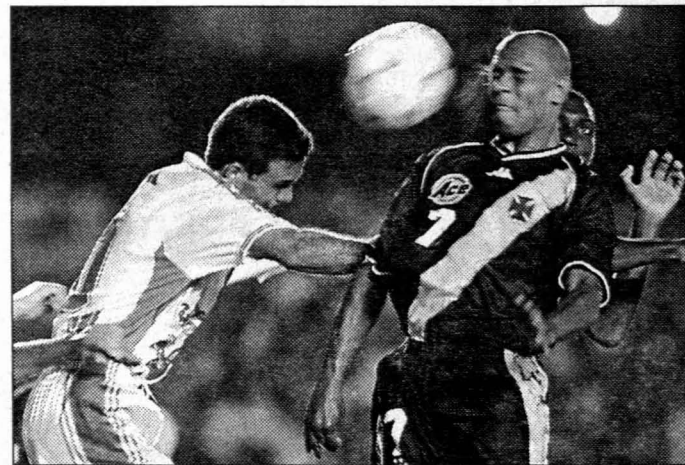
Brazylijski finał

Manchester do domu

Dwa brazylijskie zespoły - Corinthians Sao Paulo i Vasco da Gama Rio de Janeiro, zagrają 14 stycznia w finale pierwszych klubowych mistrzostw świata w piłce nożnej rozgrywanych w Brazylii. Zawiedli piłkarze Manchesteru United, bo zajęli dopiero

trzecie miejsce w grupie i nie wystąpią nawet w meczu o trzecie miejsce. Zmierzą się w nim 14 stycznia Real Madryt i Necaxa.

* Manchester United - Spoth Melbourne 2:0 (2:0), Fortune 8 i 20.



Fot. PAP/CAF

Fragment meczu Vasco da Gama - Necaxa 2:1. „Główkuje” zawodnik Vasco - Donizetew.

W pierwszej kolejce spotkań Ligi Zdobywców Pucharów, siatkarze WARKI STRONG CLUB WKS CZARNI RADOM przegrali z VK Jihostroj Czeskie Budziejowice 1:3 (23:25, 25:15, 16:25, 21:25).

Warka Czarni: Bednaruk, Nowik, Gabrych, Śmigiel, Stancelewski, Maroszek, Słomka (libero) oraz Staniec, Piotrowski, Kocik.

VK Jihostroj: Dvorak, Javurek, Jeslinek, Popelka, Sotola, Kvasnicka, Habada (libero) oraz Zelenka, Rubacek.

Sędziowali: Andrei Zenowicz, Raul Samedov (obaj z Rosji). Widzów - 3000 (nadkomplet).

Już na godzinę przed spotkaniem zapewniła się kibicami hala Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. I śmiało można powiedzieć, że nie zawiodła tylko publiczność. Początek meczu należał do Czarnych, którzy po asie serwisowym Piotra Gabrycha objęli prowadzenie 7:4. Czesi szybko jednak wyrównali po 7. Dalsze minuty to gra punkt za punkt, aż do stanu 16:16.

Wówczas po atomowych atakach Jirego Popelki, goście wyszli na prowadzenie 16:18. Dramatyczna była końcówka, radomianie wyprzedzili ze stanu 21:24 na 23:24. Jednak prosty błąd naszych siatkarzy, nie miał kto odebrać piłki, i Miroslav Javurek zdobył 25 punkt. W drugiej partii, trybuny ożywiły, kiedy „piwno-wojskowi” objęli prowadzenie 10:8 i zaczął się koncert gry w wykonaniu podopiecznych trenera Edwarda Skorka. Gospodarze zdobyli siedem punktów pod rząd i prowadzili już 17:8. Radomianie nie oddali prowadzenia i skutecznym atakiem Artur Maroszek zakończył seta. Dobra gra nieestety skończyła się bardzo szybko. Czesi „roznieśli” naszych siatkarzy w trzeciej partii, po 14 minutach. Brylował w szeregach gości Popelka, a rozgrywką René Dvorak dokładnie rozdzielał piłki. Czwartą partię nasi siatkarze rozpoczęli w innym ustawieniu, Gabrycha zastąpił Marcin Kocik, który radził sobie całkiem dobrze w odbiorze piłki. Czesi w trudnych momentach konsekwentnie grali do

Popelki, a zawodnik ten był nie do zatrzymania. Jihostroj prowadził już 18:12. Radomianie jednak nie poddali się. Doszli goście na 17:19. Ale to było wszystko, na co było stać gospodarzy w tym spotkaniu. Po ataku Popelki i zatrzymanym ataku Marosza, zrobiło się 17:21. Goście nie dali sobie odebrać zwycięstwa, mimo że nasi kibice żywiołowym dopingiem próbowali ratować sytuację. Na nic zdały się zmiany, jakie zrobił trener Skorek, na parkiecie pojawili się Andrzej Piotrowski, Krzysztof Staniec i ponownie Gabrych. Ostatni punkt zdobył Popelka, który pogrążył gospodarzy.

Inne wyniki pierwszej rundy spotkań LEP w grupie A: Papiron Medikemia Szeged (Węgry) - Crvena Zvezda Belgrad (Jugosławia) 3:1 (25:19, 25:19, 24:26, 25:17); Akademia Charków (Ukraina) - Galatasaray Stambuł (Turcja) 1:3 (25:27, 22:25, 25:18, 23:25). Mecz AEK Ateny (Grecja) - AS Cannes (Francja) rozegrany zostanie dzisiaj.

Włodzimierz ŁYŻWA, Sławomir MONIK

GDYBY NIE POPELKA...

Porażka siatkarzy Warki Czarnych w Lidze Zdobywców Pucharów



Fot. P. Mazur

Atakuje najlepszy siatkarz zespołu gości Jiri Popelka, blokują Adam Nowik i Piotr Gabrych.

Po meczu powiedzieli:

Milan Žak (trener VK Jihostroj): - Mieliszy dużo szczęścia w pierwszym secie. Jego wygranie okazało się kluczem do zwycięstwa w całym meczu. W drużynie gospodarzy bardzo dobre wrażenie wywarła na mnie gra Pawła Słomki. Radomski libero był pierwszoplanową postacią swojej drużyny. Również reprezentacyjny środkowy - Jarosław Stancelewski pokazał, że jest siatkarzem dobrej klasy. W mojej drużynie „pierwsze skrzypce” grał Jiri Popelka. Był bezbłędny w ataku. Ponadto chcę podkreślić, że zafascynowany jestem publicznością. Tak zapelnionych trybun w Czechach na meczach siatkówki się nie spotyka.

Edward Skorek (trener Warki Czarni Radom): - Niestety przyszło zapłacić nam frycowe. Czesi przewyższali mój zespół do świadczeniem i konsekwencją w grze. Widać było większe obycie międzynarodowych rozgrywek. Szkoda, że po pewnie wygranej w drugim secie, na początku trzeciego nie udało nam się wykorzystać kilku akcji, po których powinniśmy zdobyć punkty. Wtedy na pewno byłby inny obraz gry. Nie chcę obwiniać żadnego ze swoich podopiecznych za poniesioną porażkę. Dla większości z nich jest to dopiero pierwszy start w pucharach. Trema, napięcie i stres z tym związany zrobił swoje.

Jarosław Stancelewski (reprezentant kraju, siatkarz Warki Czarni Radom): - Nie chcę się usprawiedliwiać, ale już w Katowicach byłem lekko przeziębiony, wczoraj grałem z gorączką. Czesi na pewno byli zespołem lepszym, popełniali znacznie mniej błędów. U nas za dużo było autowych ataków, niedokładnego rozegrania

Festiwal „trójek”

Liga NBA

Koszykarze Miami Heat wygrali z „Leśnymi Wilkami” z Minnesoty i dzięki temu awansowali na pierwsze miejsce w klasyfikacji konferencji wschodniej. Olbrzymi wkład w zwycięstwo miał 34-letni Dan Majerle, który zdobył 33 punkty, w tym aż 27 po rzutach za „trzy”.

Majerle w pojedynku przeciwko „Leśnym Wilkom” miał wyjątkowo wysoki procent skuteczności. Z 13 oddanych przez niego rzutów z pola aż 11 trafiło do celu, a w rzutach za „trzy” pomylił się tylko raz.

Najwięcej, 35 punktów, zdobył tym meczu gracz Minnesoty - Kevin Garnett, ale oddał aż 22 rzuty.

We wtorek przerwana została trzecia kolejność zwycięstw koszykarzy Chicago Bulls, którzy ulegli w Nowym Jorku drużynie Knicks.

WYNIKI. Washington Wizards - Toronto Raptors 117:89, New York Knicks - Chicago Bulls 95:88, Minnesota Timberwolves - Miami Heat 106:116, Seattle SuperSonics - Phoenix Suns 101:88, Sacramento Kings - Houston Rockets 110:93, Golden State Warriors - Dallas Mavericks 102:109.

/opr. STACH/



NA DOBREJ FALI 106,5 FM Z RADIEM TAK
Dziś Koszykówka

Cersanit NOMI Kielce - Polonia Przemyśl

Komentują: Włodzimierz Reznier - Artur Światoń
Relacja od godziny 18.00

TAK-ie emocje, TAK-i sport tylko w Radiu TAK

Redaktor prowadzący wydania: Paweł MIJAS, asystent prowadzącego: Janusz KANIA

Redaguje kolegium: Andrzej ZAŁUCKI - redaktor naczelny (368-00-12), Stanisław WRÓBEL - zastępca redaktora naczelnego, Anna MAZUR - sekretarz redakcji, Paweł MIJAS, Krzysztof KOWALIK, Janusz KANIA - zastępcy sekretarza redakcji (tel. 368-22-08), adres e-mail: listy@echo-dnia.com.pl. Adres redakcji: 25-520 Kielce 12, skr. 131, ul. Targowa 18, fax: 368-22-18. Dział: informacyjny - tel. 368-00-88, publicystyczny - tel. 368-58-73, łączności z czytelnikami - tel. 368-22-19, sportowy - tel. 368-22-09, Biuro Reklam i Ogłoszeń Kielce, ul. Targowa 18, tel. 343-06-21, fax 332-45-40, oddział radomski: dyrektor oddziału: Stefan MŁODAWSKI, kierownik redakcji Jerzy WLAZŁO, 26-600 Radom, ul. 25 Czerwca 60, tel./fax 36-00-518, 36-35-356, 36-00-470, 34-02-450, oddział podkarpacki: dyrektor oddziału: Czesław HAŁAJ, Stalowa Wola, ul. 1 Sierpnia 12, p. 214 (II piętro), tel. 842-67-17, kierownik redakcji: Grażyna SZAFIŃSKA, Tambrzeg ul. Moniuszki 5/34, tel. 823-26-02, oddział w Mielcu, al. Niepodległości 14/10, hotel „Wisłoka” I p., tel. 583-75-10, oddział w Końskich, ul. Łazienna 13, tel. 832-10-69, oddział w Skarżysku - DH „Hermes”, II p., ul. Krasieńskiego 18, tel. 25-25-016, oddział w Jędrzejowie D.H. „Piast”, pl. Kosciuszki 8, tel./fax 386-55-09, Rok XXV, ISSN 0137-902X, nr indeksu 350087. Prenumeratę prowadzą wszystkie oddziały „Ruchu” i urzędy pocztowe. Redakcja odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.

WYDAWCA: „Echo Media” sp. z o.o., 25-520 Kielce 12, ul. Targowa 18. Prezes wydawnictwa: Krzysztof ZDEB (tel. 368-00-43). Druk: „Drogowiec” Sp. z o.o., Kielce, ul. Sienna 2.